ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

15-23 kwietnia 2019 r. | nr 15 (640)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Wszystkim Czytelnikom życzymy Wesołych Świąt

Kolejne wydanie „Nowego Tygodnia" we wtorek 23 kwietnia 2019 r.

PiS zmienia listę, Gwiazdowski zbiera podpisy, Hetman drwi z rządu, Piotrowski traci kandydatów

Świnie, krowy, politycy

Wydarzeniem tygodnia była bez wątpienia lubelska konwencja wyborcza PiS z udziałem lidera tej partii, Jarosława Kaczyńskiego i premiera Mateusza Morawieckiego. Inne komitety wyborcze też jednak starały się interesować sobą wyborców, choć głównie chodziło o problemy organizacyjno-wewnętrzne poszczególnych list. **Str. 2**

Gimnazjaliści mają już stres za sobą, ósmoklasiści szykują się do sprawdzianu, a nauczyciele nie odpuszczają

Egzaminy w cieniu strajku

Chociaż tegoroczne egzaminy gimnazjalne przebiegały w cieniu największego w powojennej Polsce strajku nauczycieli, to w Lublinie i Świdniku odbyły się bez większych problemów. W tym tygodniu do sprawdzianu końcowego przystąpią ósmoklasiści. Nauczyciele w ramach ogólnopolskiego protestu dalej walczą o podwyżki i poszanowanie zawodu. **Str. 2**

Nie ma Wielkanocy bez kolorowych jaj

Woskiem pisane od stuleci

Nie ma Wielkanocy bez pisanek, kraszanek czy wydrapywanek. Powracając do tradycji naszego regionu, warto przygotowując je do wielkanocnego koszyczka, sięgnąć po sprawdzone od stuleci sposoby barwienia i zdobienia jaj. O to, jaka jest tradycyjna lubelska pisanka, zapytaliśmy panią mgr. Marzenę Bury, muzealnika, plastyka, kustosza Muzeum Wsi Lubelskiej, specjalistkę od zajęć z plastyki obrzędowej. **Str. 11**

FOTO Z ARCHIWUM OŚRODKA BRAMA GRODZKA TEATR NN

Pisanki krzczonowskie autorstwa Zofii Dadej

REKLAMA

Wielki Tydzień pełen biblijnych znaczeń

Czekając na znak Zmartwychwstania

Niedziela Palmowa, obchodzona od średniowiecza, wprowadza nas w liturgię Wielkiego Tygodnia, pełną znaczeń odnoszących się do Biblii. **Str. 17**

Referendum nieważne – frekwencja tylko gdzieniegdzie przekroczyła 30 proc.

Przyszłość górek jeszcze bardziej niepewna

Lublinianie nie chcą bloków na górkach czechowskich ani naturalistycznego parku obiecywanego przez firmę TBV. W niedzielnym referendum głosów na „nie" było ponad dwa razy więcej niż na „tak", ale frekwencja wyniosła niespełna 13 procent, co sprawia, że głosowanie jest nieważne. Jaka przyszłość czeka górki czechowskie? To pytanie pozostaje otwarte. **Str. 3**

Zawilcowa zalewa „Kalinę", a urzędnicy bezradni

Działkowcy toną w błocie

Błoto i woda spływające ze skarpy parku Zawilcowa zalewają jezdnię i wejście do naszego ogrodu. Wystarczyłoby wykonać przepusty pod jezdnią – skarżą się działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina". Urzędnicy wiedzą o sytuacji... **Str. 8**

Budowlany zamęt przy ul. Leszka Czarnego – czy postawią kolejny blok i hotel?

Mieszkańcy nie chcą żyć w ścisku

Mieszkańcy osiedla Piastowskiego obawiają się budowy pięciokondygnacyjnego bloku i trzypiętrowego hotelu przy ul. Leszka Czarnego. Boją się zagęszczenia i zakorkowania wąskich osiedlowych uliczek. Są zaskoczeni zmianami, jakie szykują się w ich okolicy. **Str. 8**

REKLAMA

Gimnazjaliści mają już stres za sobą, ósmoklasiści szykują się do sprawdzianu, a nauczyciele nie odpuszczają

Egzaminy w cieniu strajku

Chociaż tegoroczne egzaminy gimnazjalne przebiegały w cieniu największego w powojennej Polsce strajku nauczycieli, to w Lublinie i Świdniku odbyły się bez większych problemów. W tym tygodniu do sprawdzianu końcowego przystąpią ósmoklasiści. Nauczyciele w ramach ogólnopolskiego protestu dalej walczą o podwyżki i poszanowanie zawodu.

Udało się skompletować wszystkie komisje nauczycielskie. Sprawnie przebiegły wszystkie trzydniowe egzaminy, choć uczniowie, jak zwykle, nieco narzekali na testy – zwłaszcza z matematyki, która w opinii gimnazjalistów była w tym roku dość trudna. Zaskoczeniem egzaminacyjnym dla gimnazjalistów był za to język polski – musieli napisać rozprawkę o tym, że warto bronić swoich przekonań, posługując się przykładami z literatury. Wśród wierszy, które były w egzaminacyjnym zestawie, oprócz utworu Anny Kamińskiej, pt. „Śmieszne" wielu z nich po raz pierwszy zetknęło się z twórczością I. Sztaudyngera – krótka fraszka „Skarga zmiętego", szybko awansowała do roli internetowych memów i stała się hasłem tegorocznych egzaminów („Życie mnie/ Mnie!").

Zaangażowanie samorządów

W tegoroczną organizację lubelskich egzaminów gimnazjalnych zaangażował się bardzo mocno lubelski samorząd, pomogły również niepubliczne szkoły. – Do tej pory, jako samorząd Lublina, tak mocno nie włączaliśmy się w organizację egzaminów, bo, jak wiadomo, organizuje je Okręgowa Komisja Egzaminacyjna. Do zadań dyrektora szkoły należy z kolei tylko zapewnienie odpowiednich warunków do jego przeprowadzenia. W tym roku było inaczej – podkreśla **Ewa Dumkiewicz-Sprawka**, dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM.

Składy komisji egzaminacyjnych zostały uzupełnione przede wszystkim przez nauczycieli. Pomogli również pedagodzy ze szkół niepublicznych, takich jak Szkoła Podstawowa Sióstr Urszulanek, Pallotyńskie Liceum czy XXI LO im. St. Kostki. Nauczyciele w komisjach egzaminacyjnych zasiedli w ramach swojego tygodnia pracy i nie otrzymali za pracę w nich dodatkowego wynagrodzenia. Obyło się bez skorzystania z kuratoryjnych list rezerwowych, choć te czekały w pogotowiu. Do kuratorium w Lublinie zgłaszały się osoby z kwalifikacjami pedagogicznymi, deklarujące w razie potrzeby pomoc w komisjach egzaminacyjnych nadzorujących egzaminy. – Dysponujemy tak dużą listą osób chętnych do wsparcia, że gdyby była taka potrzeba, to jesteśmy w stanie zapewnić jak najlepsze warunki dla uczniów – deklarowała po pierwszym dniu egzaminów gimnazjalnych **Teresa Misiuk**, lubelska kurator oświaty.

Również przedstawiciele świdnickiego samorządu chwalą organizację egzaminów przez środowisko nauczycieli.

– Nie neguję postulatów strajkowych nauczycieli, ale ważne są dwie kwestie: bezpieczeństwo uczniów oraz egzaminy gimnazjalne. Prawo do protestu nie powinno zaważyć negatywnie na przyszłości uczniów, dlatego doceniam wysiłki nauczycieli, którzy opiekują się uczniami, organizują im zajęcia i pomagali w przeprowadzeniu egzaminu – informuje **Radosław Brzózka** z zarządu powiatu świdnickiego.

Egzamin w Gimnazjum nr 18 w Lublinie

Co dalej z klasyfikacjami maturzystów i strajkiem?

– Nie jest tajemnicą, że coraz więcej nauczycieli przynosi zwolnienie lekarskie, jesteśmy również i na to przygotowani. Mamy na liście nauczycieli rezerwowych. – podkreślał w piątek, 12 kwietnia, **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta Lublina ds. Oświaty i Wychowania. Nie wiadomo, ilu nauczycieli zamierza nadal strajkować. Do strajku w Lublinie (dane na piątek, 12 kwietnia) przystąpiły 102 placówki ze 155 prowadzonych przez miasto, w tym: 65 szkół z 73 prowadzonych przez miasto, 26 przedszkoli spośród 64 miejskich. Sześć przedszkoli, których kadra przez cały ubiegły tydzień strajkowała rozpoczęły już pracę: (Przedszkole nr 4, 19, 45, 65, 72 i 78). Strajkuje w dalszym ciągu sześć spośród 13 burs i poradni. Strajkują cztery ośrodki (spośród pięciu) i 17 zespołów szkół (z 23 zespołów szkól prowadzonych przez miasto). Do strajku przystąpiło 11 liceów ogólnokształcących, jedno samodzielne gimnazjum (z 12 prowadzonych przez miasto) i 36 szkół podstawowych spośród 38 prowadzonych przez miasto.

Otwarta pozostaje też kwestia klasyfikacji maturzystów, czyli zebrania się rad pedagogicznych i wystawienia ocen dla uczniów przygotowujących się do matury. – To nie jest tak, że nauczyciele zaczynając strajk, wyrzucili ze swoich serc uczniów. Myślę, że rozsądnie podejdą do tematu. Nie wierzę, że może zdążyć się taka sytuacja, że uczniowie trzecich klas nie będą sklasyfikowani – uspokajał Mariusz Banach.

Było trochę obaw

W Świdniku do zeszłotygodniowego sprawdzianu przystąpiło ok. 380 uczniów. Choć było trochę obaw, że w związku ze strajkiem nauczycieli egzaminy mogą się nie odbyć albo pojawią się problemy, to wszystko przebiegło zgodnie z planem.

– Wszyscy członkowie komisji egzaminacyjnych stawili się na testach, więc nie musieliśmy korzystać z niczyjej pomocy. Uczniowie przystąpili do sprawdzianów bez żadnych zakłóceń i wszystko szczęśliwie się zakończyło – mówi **Marek Kwieciński**, dyrektor z SP nr 3 w Świdniku.

– W związku ze strajkiem mamy zwiększoną liczbę zwolnień wśród nauczycieli, ale egzamin odbył się bez zakłóceń. Pierwszego dnia wśród uczniów panował niepokój, czy testy się odbędą, ale w czwartek i piątek już zniknął – informuje **Mirosław Król**, dyrektor SP nr 4.

– Podziękowania należą się nauczycielom, którzy włączyli się w organizację, a jednocześnie strajkują. Deklarowali np., że gdyby brakowało osób do przeprowadzania testów, to przerwą protest – dodaje **Tomasz Szydło,** dyrektor SP nr. 5 – Sama młodzież jest zadowolona i optymistycznie nastawiona do swoich wyników. Oficjalne wyniki zostaną ogłoszone 14 czerwca.

W powiecie świdnickim w strajku uczestniczy 21 placówek, a w Świdniku 11 placówek spośród 14, w których jeszcze w marcu odbyły się referenda. Nie ma wśród nich Szkoły Podstawowej nr 7, Przedszkola nr 2 i Przedszkola nr 7. Z kolei w gminach Trawniki i Rybczewice strajkują wszystkie placówki, a w gminie Mełgiew dwie z pięciu. W akcję protestacyjną nie włączyły się tam szkoły podstawowe z Dominowa, Podzamcza i Krzesimowa.

Pedagodzy podkreślają też, że zorganizowali się tak, by uczniowie nie odczuli strajku, tym bardziej, że w ubiegłym tygodniu był egzamin gimnazjalny,

– To, że egzaminy gimnazjalne odbyły się w całej Polsce, nie jest zasługą rządu tylko nauczycieli. Takie samo stanowisko zajmujemy wobec kolejnych etapów egzaminacyjnych – mówi **Ewa Kiernicka**, prezes Oddziału Powiatowego ZNP w Świdniku. – Uczniowie nie byli i nie są zakładnikami w tym sporze, a nauczyciele oczekują od rządu poważnego, a nie pozorowanego dialogu o pieniądzach na oświatę. Strajk to walka o godność, cenna lekcja demokracji i edukacji obywatelskiej.

JN

W Świdniku, podobnie jak w Lublinie, egzaminy gimnazjalne przebiegły bez problemów

PiS zmienia listę, Gwiazdowski zbiera podpisy, Hetman drwi z rządu, Piotrowski traci kandydatów

Świnie, krowy, politycy

Wydarzeniem tygodnia była bez wątpienia lubelska konwencja wyborcza PiS z udziałem lidera tej partii, Jarosława Kaczyńskiego i premiera Mateusza Morawieckiego. Inne komitety wyborcze też jednak starały się interesować sobą wyborców, choć głównie chodziło o problemy organizacyjno-wewnętrzne poszczególnych list.

Prezes Kaczyński podczas swojego wystąpienia w Lublinie skupił się na wzywaniu do „narodowej jedności", po czym skrupulatnie wyliczył różnice dzielące jego ugrupowanie i europejską opozycję. Zapewnił też o gotowości PiS do wypełnienia zobowiązań wobec Unii Europejskiej, włącznie z wprowadzeniem euro w miejsce złotówki, jednak „dopiero we właściwym czasie", tj. wtedy, gdy „poziom życia w Polsce będzie równał się niemieckiemu". Kaczyński zapewniał też, że w zasięgu PiS są dwa mandaty z okręgu lubelskiego, z wyraźnym wskazaniem dla obu liderek listy – tak **Elżbiety Kruk**, jak i **Beaty Mazurek**. Sama Elżbieta Kruk mówiła z kolei o różnicach między światem wartości Polski i UE, sprowadzających się do innego stosunku do „rodziny i Kościoła". Mimo deklarowanej pewności co do wyniku PiS dokonało roszady na liście – opuścił ją członek Solidarnej Polski, **Sebastian Trojak**. Jego miejsce zajął **Witold Rewera**, wcześniej związany z Prawicą Rzeczypospolitej.

Kto dla kogo pracuje

W wystąpieniach polityków PiS sporo było też mniej lub bardziej jawnej krytyki dawnego kolegi, a obecnie konkurenta – europosła prof. **Mirosława Piotrowskiego**. Założony przez niego Ruch Prawdziwa Europa przeżywa kłopoty organizacyjne – jego listy opuściła grupa polityków Prawicy Rzeczypospolitej, którzy wbrew wcześniejszym ustaleniom wybrali start z list KUKIZ'15. RPE niedwuznacznie sugeruje, że to skutek dogadania się **Pawła Kukiza** i **Jarosława Kaczyńskiego**, którzy już mają planować przyszłą koalicję po jesiennych wyborach parlamentarnych. Prof. Piotrowski przyznaje, że jego komitet może mieć problem z zebraniem podpisów w okręgach porzuconych przez niedawnych współpracowników, jednak nie traci nadziei na finalny sukces.

Dopłaty do dziennikarzy

Wszystkich podpisów wciąż nie ma też Polska Fair Play **Roberta Gwiazdowskiego**, który również odwiedził Lublin. Jeśli rejestracja jednak się powiedzie, liderem jej listy pozostanie dr **Marek Woch**, prawnik, w poprzednich wyborach niezależny kandydat do Senatu, kojarzony dotąd z KUKIZ'15. Znamy też „jedynkę" koalicji Lewica RAZEM – będzie nią **Magdalena Długosz**. Do głosowania na kandydata .Nowoczesnej z listy Koalicji Europejskiej, **Sławomira Ćwika**, namawiała również w naszym mieście **Katarzyna Lubnauer**, równocześnie podkreślając potrzebę poparcia strajku nauczycieli. Z kolei lider KE, europoseł **Krzysztof Hetman,** skupił się w tym tygodniu na krytykowaniu „Rolnej Piątki PiS", przewidującej m.in. dopłaty do przyzagrodowej produkcji trzody i bydła. – To tak, jakbym ja obiecał teraz dopłaty do dziennikarzy! – drwił na swojej konferencji Hetman.

TAK

Beata Mazurek, wicemarszałek Sejmu RP, wymyśliła konkurs i... nagrodziła laureatów

Palmy i pisanki jak malowane

W Muzeum Wsi Lubelskiej w niedzielę rozstrzygnięto finał „Pierwszego Wojewódzkiego Konkursu na Palmę i Pisankę Wielkanocną" zorganizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie i Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego.

Pomysłodawczynią konkursu była poseł **Beata Mazurek** (PiS). – To było moje marzenie, by taki konkurs został w naszym województwie zorganizowany – mówiła podczas uroczystości wręczenia nagród wicemarszałek Sejmu RP. Beata Mazurek podziękowała wszystkim, którzy ten pomysł podchwycili i dzięki którym udało się go przeprowadzić. Parlamentarzystka gratulowała laureatom i wyróżnionym oraz podziękowała za to, że podtrzymują piękną polską tradycję. Korzystając z okazji Beata Mazurek złożyła też wszystkim uczestnikom konkursu i ich rodzinom życzenia na zbliżające się Święta Wielkanocne.

– Niech błogosławieństwo Zmartwychwstałego dotyka każdego z nas, a biorąc pod uwagę, jak się nazywam, życzę wam, żeby na tym stole mazurek wyjątkowo smakował wam wszystkim. Wszystkiego dobrego – zakończyła wicemarszałek Mazurek.

Na konkurs wpłynęło aż 208 prac. Poszczególne kategorie wygrali: **Emilia Karwat** z gminy Frampol (kategoria „Palma"), **Marcela Ćwik** z Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury („Pisanka Tradycyjna") oraz **Roman Prószyński** z gminy Dzierzkowice („Pisanka Współczesna").

BS

Nagrody w konkursie wręczała jego pomysłodawczyni, wicemarszałek Sejmu RP Beata Mazurek

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Referendum nieważne – frekwencja tylko gdzieniegdzie przekroczyła 30 proc.

Przyszłość górek jeszcze bardziej niepewna

Lublinianie nie chcą bloków na górkach czechowskich ani naturalistycznego parku obiecywanego przez firmę TBV. W niedzielnym referendum głosów na „nie" było ponad dwa razy więcej niż na „tak", ale frekwencja wyniosła niespełna 13 procent, co sprawia, że głosowanie jest nieważne. Jaka przyszłość czeka górki czechowskie? To pytanie pozostaje otwarte.

„Czy jest Pan/Pani za tym aby Gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na nie więcej niż 30 ha terenu tzw. górek czechowskich, w zamian za sfinansowanie przez obecnego właściciela zagospodarowania pozostałych 75 ha tego terenu, jako zieleni publicznej (parku naturalistycznego), przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów i przekazanie go Gminie Lublin" – na tak sformułowane pytanie w ostatnią niedzielę odpowiadali mieszkańcy.

W niedzielnym referendum mieszkańcy oddali łącznie 33 531 ważnych **głosów – o wiele za mało, by referendum było ważne, ale wyraźna przewaga głosów przeciwko zabudowie górek mówi swoje…**

Głosy na „nie" stanowiły 67,7% wszystkich, głosy na „tak" – 32,3%. Oznacza to, że na „tak" zagłosowały 10 823 osoby, a na „nie" zagłosowało 22 708 osób. Frekwencja wyniosła 12,91%, co sprawia, że referendum jest nieważne. Aby było ważne musiałaby wynieść co najmniej 30%. Przyszłość tego terenu jest zatem otwarta, a Wojciech Dzioba, prezes TBV, w dalszym ciągu przekonuje, że lublinianie zasługują na park przypominający parki, z których korzystają mieszkańcy Nowego Jorku czy Paryża. Biorąc pod uwagę niską frekwencję, zauważył, że w skali całego miasta na „nie" zagłosowało tylko... 9 procent dorosłych mieszkańców.

– Przewidywaliśmy taki scenariusz (niską frekwencję – przyp. aut.), dlatego od początku byliśmy przeciwni organizacji referendum. Ryzyko było nieopłacalne ze względów ekonomicznych, 500 tysięcy złotych zostało wyrzucone w błoto – ocenił **Tomasz Pitucha** z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. – Skoro jednak głosowanie się odbyło, apeluję do prezydenta Krzysztofa Żuka, aby nie chował głowy w piasek i uwzględnił stanowisko mieszkańców. To nie przypadek, że mimo wytężonej kampanii prowadzonej przez dewelopera ludzie zagłosowali na „nie". Miasto powinno wyegzekwować realizację obecnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dyskutujmy o interesie mieszkańców, a nie o interesie dewelopera – dodał.

Jak zareagowali radni klubu Krzysztofa Żuka? – Ogłaszając referendum, liczyliśmy na to, że frekwencja będzie wyższa. W najbliższym czasie spotkamy się z prezydentem i będziemy się zastanawiać nad dalszymi krokami – powiedział **Michał Krawczyk**, przewodniczący klubu, dodając, że trudno było przewidzieć, za którą opcją opowiedzą się mieszkańcy. – Przed referendum nikt nie przeprowadzał sondaży, które są organizowane np. przed wyborami samorządowymi – wyjaśnił.

Sprawdziły się oczekiwania

Wiadomość o wyniku głosowania ucieszyła „obrońców górek", ale część osób zachowuje powściągliwość. „Super, bardzo się cieszę z takiego obrotu sprawy", „Jedziemy dalej! Walczymy dalej o ten teren zielony i każdy kolejny zagrożony!", „Walka trwa nadal"– to niektóre komentarze internautów na facebookowym profilu „Górki Czechowskie – wietrznie zielone". W najbliższym czasie wygląd górek się nie zmieni, dlatego radni PiS-u zaapelowali do prezydenta Żuka, aby wymusił na TBV uporządkowanie tego zaniedbanego dziś terenu.

– Spraw do rozwiązania jest mnóstwo, np. trawy na górkach powinny być koszone. W ten sposób można zapobiegać ewentualnym podpaleniom – skomentował radny **Stanisław Brzozowski**, nawiązując do pożaru, jaki wybuchł na górkach kilka dni przed referendum. – Ucieszył mnie fakt, że deweloperowi nie udało się zmanipulować społeczeństwa. Nachalna propaganda spowodowała efekt odwrotny od zamierzonego. Park naturalny aktualnie sam się tworzy na górkach – dodał.

W niedzielnym referendum mieszkańcy oddali łącznie 33 531 ważnych głosów. – Najwyższą, wynoszącą 45,45% frekwencję, odnotowano w obwodowej komisji numer 193 w szpitalu przy ulicy Lubartowskiej. 44,21% wyniosła frekwencja w komisji numer 100 przy ulicy Bogdanówka, a 39,34% w komisji nr 201 w domu pomocy społecznej przy ulicy Ametystowej – informuje **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza. **Bartosz Margul** z klubu radnych Krzysztofa Żuka sporządził zestawienie frekwencji w poszczególnych dzielnicach. Sprawdziły się przewidywania mówiące o tym, że sprawa górek będzie interesować przede wszystkim mieszkańców północnej części miasta. Najwyższą, wynoszącą 32,62% frekwencję, odnotowano na Sławinie. Na Czechowie Północnym do urn poszło 28,04% mieszkańców uprawnionych do głosowania, na Czechowie Południowym – 26,56%, a na Sławinku – 19,48%. Wysoką frekwencje odnotowano też w dzielnicy Szerokie (20,13%). Referendum cieszyło się małym zainteresowaniem w dzielnicach południowych. Do urn poszło zaledwie 5,74% mieszkańców Głuska; 5,11% mieszkańców Abramowic czy 4,67% mieszkańców Zemborzyc. Najniższą, bo wynoszącą tylko 2,72% frekwencję, odnotowano jednak na Hajdowie-Zadębiu. Najwięcej głosów na „nie" oddano na Starym Mieście. Stanowiły one 80,5% wszystkich głosów w tej dzielnicy. Z kolei najwięcej głosów na „tak" oddano w obwodach zamkniętych, czyli np. szpitalach czy domach opieki społecznej. Głosy na „tak" stanowiły tam aż 59,9% wszystkich. Referendum przebiegło bez zakłóceń.

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

Niech Święta Zmartwychwstania Pańskiego
przyniosą radość, pokój oraz nadzieję.
Niech blask prawdy o Zmartwychwstaniu
Bożego Syna
rozświetla wszystkie mroki codzienności,
a wiara w nowe życie napełnia serca nadzieją
i pokojem.
Niech Zmartwychwstały Chrystus umacnia nas
we wzajemnej życzliwości,
abyśmy w zdrowiu i spokoju,
w gronie rodziny odnaleźli
Zmartwychwstałego Pana!
Wesołego Alleluja!

Życzy
Wiceminister Inwestycji i Rozwoju
Artur Soboń

Wybierz wydarzenie i zapisz się!

Sezon Lublin atrakcyjny dla każdego

Prawie 280 bezpłatnych wydarzeń do wyboru będą mieć lublinianie w ramach tegorocznej edycji „Sezonu Lublin". Akcja rozpocznie się 26 kwietnia i potrwa do końca majowego weekendu. Ruszają zapisy.

„Sezon Lublin 2019", czyli symboliczna inauguracja sezonu turystycznego, nawiąże tematycznie do 450. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej. – Dzięki jubileuszowi mamy okazję przypomnieć o swojej roli w kształtowaniu europejskiej wspólnoty narodów. Zachęcam do odkrywania tajemnic Lublina – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji.

Wybór wydarzeń jest duży. Będzie można np. rozwiązywać zagadki z czasów jagiellońskich, złamać kod Jana Matejki w jednym z escape roomów, wziąć udział w warsztatach z zakresu kuchni litewskiej, czy w zajęciach z XVI-wiecznego piśmiennictwa oraz zwiedzić bazylikę oo. Dominikanów. Coś dla siebie znajdą miłośnicy sportu: w programie Sezonu jest m.in. eko-spływ kajakowy. Wydarzenia są bezpłatne, ale trzeba się na nie zapisać za pośrednictwem strony internetowej www.sezon.lublin.eu. Zapisy będą prowadzone we wtorek, 16 kwietnia i we wtorek, 23 kwietnia. Zapisy tradycyjne ruszają 16 kwietnia w Biurze Obsługi Sezonu przy ulicy Jezuickiej 1/3 (siedziba Lubelskiego Ośrodka Informacji Turystycznej i Kulturalnej). Można wybrać maksymalnie dwa wydarzenia.

Konferencja prezentująca wydarzenia „Sezonu Lublin 2019" odbyła się na tle ścianki przedstawiającej fragment obrazu Jana Matejki „Unia lubelska"

Dokonując rezerwacji, trzeba wypełnić formularz i podać numer telefonu, na który zostanie przesłany kod umożliwiający potwierdzenie rezerwacji. Współorganizatorami „Sezonu Lublin" są m.in.: Regionalne Muzeum Cebularza, Fundacja Szpilka, Yacht Klub Polski Lublin, Fundacja Rozwoju Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna czy Muzeum Lubelskie.

Wybrane wydarzenia „Wypisz-wymaluj – spiszmy sobie akt – analiza i nauka pisma XVI-wiecznej Polski" – zajęcia teoretyczno-warsztatowe; „Jak pieczęć i lak przypieczętowały zawiązanie się Unii Lubelskiej" – zajęcia teoretyczno-warsztatowe; „Dzieci poznają historię Lublina". Unia Lubelska; „Unia Lubelska– Historia z Litewskim Smakiem"; „Street art hunt czyli polowanie na murale" (LSM); „Przez unię do serca" – spacer z przewodnikiem na wesoło; Izba drukarska – zwiedzanie; Wycieczka rowerowa – Doliną malowniczej Ciemięgi; „Rowerem od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej"; Bieg po prawdziwym Lublinie – „Bieg od unii do Unii"

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

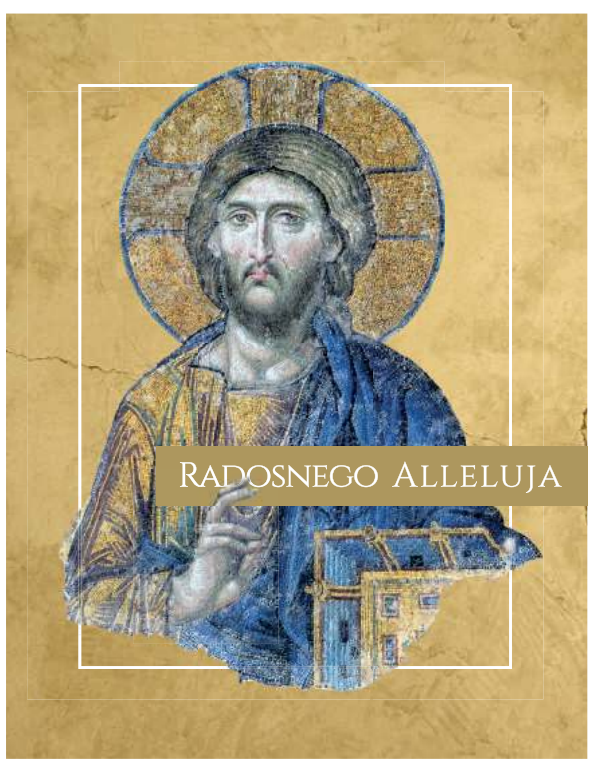

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
pragniemy złożyć
najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, pomyślności,
wszelkich łask Bożych i pogody ducha.

Niech ten wyjątkowy czas
Zmartwychwstania Pańskiego
upłynie w rodzinnej atmosferze
pełnej wzajemnej miłości i życzliwości
dając tym samym energię
do realizacji wszelkich planów
i zamierzeń

Michał Mulawa
Przewodniczący
Sejmiku Woj. Lubelskiego

Jarosław Stawiarski
Marszałek
Woj. Lubelskiego

CZUBY PÓŁNOCNE: Tylko co czwarty mieszkaniec czuje się bezpiecznie

Na Łęgach boją się chuliganów

Alkohol leje się strumieniami, wandalizm i wszechobecne graffiti, psy biegają bez nadzoru właścicieli – to główne problemy, z którymi zmagają się mieszkańcy osiedla Łęgi. Ponad 850 osób odpowiedziało już na pytania w ramach tegorocznej edycji „Ankiety Bezpieczeństwa".

Jako jedno z najniebezpieczniejszych miejsc na osiedlu mieszkańcy wskazali tunel pod ul. Armii Krajowej, gdzie często spotykają się chuligani

Akcja **Arkadiusza Szczepańskiego** jest na półmetku. Emerytowany policjant i społecznik z Czubów, przepytał już na osiedlu Łęgi mieszkańców ulicy Tymiankowej i Bocianiej. Podzielił się z nami cząstkowymi wynikami swojej ankiety. Nie napawają one optymizmem. Na pytanie „Jak ocenia Pan/Pani poczucie bezpieczeństwa w okolicy swojego miejsca zamieszkania?" tylko 6% ankietowanych odpowiedziało „bardzo dobrze"; 19,5% „dobrze"; 61% „średnio"; 7% „źle"; 1,5% „bardzo źle", a 5% ankietowanych nie miało na ten temat zdania. – Wynika z tego, że jedynie co czwarta osoba oceniła bezpieczeństwo w sposób pozytywny. Do tej grupy zaliczam tylko mieszkańców, którzy udzielili odpowiedzi „bardzo dobrze" i „dobrze" – komentuje autor badania.

Jakie zagrożenia dostrzegają mieszkańcy w swoim najbliższym otoczeniu? 69% ankietowanych wskazało na picie alkoholu w miejscach publicznych, a 62% – na akty chuligaństwa, czyli np. dewastowanie placów zabaw, malowanie graffiti na elewacjach budynków czy podpalanie śmietników. 37% ankietowanych wskazało na psy biegające bez nadzoru właścicieli; 13% na włamania do piwnic; 12% – na włamania do mieszkań, a tylko 2,5% ankietowanych udzieliło odpowiedzi „Nic mnie nie niepokoi i nie powoduje, że czuję się zagrożony". Mieszkańcy nie lubią też przechodzić podziemnym tunelem pod ulicą Armii Krajowej, gdzie często spotykają się chuligani. Mają również problem z oceną pracy najbliższego, VII Komisariatu Policji. Aż 46% ankietowanych nie miało na ten temat zdania. Na pytanie „Jak często widzi Pan/Pani patrole Policji w okolicach swojego miejsca zamieszkania?" tylko 6,5% ankietowanych odpowiedziało „bardzo często"; 19% „często"; 22% „średnio", 27% „rzadko"; 15,5% „bardzo rzadko", a 10% „wcale". Swojego dzielnicowego zna 22% mieszkańców, choć 47% chciałoby go poznać. Jest to jednak najlepszy wynik w kilkuletniej historii ankiety – na pozostałych osiedlach Czubów Północnych i Czubów Południowych rozpoznawalność dzielnicowych była jeszcze niższa.

Nadkomisarz **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik prasowy KWP w Lublinie, tłumaczy, że policji trudno odnieść się do wyników. – Możemy odnosić się do badań prowadzonych przez ośrodki badań opinii publicznej. Wynika z nich, że 95% obywateli czuje się bezpiecznie w miejscu swojego zamieszkania. Z ostatniej edycji cyklicznego badania, przeprowadzanego przez Centrum Badań Opinii Społecznej, wynika, że policja jest najwyżej ocenianą instytucją publiczną spośród 25 poddanych ocenie respondentów – mówi pani rzecznik i dodaje, że zadaniem dzielnicowych nie jest pukanie do drzwi każdego mieszkańca w okolicy i przedstawianie się. – Nie wszyscy by sobie tego życzyli. Rolą dzielnicowych jest dotarcie do tych osób, które rzeczywiście potrzebują pomocy. Na terenie osiedli mieszkaniowych zamieszczone są informacje na temat dzielnicowego z podanym numerem telefonu. Z kolei, jeśli ktoś nie zna swojego dzielnicowego, a chciałby z nim porozmawiać, nie ma nic prostszego, jak skorzystanie z bezpłatnej aplikacji „Moja Komenda" – wyjaśnia R. Laszczka-Rusek.

Arkadiusz Szczepański uważa jednak, że policjanci powinni pracować na osiedlu Łęgi z większym zaangażowaniem. – Jedynym wyjściem jest wprowadzenie częstych patroli pieszych lub objęcie monitoringiem części osiedla – komentuje. Do końca kwietnia Szczepański będzie ankietował mieszkańców ulic Tatarakowa i Wiklinowa. Od 6 maja do 30 maja na pytania odpowiadać będą mieszkańcy ulic Biedronki i ul. Kaczeńcowej. Ankiety są przeprowadzane w dni powszednie między godziną 17.30 a 20.30 po wcześniejszym zamieszczeniu informacji na klatkach schodowych.

GRZEGORZ **REKIEL**

Drobna rzecz, a przeszkadza

W trosce o mniej rosłych pasażerów

O „poprawę dostępności rozkładów jazdy komunikacji miejskiej" apeluje Stanisław Brzozowski, radny Prawa i Sprawiedliwości. Zauważył, że wywieszane na przystankach informacje dotyczące kursowania autobusów są umieszczane zbyt wysoko.

„Osoby o średnim wzroście nie mają możliwości zapoznania się z rozkładem. Często są to osoby starsze, które dodatkowo mają kłopoty z wyraźnym widzeniem" – pisze **Stanisław Brzozowski** w interpelacji, która trafiła na biurko prezydenta **Krzysztofa Żuka**. Podobne uwagi zgłaszają m.in. mieszkańcy Czechowa. „Takie drobne sprawy składają się na komfort życia lub jego brak" – ocenił radny, dlatego apeluje o „poprawę dostępności rozkładów jazdy komunikacji miejskiej". Prezydent jeszcze nie odniósł się do prośby. **GR**

REKLAMA

Sekretarz miasta nie widzi zysku…

Reklamy szpecą, ale nie znikną

O usuwanie reklam z barier energochłonnych apelował Bartosz Margul, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka. Nie przekonał jednak urzędników do swojego pomysłu.

Problem naklejania reklam na bariery energochłonne rozdzielające jezdnie występuje m.in. na alei Kraśnickiej, al. Spółdzielczości Pracy czy w okolicach placu Bychawskiego. „To zła praktyka znana przede wszystkim z Warszawy. Naklejki oszpecają lubelskie ulice i są umieszczane niezgodnie z prawem. Należy je usunąć na koszt właścicieli oraz pociągnąć reklamujące się podmioty do odpowiedzialności na podstawie kodeksu wykroczeń" – stwierdził radny w interpelacji, która trafiła na biurko **Jarosława Pakuły**, przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

Bartosz Margul nie przekonał jednak urzędników do swojego pomysłu. „Dane umieszczane na reklamach nie są wystarczające do wskazania strony postępowania o wymierzenie kary pieniężnej. Ponadto ewentualne koszty postępowania administracyjnego, np. koszty przeprowadzenia wizji lokalnych, znacznie przewyższałyby wpływy z ewentualnej opłaty karnej" – odpowiedział radnemu **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta. **GR**

Reklamowe nalepki nie znikną z barier. Zdaniem miasta ściganie ich właścicieli byłoby kosztowniejsze niż ewentualne wpływy z nałożonych kar

Lublin elektromobilny

Samochód w nagrodę

Przez najbliższych kilka tygodni pracownicy ratusza będą testować elektryczne auto marki Renault. To forma nagrody w konkursie Eco-miasto 2018, w którym Lublin zwyciężył w dwóch kategoriach.

Jako pierwszy okazję przejechania się elektrycznym autem miał wiceprezydent, Artur Szymczyk (z prawej)

– Nagrody i wyróżnienia dla Lublina pokazują, jak bardzo zmieniło się nasze miasto w ostatnich latach. Lublin staje się liderem w zakresie wiedzy i przygotowania dokumentacji branżowej w zakresie rozwoju elektromobilności – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

W kategorii „Mobilność zrównoważona" komisja konkursowa doceniła „osiągnięcie przez Lublin 30-procentowego udziału taboru niskoemisyjnego we flocie transportu publicznego oraz plany podwyższenia tej liczby do 50 procent". Lublin dostał też nagrodę za „tworzenie infrastruktury sprzyjającej multimodalności, w tym za stałe poszerzanie infrastruktury pieszej i rowerowej". W nagrodę pracownicy ratusza przez najbliższych kilka tygodni będą testować elektryczne auto Renault ZOE. **GR**

Przed miesiącem nawiązaliśmy współpracę z Grazem, kilka dni temu z Tiraną

Międzynarodowa ofensywa prezydenta

W ubiegłym tygodniu prezydent Krzysztof Żuk gościł w Tiranie, gdzie podpisał list o współpracy między Lublinem a stolicą Albanii. Z kolei do nas przyjechał Domingos Culolo, ambasador Angoli, który rozmawiał z prezydentem Żukiem o możliwości współpracy między lubelskimi biznesem a Angolą.

Po podpisanym w marcu br. w Grazu liście o współpracy między Lublinem a tym austriackim miastem teraz podobne relacje nawiązaliśmy z ze stolicą Albanii, Tiraną.

– Współpraca ma być realizowana poprzez wymianę doświadczeń i dobrych praktyk: inicjowanie, realizację oraz wspieranie projektów przyczyniających się do poprawy jakości życia mieszkańców obu miast, wspieranie lokalnych instytucji, organizacji i podmiotów głównie w dziedzinie nauki, kultury, turystyki, promowania przedsiębiorczości czy wymiany młodzieży – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Oprócz spotkania z **Erionem Veliajem**, burmistrzem Tirany, lubelska delegacja wymieniła doświadczenia z przedstawicielami lokalnych władz.

Tuż po powrocie z Albanii **Krzysztof Żuk** gościł w lubelskim ratuszu ambasadora Angoli w Polsce, **Domingosa Culolo**.

„Rozmawiali o potencjalnej współpracy gospodarczej i biznesowej między lubelskimi firmami a Angolą, która jest w stanie odbudowy po wojnie domowej zakończonej w 1994 roku" – czytamy na stronie internetowej lublin.eu. Ambasador odwiedził też Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej.

Angola to dawna portugalska kolonia, położona w południowo-zachodniej części Afryki nad Oceanem Atlantyckim. Zamieszkuje ją ponad 28 milionów osób. Niepodległość uzyskała 11 listopada 1975 roku. Religią dominującą w Angoli jest chrześcijaństwo. W najnowszym rankingu rozwoju społecznego zajmuje odległą, 147. pozycję na świecie. **GR**

Hołd pomordowanym w Katyniu

Byli opoką wolnej Polski

To, że żyjemy dziś w wolnym kraju, zawdzięczamy tym tysiącom pomordowanych – powiedział **Przemysław Czarnek**, wojewoda lubelski, podczas poniedziałkowych uroczystości upamiętniających ofiary zbrodni katyńskiej. Wojewoda dodał, że „tak jak fundamentem funkcjonowania państwa komunistycznego na ziemiach polskich było kłamstwo katyńskie, tak nie ma wątpliwości, że fundamentem niepodległej i wolnej Polski jest właśnie ofiara złożona przez tysiące naszych rodaków w Katyniu i innych miejscach sowieckiej kaźni". Lubelskie obchody 79. rocznicy zbrodni katyńskiej zorganizowano przy symbolicznej mogile na cmentarzu komunalnym przy ulicy Białej. Goście pomodlili się w intencji pomordowanych na Wschodzie, złożyli kwiaty i zapalili znicze przed mogiłą.

Zbrodni katyńskiej dokonali na polskich obywatelach oficerowie NKWD. Szacuje się, że rozstrzelali ponad 21 tysięcy osób, choć faktyczna liczba ofiar może być wyższa. W Katyniu zamordowano m.in. oficerów Wojska Polskiego, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i Żandarmerii Wojskowej, funkcjonariuszy Policji Państwowej czy Straży Więziennej.

GR

FOT. LUW

Lubelskie obchody 79. rocznicy zbrodni katyńskiej zorganizowano przy symbolicznej mogile na cmentarzu komunalnym przy ulicy Białej

Obchody 9. rocznicy katastrofy smoleńskiej w Lublinie

Zaduma nad tragicznym losem

Uroczystości na placu Litewskim

Obchody rocznicy katastrofy smoleńskiej w Lublinie po raz kolejny połączyły polityków różnych ugrupowań. Wspólne uroczystości odbyły się 10 kwietnia na placu Litewskim. Uczczono również pamięć Edwarda Wojtasa, posła, marszałka województwa i prezesa lubelskiego PSL, pochowanego na cmentarzu przy ulicy Lipowej.

W obchodach udział wzięły władze samorządowe województwa lubelskiego i Lublina, przedstawiciele NSZZ „Solidarność" Regionu Środkowo-Wschodniego i Kuratorium Oświaty w Lublinie, a także przedstawiciele organizacji kombatanckich, służb mundurowych, samorządowcy oraz młodzież szkolna. Uroczystości rocznicowe zorganizował społeczny Komitet Obchodów 9. Rocznicy Katastrofy Smoleńskiej. W apelu pamięci odczytano 96 nazwisk ofiar katastrofy, zapalono także 96 zniczy. Częścią uroczystości była także msza św. w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski na Tatarach w intencji ofiar tragedii smoleńskiej i złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą je na placu przy kościele oraz pod podobnym upamiętnieniem ofiar katastrofy, na budynku klasztoru ojców kapucynów przy ul. Krakowskie Przedmieście 42.

(EM.K.)

Już instruują

Gdzie postawić krzyżyk

Wybory do europarlamentu dopiero 26 maja, a lublinianie już dostali do swoich skrzynek informację, jak wyrazić swoją wolę na karcie do głosowania.

Na kartce formatu A4 anonimowy „Komisarz Wyborczy" instruuje, jak i gdzie stawiać znak „X", by oddany głos był ważny. Przypomnijmy – głosujemy tylko na jedną listę kandydatów, stawiając wspomniany znak (który tworzą „co najmniej dwie linie przecinające się w obrębie kratki") przy nazwisku wybranego kandydata z danej listy, wskazując w ten sposób „jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu"). Niepostawienie tego znaku lub postawienie kilku „iksów" przy nazwiskach kandydatów więcej niż z jednej listy powoduje nieważność głosu.

Może to i nadgorliwość, ale jest szansa, że unikniemy dzięki temu oddawania nieważnych głosów i powyborczych debat na temat przyczyn tego zjawiska.

Dodatkowo autorzy ulotki informują, kto może głosować korespondencyjnie, a kto przez pełnomocnika oraz do kogo i w jakim terminie można zgłaszać zainteresowania taką formą głosowania (głosowanie korespondencyjne – do komisarza wyborczego najpóźniej do 13 maja, przez pełnomocnika – wniosek w celu sporządzenia aktu pełnomocnictwa składany jest w urzędzie gminy lub miasta najpóźniej do 17 maja).

JD

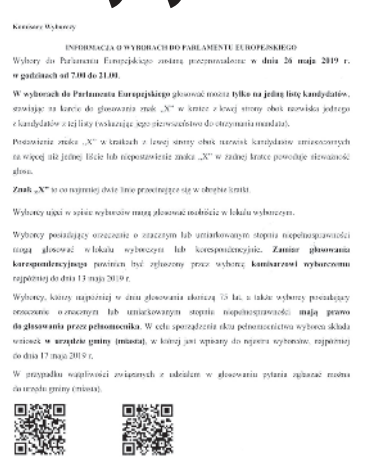

Komisarz Wyborczy

INFORMACJA O WYBORACH DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Wybory do Parlamentu Europejskiego zostaną przeprowadzone **w dniu 26 maja 2019 r. w godzinach od 7.00 do 21.00.**

W wyborach do Parlamentu Europejskiego głosować można **tylko na jedną listę kandydatów**, stawiając na karcie do głosowania znak „X" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy (wskazując tego pierwszeństwo do otrzymania mandatu).

Postawienie znaków „X" w kratkach z lewej strony obok nazwisk kandydatów umieszczonych na więcej niż jednej liście lub niepostawienie znaku „X" w żadnej kratce powoduje nieważność głosu.

Znak „X" to co najmniej dwie linie przecinające się w obrębie kratki.

Wyborcy ujęci w spisie wyborców mogą głosować osobiście w lokalu wyborczym.

Wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności mogą głosować w lokalu wyborczym lub korespondencyjnie. **Zamiar głosowania korespondencyjnego** powinien być zgłoszony przez wyborcę **komisarzowi wyborczemu** najpóźniej do dnia 13 maja 2019 r.

Wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania skończą 75 lat, a także wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności **mają prawo do głosowania przez pełnomocnika**. W celu sporządzenia aktu pełnomocnictwa wyborcy składają wniosek **w urzędzie gminy (miasta)**, w której jest wpisany do rejestru wyborców, najpóźniej do dnia 17 maja 2019 r.

W przypadku wątpliwości związanych z udziałem w głosowaniu pytania zgłaszać można do urzędu gminy (miasta).

Mediacje między wojewodą a organizatorem marszu wolności

Spróbują się porozumieć w sprawie „promowania zboczeń"?

Będzie mediacja w procesie o zniesławienie, jaki Bartosz Staszewski, organizator lubelskiego marszu równości, wytoczył Przemysławowi Czarnkowi, wojewodzie lubelskiemu. Czy wojewoda przeprosi? – zastanawiają się internauci na facebookowym profilu marszu.

Chodzi o słowa, które jesienią ubiegłego roku wojewoda wypowiedział na temat marszu. Czarnek stwierdził, że „jest przeciwnikiem promowania zboczeń, wynaturzeń i dewiacji". Staszewski dopatrzył się w tym zniesławienia i skierował przeciwko wojewodzie prywatny akt oskarżenia. W listopadzie ubiegłego roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód umorzył sprawę, ale organizator marszu złożył odwołanie do Sądu Okręgowego, który w lutym uchylił wcześniejszy wyrok. W ocenie sądu odwoławczego listopadowa decyzja była przedwczesna. W ubiegłym tygodniu proces ruszył zatem na nowo. Strony zdecydowały się na mediację, co oznacza, że Czarnek i Staszewski przez kilka najbliższych tygodni spróbują rozwiązać spór. Czy wojewoda przeprosi? – zastanawiają się internauci na facebookowym profilu marszu równości. – Bardzo w to wierzę – skomentował na Facebooku B. Staszewski, który podobny akt oskarżenia skierował przeciwko Tomaszowi Pitusze, miejskiemu radnemu Prawa i Sprawiedliwości. Radny nie zgodził się na mediację, dlatego przed lubelskim sądem toczy się właściwy proces.

Przypomnijmy, że pierwszy lubelski marsz równości przeszedł ulicami naszego miasta w październiku ubiegłego roku. Jego organizację poprzedziły liczne protesty środowisk konserwatywnych. Marsz zgromadził około półtora tysiąca osób. Kilka razy zmieniał trasę, bo na jego drodze stawała kontrmanifestacja. Przy wejściu w ulicę Świętoduską w stronę poprzedzających marsz policjantów poleciały butelki, kamienie i petardy. Kilku funkcjonariuszy zostało lekko rannych, a policja zatrzymała ponad 20 osób.

GRZEGORZ **REKIEL**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 16. edycja Targów Pracy za nami

Ofert pracy nie brakuje

Jest praca w Lublinie! Bezrobotni i poszukujący zatrudnienia podczas 16. edycji Targów Pracy, odbywającej się w środę w Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Dworcowej, mieli w czym przebierać. Swoją ofertę przedstawiło blisko 130 wystawców. Od zaraz zatrudnią między innymi piekarnie, biura rachunkowe, hotele czy też jeden z największych polskich producent maszyn rolniczych i ogrodniczych.

Targi Pracy, organizowane przez Miejski Urząd Pracy w Lublinie, Wyższą Szkołę Ekonomii i Innowacji, Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP, Wojewódzki Sztab Wojskowy oraz Ośrodek Aktywizacji Zawodowej w Lublinie to od lat największa tego typu impreza w regionie. W ubiegłym roku wzięło w nich udział 152 wystawców z Lublina, i regionu, teraz było ich blisko 130.

Wydarzenie przyciąga zawsze sporą rzeszę osób, które szukają pracy bądź zamierzają ją zmienić. Nie inaczej było i tym razem. Organizatorzy szacują, że przez kilka godzin przez Centrum Targowo-Wystawiennicze Targów Lublin SA mogło przewinąć się nawet 10 tysięcy osób. Poszukujący pracy na brak ofert nie mogli narzekać. Najwięcej było tych związanych z przedmiotami ścisłymi, technicznymi, ale nie zabrakło też propozycji dla księgowych oraz osób mających w ręku fach: kucharzy, cukierników czy kelnerów.

Od zaraz zatrudnienie kilkunastu osobom proponowała między innymi Sipma, jeden z największych polskich producentów maszyn rolniczych i ogrodniczych. Firma szukała do pracy hartownika, spawacza, ślusarza, operatora przecinarki taśmowej, elektromechanika i magazyniera, a także osób na stanowiska: samodzielny księgowy, specjalista ds. marketingu, referent ds. badań. Dla uczniów, a także kończących naukę Sipma oferowała praktyki w pionie produkcji oraz w Biurze Prawnym.

Na pracę od zaraz mogą obecnie liczyć także kucharze, kelnerzy, kosmetyczki i recepcjoniści – tych poszukiwał między innymi Agit Hotel Congress & Spa, niemal tak jak każda firma z branży hotelarskiej czy też gastronomicznej borykająca się od ze znalezieniem pracowników.

Podczas targów nie zabrakło także propozycji pracy i szkoleń związanych z nowymi technologiami. Drone4tech zachęcało do zostania pilotem bezzałogowych statków powietrznych, podkreślając, że drony to innowacja, która wkroczyła w różne dziedziny naszego życia, między innymi do budownictwa i geodezji, gdzie są one niezbędne przy tworzeniu map terenu, inspekcjach budowlanych, specjalistycznych pomiarach czy tez inspekcji linii energetycznych i stacji przekaźnikowych.

Oferty prezentowały także urzędy, jednostki administracji państwowej, Poczta Polska, straż graniczna, wojsko i policja oraz uczelnie.

Ciekawą propozycję przygotowały także podmioty zajmujące się szkoleniami i rozwojem zawodowym.

BS

REKLAMA

Jedynie dzieci były trzeźwe!

Ponad dwa promile alkoholu w organizmie miała 29-latka z Lublina, która w tym stanie „opiekowała się" czwórką dzieci. Troje z nich (8, 6 i 5 lat) trafiło do Pogotowia Rodzinnego, najmłodszy 2-latek został przewieziony do szpitala.

Funkcjonariusze zgłoszenie o pijanej matce otrzymali telefonicznie w piątek w nocy. Kiedy przyjechali na ul. Odlewniczą, sygnał się potwierdził. W domu przebywała również babcia dzieci i jej znajomy. Oni również znajdowali się pod działaniem alkoholu. Sprawą rodziny zajmie się sąd. **LL**

Spał na kontrabandzie

Ponad 1,5 tys. paczek papierosów bez akcyzy oraz około 150 litrów nielegalnego alkoholu ujawnili i zabezpieczyli policjanci z II komisariatu wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego. Bezakcyzowy towar przechowywał w skodzie, garażu i w sypialni 60-letni mieszkaniec dzielnicy Ponikwoda w Lublinie.

Mężczyzna stracił towar, grozi mu jeszcze do 3 lat więzienia. **LL**

Po czterech latach od zakupu przyszło pismo od starosty…

Trefny ford trafi na części?

Dopiero po 4 latach okazało się, że auto ma feler prawny i nie można z niego korzystać

Ta historia powinna zaniepokoić wszystkich, którzy kupili używany samochód. Kobieta, która przez kilka lat jeździła fordem fiesta, nagle otrzymała wezwanie, aby zwróciła dowód rejestracyjny, tablice i książkę wozu. Została z autem, którym nie może wyjechać na drogę. Jej odwołania do sądu nic nie pomogły.

Sprawę opisał „Dziennik Wschodni". Właścicielka w 2011 r. kupiła auto w Lublinie jako dwuletni samochód. Cieszyła się nim przez 4 lata, kiedy starostwo powiatowe unieważniło jego rejestrację i nakazało zwrócić dokumenty.

Kobieta stała się zupełnie niewinną ofiarą nieprawidłowości, do których doszło przy rejestracji dokonanej przez poprzedniego właściciela. To Wydział Komunikacji w Lublinie, gdzie auto wcześniej było zarejestrowane, dopatrzył się, że jeden z przedstawionych mu dokumentów jest nieoryginalny – chodzi o umowę podpisaną przez fikcyjną osobę.

I teraz uwaga – to częsty chwyt handlarzy samochodów, którzy oferują auta sprowadzone z zagranicy. Zdarza się, że sami zmieniają umowy, aby np. zaniżyć wartość auta, albo zmienić datę, kiedy np. minął termin opłacenia akcyzy.

Ale wróćmy do pechowej właścicielki. Kobieta postanowiła się odwołać od decyzji urzędników, poszła nawet do sądu administracyjnego, ale nic nie wskórała. Samochód z wadą prawną nie może być zarejestrowany. Jedyne co jej pozostaje, to sprzedaż auta na części i ewentualne domaganie się odszkodowania od poprzedniego właściciela. **LL**

Tragedia przy lawecie

Tragiczny wypadek na obwodnicy Lublina między węzłami Rudnik a Tatary. W sobotę ciężarówką potrąciła mężczyznę, który na lawetę załadowywał uszkodzone bmw. Ofiara w ciężkim stanie trafiła do szpitala, ale jej życia nie udało się uratować. Policja zatrzymała szofera ciężarówki, to 54-letni obywatel Ukrainy. **LL**

Poszukiwany oprych demolował samochody

Policjanci z oddziału prewencji zatrzymali na gorącym uczynku wandala, który płytą chodnikową wybijał szyby w zaparkowanych autach na ul. Kunickiego. Sprawca uszkodził peugeota i seata. Był nim pijany 29-latek z Lublina. Dodatkowo wyszło na jaw, że mężczyzna jest poszukiwany listem gończym za rozbój i ma do odsiadki ponad 3 lata więzienia. **LL**

Znaleziono pieniądze!

36-latek znalazł na ulicy w centrum Lublina rozsypane banknoty. Pozbierał pieniądze i odniósł na policję. Gotówka jest do odbioru w I komisariacie przy ul. Okopowej 2B, tel. (81) 535 45 73. **LL**

Policja udaremniła nielegalne wyścigi

Policjanci skontrolowali ponad 100 aut. Podczas swojej akcji używali mobilnego wozu z kamerami do monitoringu

Ryk silników i pisk hamulców – prawdziwą grozę sieją nocą na ulicach Lublina drogowi piraci, którzy urządzają sobie nielegalne wyścigi. W ostatni weekend jeden z takich rajdów udaremnili policjanci.

Młodzi ludzie w swych podrasowanych autach zupełnie nie zważają na przepisy, ani na bezpieczeństwo swoje i innych kierowców. Tym razem policjanci przygotowali na amatorów ostrej jazdy obławę. Zatrzymali do kontroli ponad sto samochodów. Sprawdzono dokładnie kierowców oraz ich pojazdy. Aż 44 osoby otrzymały mandaty. Do tego zatrzymano 6 dowodów rejestracyjnych. Mundurowi zatrzymali także jedno prawo jazdy za przekroczenie o 50 km/h prędkości w terenie zabudowanym.

Policyjne działania prowadzone są pod hasłem „Stop agresji na drodze". Stróże prawa zapowiadają następne akcje. **LL**

Jak dziecko chował się przed policjantami

Nagle rozległo się głośne pukanie do drzwi, a okrzyk na klatce: „Otwierać! Policja!" nie pozostawiał wątpliwości. 34-letni lokator wpadł w panikę i postanowi się schować.

Mężczyzna wpadł do łazienki, skulił się za pralką i myślał, że jest niewidoczny. Nie wiadomo na co liczył, bo ta dziecinada zostałą szybko zdemaskowana i opryszek w kajdankach na rękach musiał opuścić swoją kryjówkę. Cała akcja miała miejsce w kamienicy w centrum Lublina. Policjanci ustalili, że właśnie tam zatrzymał się 34-latek poszukiwany 5 listami gończymi przez sąd w Białymstoku.

Mężczyzna ma do odsiedzenia 10 lat więzienia za rozboje. Zakład karny nie jest mu obcy. W sumie za kratami spędził już kilkanaście lat. **LL**

Uprawiali konopie na wiosnę

Nastała wiosna i prace polowe ruszyły pełną parą. 23- i 31-latek pomyśleli, że to dobra pora, aby... zasiać konopie. Swoją plantację założyli w opuszczonym budynku na Tatarach. Posadzili 130 krzaków. Marihuany jednak z tego nie będzie, bo uprawę zlikwidowali policjanci. „Narko-rolnicy" zostali zatrzymani i staną przed sądem. Grozi im do 8 lat więzienia. **LL**

Zawody policyjnych detektywów

W Lublinie w zeszłym tygodniu policyjni technicy kryminalni oraz dochodzeniowcy badali fikcyjne miejsce zborni. Wszystkiemu przyglądało się jury. Ekipy z komend z całego województwa brały udział w nietypowych zawodach w ramach Ogólnopolskiego Konkursu „Policjant Służby Kryminalnej Roku 2019". Jego finał odbędzie się w czerwcu w Pile. Mundurowi muszą wykazać się nie tylko wiedzą, starannością, ale też własną pomysłowością. To właśnie od ich pracy najbardziej zależy powodzenie śledztwa. Choć policjanci na co dzień rozwiązują tysiące takich spraw konkurs ma sprawić, aby jeszcze bardziej podnosili swoje kwalifikacje. **LL**

Celem konkursu jest promowanie wiedzy i umiejętności praktycznych policjantów służby kryminalnej

Policjanci z całej Polski pływali w Lublinie

Tegoroczne VII zawody odbyły się 13 kwietnia na basenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Bystrzyca" w Lublinie.

W Lublinie odbyły się VII Mistrzostwa Policji w Pływaniu im. podinsp. Małgorzaty Bigos.

W zawodach rywalizowało 84 policjantek i policjantów z całej Polski. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli funkcjonariusze reprezentujący Komendę Główną Policji, zdobywając 24 złote medale. Mistrzostwa dopiero od zeszłego roku noszą imię podinsp. **Małgorzaty Bigos** – lubelskiej policjantki i ogromnej pasjonatki sportu, która we wrześniu 2017 roku zginęła tragicznie, podczas wejścia na ściankę wspinaczkową. **BAS**

ŚWIDNIK: To będzie prawdziwa gratka dla miłośników lotnictwa i historii

Skrzydlate rarytasy przylecą do Świdnika

– Jacek Mainka wraz z zespołem latającym na unikalnych samolotach z czasów II wojny światowej wystąpi podczas II Świdnik Air Festivalu – poinformowali organizatorzy imprezy. To będzie niewątpliwie jedno z największych wydarzeń lotniczego pikniku zaplanowanego na 8 i 9 czerwca.

– Nazwisko Jacka Mainki brzmi niemal magicznie dla wszystkich zainteresowanych lotnictwem, a zwłaszcza samolotami z czasów II wojny światowej. Pilot LOT-u jest właścicielem kilku statków powietrznych z tego okresu. I nie mówimy tu o replikach, ale autentycznych, odrestaurowanych egzemplarzach – informuje **Agnieszka Kalinowska** z Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, współorganizatora lotniczego festiwalu. – W czerwcu Jacek Mainka wystąpi na na naszej imprezie, przywożąc ze sobą trzy unikalne statki powietrzne: Taylorcraft „Auster IV", Tiger Moth II T-7230, DHC-1 Chipmunk, na których szkolili się m.in. polscy piloci w czasie II wojny światowej.

Na samolotach spod znaku Latające Muzeum Polskich Sił Powietrznych do Świdnika przylecą czterej znakomici piloci rejsowi i instruktorzy. W zespole, oprócz **Jacka Mainki,** znajdą się również **Ireneusz Puchała**, **Robert Pietracha** i **Krzysztof Łączkowski**. **RED**

Prawdziwe unikaty

FOT. ŚWIDNIK.PL

Skrzydlata trójka w jednym z pokazowych lotów

Trzy wyjątkowe maszyny z kolekcji Jacka Mainki

Taylorcraft „Auster IV"

Został zaprojektowany w Wielkiej Brytanii na początku II wojny światowej jako rozwinięcie konstrukcji zespołu Taylor i Young — twórców m.in. pierwowzoru Pipera Cuba. Jego głównym zadaniem było wyszukiwanie celów dla artylerii i korygowanie ognia, ale również loty dyspozycyjne czy zapoznawcze. Na Austerach latali również Polacy. Był pomocniczym samolotem w dywizjonach myśliwskich, ale stanowił również podstawowe wyposażenie polskiego 663 Dywizjonu Samolotów Artylerii we Włoszech. Egzemplarz o numerze seryjnym 799 służył w 659 Dywizjonie, wspierając działania 1 Armii Kanadyjskiej w Normandii, czyli również polskiej 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka. W ręce Jacka Mainki trafił w 2010 roku, a od 2001 roku bierze udział w pokazach, przelotach i filmach.

Tiger Moth II T-7230

W czasie II wojny światowej statki powietrzne tego typu były podstawowymi maszynami szkoleniowymi dla pilotów RAF. Samoloty były przydzielane do większości polskich dywizjonów, m.in. 300, 303, 304, 309, 315, 317 – jako łącznikowe i szkolne. Egzemplarz T-7230 własnością Jacka Mainki stał się w 2007 roku. Jest autentycznym samolotem, który pamięta czasy II wojny światowej (wyprodukowany w 1939 roku) i dalej jest zdatny do lotu. Został zbudowany w 1939 r. i przekazany Królewskim Siłom Powietrznym (RAF) jeszcze w czasie bitwy o Anglię. T-7230 nosi polsko-brytyjskie malowanie z końca wojny.

DHC-1 Chipmunk

Maszyna została zaprojektowana w Kanadzie przez inż. Wsiewołoda Jakimiuka, przed wojną konstruktora PZL, m.in. twórcę samolotów PZL P.24 i P.50 Jastrząb.

Chpmunk to samolot szkolny, który zastąpił Tiger Moth. Samoloty służyły do szkolenia w RAF do lat 70. Egzemplarz SP-YAC nr ser. 50/1360 został zakupiony przez Jacka Mainkę i odbudowany w latach 2010–2014 przez Cooper Engineering w Wickenby. W 2014 roku na stałe trafił do Polski.

Sukces PZL?

MOcNi w obietnicach

FOT. PZL-ŚWIDNIK.PL

Prawo i Sprawiedliwość po raz kolejny ogłosiło spełnienie swoich obietnic zakupu helikopterów dla Sił Zbrojnych RP w PZL-Świdnik… to znaczy, przynajmniej częściowo. Słowność rządu kwestionuje jednak opozycja, zaś związkowcy i załoga zakładu zadają proste pytanie: skąd właściwie będą pochodzić śmigłowce AW101 dla MON – ze Świdnika czy z… Włoch?

Fakty niby też wydają się proste. Ministerstwo Obrony Narodowej i LEONARDO Helicopters faktycznie podpisały umowę offsetową, poprzedzającą zakup czterech śmigłowców AW101 dla Marynarki Wojennej. Wartość umowy to ok. 400 mln zł. Pozostałe kontrakty jednak (w tym dostawa nowych śmigłowców szturmowych dla polskiej armii) pozostają wciąż w sferze obietnic. Jedno, czego PZL-Świdnik może więc być mniej więcej pewne, to dalsze serwisowanie i remontowanie „Sokołów", na to bowiem MON pieniądze ma. To znaczy, tak ogólnie ma i pewnie wyda… Bo różnie z tym dotąd bywało – by wspomnieć tylko, że tych samych AW101 jeszcze dwa lata temu obiecywano kupić kilkanaście, nie mówiąc już o wcześniejszych sugestiach, że to właśnie Świdnik będzie głównym dostawcą sprzętu tego typu dla Sił Zbrojnych po unieważnieniu przez poprzednie kierownictwo MON osławionego przetargu na Caracale, wygranego przez AIRBUS HELICOPTERS.

To właśnie oburzenie na tamten zakup i wiara w PiS przyniosły zdecydowane zwycięstwo PiS w Świdniku, stąd też zapewne politycy opozycji chętnie wypominają rządzącym niesłowność. – To jest mydlenie oczu i podawanie półprawd na temat miejsca produkcji AW101 – atakują parlamentarzyści PO, **Stanisław Żmijan** i **Joanna Mucha**.

„Tylko kilka elementów"?

Tymczasem świdnicki poseł PiS, wiceminister **Artur Soboń**, wciąż podkreśla swoją i swojej formacji „wiarygodność w sprawie śmigłowców", wyliczając zasługi PiS-u, tj.: „uratowanie PZL Świdnik przed likwidacją zakładu, czyli podpisaniem przez Platformę Obywatelską kontraktu z AIRBUS HELICOPTERS na Caracale, dzisiaj polski OFFSET w gigantycznym kwotowo kontrakcie dla Świdnika, co najmniej cztery razy większym niż zakupy wojskowe dla Mielca, udział polskich inżynierów w projekcie polskiego AW101 i cześć produkcji w Świdniku, około 130 mln PLN w budżecie 2019 w MON dla PZL Świdnik, między innymi na remonty i serwis polskich konstrukcji, dialog techniczny w zakresie kompleksowej modernizacji Sokoła na najbliższe 20 lat, szansa na realizacje śmigłowca szturmowego przez LH i PGZ".

– Dziękuję wszystkim, którzy wspierają. Zawsze zapraszam do współpracy także tych, którzy nie robią nic, za to świetnie umieją recenzować... – kpi Soboń. Jego wyliczenie jednak za co najmniej… niedokładne uważają sami pracownicy PZL.

– PZL jest tylko dystrybutorem i nic z tego nie będą miały. LEONARDO – owszem... W Świdniku jest robionych tylko kilka elementów do AW101: tylna rampa, płyta sufitowa i parę drobniejszych części... Ale zostanie to odtrąbione (przez niektórych posłów od dawna jest to puszczane w mediach) jako sukces polskich zakładów... na zasadzie „no i przecież PZL ma zamówienia, to o co im chodzi?" Modernizacji kilkudziesięciu W-3? Smutne to, ale zostaliśmy oszukani przez tych, którzy dzięki nam siedzą teraz u koryta... – kręci głową **Zbigniew J. Kwiatkowski**, przewodniczący WZZ SIERPIEŃ'80 w PZL Świdnik

Zakupy co wybory?

Ministerstwo Obrony upiera się jednak przy swojej interpretacji zdarzeń: – Umowę główną podpiszemy jeszcze w tym miesiącu, w kwietniu tego roku. Bardzo się cieszę z tego, że po umowie podpisanej w Mielcu na zakup śmigłowców dla Wojsk Specjalnych mamy przygotowaną i wynegocjowaną kolejną umowę. Tym razem zostanie ona podpisana w Świdniku. Będzie to umowa dotycząca śmigłowców dla Marynarki Wojennej RP, a więc postępujemy w ten sposób, żeby kontrakty na sprzęt były zawierane z firmami, które produkują w Polsce – mówił minister **Mariusz Błaszczak**.

– Niech pan minister przyjedzie do Świdnika i palcem mi pokaże, gdzie one są robione w PZL-Świdnik?! Żeby AW101 były robione w Polsce, MON musiałby zamówić ich ponad 50 sztuk, te z Mielca są przynajmniej u nich montowane, a te niby „nasze"…?! – denerwuje się przewodniczący Kwiatkowski.

Niestety, napięty do granic możliwości budżet państwa trzeszczy i skoro musi go starczyć i dla nauczycieli, i dla krów, to chyba nie da się za to, co zostanie, kupić zbyt wielu helikopterów. Choć z drugiej strony skoro zakupy mają odbywać się co wybory to na szczęście w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy czekają nas jeszcze co najmniej dwie kampanie! I albo przy tych okazjach rząd wywiąże się z obietnic, albo świdniczanie policzą się ze składającymi obietnice bez pokrycia. **TAK**

AW101 to trójsilnikowy śmigłowiec do misji morskich – przede wszystkim zwalczania okrętów podwodnych i misji poszukiwawczo-ratowniczych na polu walki. Używają go marynarki wojenne m.in. Wielkiej Brytanii, Włoch, Portugalii, Kanady, Japonii, Norwegii. Śmigłowiec produkowany jest w zakładach Leonardo Vergiate koło Mediolanu i Yeovil w Anglii. PZL-Świdnik dostarcza obecnie podzespoły do budowy AW101, głównie kadłuba. Jak informował poprzedni prezes PZL-Świdnik **Krzysztof Krystowski**, w przypadku odpowiedniej skali zamówienia i uzgodnień offsetowych z Ministerstwem Obrony Narodowej PZL-Świdnik mógłby robić cały kadłub śmigłowca, a nawet mógłby być finalnie dostarczany przez Świdnik. Zamówione przez armię cztery sztuki to chyba za mało, by PZL-Świdnik zwiększył swój udział w produkcji AW 101.

REKLAMA

Powiat Świdnicki w Świdniku

Życzymy, aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.
By stały się źródłem wzmacniania ducha.
Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie,
napełnia nas pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Andrzej Mańka
Przewodniczący
Rady Powiatu Świdnickiego

Łukasz Reszka
Starosta
Powiatu Świdnickiego

Zawilcowa zalewa „Kalinę", a urzędnicy bezradni

Działkowcy toną w błocie

Błoto i woda spływające ze skarpy parku Zawilcowa zalewają jezdnię i wejście do naszego ogrodu. Wystarczyłoby wykonać przepusty pod jezdnią – skarżą się działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina". Urzędnicy wiedzą o sytuacji, ale na razie problemu nie udało się rozwiązać.

Jest on uciążliwy, a przyczyną sytuacji jest fakt, że w parku „Zawilcowa" nie wykonano właściwego odwodnienia. – Część działkowców ma problem z wejściem do ogrodu – skarży się **Halina Gaj-Godyńska**, prezes ROD „Kalina". – Woda spływa ze skarpy parku na nawierzchnię asfaltowej jezdni, a z niej wprost do wjazdu i pod bramę, na aleję ogrodu. Betonowa aleja ogrodowa jeszcze zimą została zalana gliną, która obecnie wyschła w formie rozjeżdżonych, głębokich kolein i utrudnia dojście do działek. Wystarczyłoby wykonać przepusty pod nawierzchnią jezdni, które kierowałyby wodę do wybetonowanych rowów okalających ogród i problem przestałby istnieć – tłumaczy.

Woda i błoto spływające ze skarpy parku Zawilcowa zalewa ulice i działki ROD Kalina

Grzegorz Jędrek z biura prasowego ratusza przyznaje, że urzędnicy wiedzą o sytuacji. – Na bieżąco ją monitorujemy. W drugiej połowie ubiegłego roku trwały prace związane z nasadzeniami roślinności, między innymi na terenie skarpy przyległej do ulicy Zawilcowej. Niewykształcenie się w tym okresie pełnego ukorzenienia posadzonej roślinności mogło wpłynąć na stabilność powierzchniową i chłonność gruntu na terenie skarpy – wyjaśnia i dodaje, że wkrótce będą prowadzone dalsze obserwacje terenu. – W przypadku zalewania terenu lub występowania zastoin wody podejmiemy działania w celu ukierunkowania spływu wody opadowej podczas większych opadów atmosferycznych – mówi.

Kilka tygodni temu działkowcy spotkali się z **Arturem Szymczykiem**, zastępcą prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, ale problemu nie udało się rozwiązać. Działkowcy liczą na pomoc radny **Marty Wcisło**, wiceprzewodniczącej Rady Miasta Lublin, która kilka miesięcy temu wysłała do prezydenta interpelację w tej sprawie. „Chcemy, aby teren między parkiem Zawilcowa a naszym ogrodem został uporządkowany. Potrzebne jest też utwardzenie wejścia do furtki w jednym z sektorów i wjazdu do ogrodu od ul. Zawilcowej. Prosimy o wsparcie naszych starań w Wydziale Inwestycji i Remontów oraz Wydziale Gospodarki Komunalnej"– czytamy w piśmie adresowanym do M. Wcisło.

ROD „Kalina" to ważne miejsce na „zielonej mapie Lublina". Położony jest między ulicą Turystyczną, a osiedlem RSM „Motor", po lewej stronie Bystrzycy. Zajmuje powierzchnię około 22 hektarów i składa się obecnie z 570 działek, z których 475 jest użytkowanych. Problemów, z którymi zmagają się działkowcy, jest więcej – kilka tygodni temu pisaliśmy o watasze dzików, która wchodzi na teren ogrodu i niszczy uprawy.

Przypomnijmy, że położony wyżej park „Zawilcowa", z którego spływa woda, został otworzony we wrześniu ubiegłego roku. Powstał w dolinie Bystrzycy, w miejscu, gdzie znajdowało się zrekultywowane w latach 90-tych wysypisko śmieci. Składa się z części dolnej oraz górnej. Na 14 hektarach powierzchni zasadzono 85 tysięcy krzewów, a także dwa i pół tysiąca drzew.

GRZEGORZ **REKIEL**

DZIESIĄTA: Rozstrzygnęli przetarg za pierwszym podejściem

Przebudują ulicę Boya-Żeleńskiego

Zarząd Dróg i Mostów rozstrzygnął przetarg na przebudowę odcinka ulicy Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Inwestycję wykona Zakład Instalacji Przemysłowych i Sanitarnych Jan Pastwa z Lublin.

Chodzi o prawie 200-metrowy fragment między ulicami Elizy Orzeszkowej i Mikołaja Reja. Do przetargu stanęły dwie firmy. Obie zażyczyły sobie mniejszych kwot pieniędzy, aniżeli planował wydać ratusz, który przeznaczył na ten cel prawie 1,6 mln złotych brutto. Pruszkowski Strabag za wykonanie inwestycji chciał prawie 1,5 mln złotych, z kolei Zakład Instalacji Przemysłowych i Sanitarnych Jan Pastwa – nieco ponad 1,4 mln złotych. I właśnie ta druga firma zwyciężyła. „Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia kryteriów oceny ofert" – czytamy w uzasadnieniu decyzji.

Wykonawca będzie musiał m.in.: rozebrać istniejącą konstrukcję jezdni, chodników i zjazdów; przebudować chodniki i zjazdy; przebudować odcinek sieci gazowej; zdemontować i zbudować nowe słupy oświetleniowe oraz zbudować nowe odcinki kanalizacji deszczowej. Roboty mają się zakończyć najpóźniej 30 kwietnia przyszłego roku.

GR

RURY: Budowlany zamęt przy ul. Leszka Czarnego – czy postawią kolejny blok i hotel?

Mieszkańcy nie chcą żyć w ścisku

Spotkanie z mieszkańcami zorganizowane przez Emilię Lipińską

Mieszkańcy osiedla Piastowskiego obawiają się budowy pięciokondygnacyjnego bloku i trzypiętrowego hotelu przy ul. Leszka Czarnego. Boją się zagęszczenia i zakorkowania wąskich osiedlowych uliczek. Są zaskoczeni zmianami, jakie szykują się w ich okolicy.

W najgorszym przypadku na stosunkowo niewielkiej uliczce jednocześnie będą odbywały się dwie budowy. – O planowanej zmianie w miejscowym planie zagospodarowania dowiedziałam się w zasadzie od samych mieszkańców, którzy niepokoją się kolejnym blokiem i w związku z tym rosnąca liczbą samochodów w swojej okolicy – tłumaczy **Emilia Lipińska** z rady dzielnicy Rury. – W trybie pilnym, tj. niespełna w tydzień zorganizowałam spotkanie dla zainteresowanych mieszkańców, na które zaproszeni zostali przedstawiciele Urzędu Miasta Lublin, rady dzielnicy oraz rady miasta, jak również administracji osiedla LSM – dodaje.

Spotkanie odbyło się 1 kwietnia i trwało ponad dwie godziny. Uczestniczyło w nim bardzo wiele osób. Mieszkańcy dowiedzieli się na nim m.in. o możliwości składania wniosków i uwag dotyczących zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przy ulicy Leszka Czarnego do Wydziału Planowania UM Lublin. Czas na składanie dokumentów upłynął 3 kwietnia.

– Jeśli zgłoszone uwagi zostaną przyjęte lub częściowo przyjęte i nastąpi zmiana projektu, to wówczas projekt taki będzie ponownie uzgadniany i opiniowany. Proces podejmowania decyzji i uzgodnień potrwa w sumie około czterech do sześciu miesięcy, a następnie projekt zostanie ponownie wyłożony do wglądu publicznego – tłumaczy **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza.

Bloki zagęszczą osiedle?

Zmiana miejscowego planu zagospodarowania odbywa się na działce przy ulicy Leszka Czarnego 3, gdzie obecnie mieści się siedziba Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie. Wody Polskie budynek wynajmują od lipca 2018 roku.

– O zmiany planu zagospodarowania przestrzennego wystąpił w 2013 roku właściciel jednej z działek. Wniosek potwierdził w 2016 roku. Urząd Miasta Lublin dopuścił w projekcie MPZP możliwość budowy obiektu do wysokości 18 metrów (około 5 kondygnacji), nawiązującej do wysokości budynków mieszkalnych bezpośrednio sąsiadujących z działką – tłumaczy Grzegorz Jędrek z biura prasowego ratusza. – Potrzebę zmiany planu wykazała analiza przeprowadzona w 2016 roku. Przystąpiliśmy wtedy do sporządzenia zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w tym rejonie. W obecnie obowiązującym MPZP są to tereny przeznaczone pod urządzenia telekomunikacji (IT10). Ze względu na zmiany technologiczne w zakresie obsługi telekomunikacji nie ma już potrzeby wyznaczania odrębnego terenu z przeznaczeniem na obiekt związany z obsługą telekomunikacji – dodaje.

Mieszkańcy niepokoją się, że w razie budowy kolejnego bloku cały ruch kołowy zostanie skierowany na jedyną drogę wjazdową i wyjazdową z osiedla Piastowskiego – Leszka Czarnego, którą już i teraz trudno przejechać. – Jak się dowiedzieliśmy na poniedziałkowym spotkaniu przy zmianie planu zagospodarowania brane są pod uwagą dwie koncepcje: przebudowa i modernizacja obecnego budynku oraz najbardziej prawdopodobna – postawienie kolejnego bloku na wzór stojących obok 5-piętrowców. Obie propozycje, jak i przebieg samej procedury z wyłączeniem głosu i opinii mieszkańców, którzy, nie będąc stroną w sprawie, nie byli o niczym informowani, wywołały największe emocje i oburzenie zgromadzonych – tłumaczy Emilia Lipińska. Część mieszkańców ma żal do spółdzielni LSM, że nie poinformowała ich o znanych wcześniej planach zmiany w MPZP.

Hotel wciśnie się w ulicę Leszka Czarnego?

Mieszkańcy osiedla Piastowskiego byli zaskoczeni także tym, że przy ulicy Leszka Czarnego planuje się kolejną budowę – hotelu. O pozwolenie na budowę wystąpiła lubelska spółka MS Consulting Group.

– Pozwolenie na budowę trzykondygnacyjnego budynku usługowo-hotelowego (część usługowa na parterze, a na dwóch piętrach zlokalizowane mają być pokoje hotelowe) na działce położonej przy ul. Leszka Czarnego 1 zostało wydane 8 listopada 2018 r.. Jedna kondygnacja podziemna przeznaczona zostanie pod parking. Budynek w kształcie kwadratu będzie wysoki na 10 metrów. Przy budynku zlokalizowanych zostanie 17 miejsc parkingowych – potwierdza Grzegorz Jędrek z biura prasowego ratusza.

– Pozwolenie na budowę na budynek przy ul. Leszka Czarnego zostało udzielone na rzecz osób fizycznych. Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego jest to teren usług komercyjnych. Ponieważ nie ma innej możliwości, dojazd do budowy, będzie przebiegał najprawdopodobniej ulicami Leona Urmowskiego i Leszka Czarnego – dodaje.

I to właśnie niepokoi mieszkańców osiedla Piastowskiego, którzy nie tylko obawiają się zagęszczenia ulicy Leszka Czarnego, ale także szkoda im trawiastego skweru na wysokości wiaduktu łączącego osiedle Piastowskie i ulicę Leszka Czarnego z osiedlem A. Mickiewicza – to w tym miejscu miałby stanąć hotel.

EMILIA **KALWIŃSKA**

WIENIAWA: Nowe – stare władze dzielnicy

Zaufanie dla sprawdzonych społeczników

Rada dzielnicy zaczęła nową kadencję. Nie było niespodzianek przy obsadzaniu najważniejszych stanowisk: Tomasz Makarczuk został przewodniczącym zarządu, a Dorota Ostrowska – przewodniczącą rady dzielnicy.

Dla Tomasza Makarczuka będzie to już druga kadencja na stanowisku przewodniczącego zarządu. – Cieszę się, że po raz kolejny zostałem obdarzony zaufaniem. Zawsze staram się stawać po stronie mieszkańców – mówi. Zastępcą przewodniczącego zarządu został **Rafał Gutowski**, a w jego skład wejdą również: **Helena Naumiuk** (sekretarz) oraz **Anna Bagłajewska** i **Janina Skrzypek**. Na przewodniczącą rady dzielnicy po raz kolejny została wybrana **Dorota Ostrowska**, zaś funkcję wiceprzewodniczących będą pełnić **Elżbieta Rusinek-Prystupa** i **Sławomir Ostapczuk**. W skład komisji rewizyjnej weszli: **Grzegorz Dzięcioł** (przewodniczący), **Andrzej Szymczakowski** i **Agnieszka Ostrowska-Kostow**.

Przypomnijmy, że niedawno miejscy radni uchwalili nowy system wynagradzania radnych dzielnicowych. Do tej pory dietę otrzymywał tylko przewodniczący zarządu dzielnicy. Wynosiła ona równowartość najniższej krajowej, czyli od stycznia 2250 złotych. Pozostali członkowie rad dzielnic nie otrzymywali wynagrodzenia. Dieta dla przewodniczących zarządów została zmniejszona i wynosi teraz 912 złotych miesięcznie. 411 złotych miesięcznie będą zarabiać przewodniczący rad dzielnic, sekretarze zarządu dostaną 250 złotych miesięcznie, a pozostali członkowie rad dzielnic 53 złote. Zmiana budzi mieszane uczucia wśród aktywistów – część osób popiera nowy system, a część jest mu przeciwna.

GRZEGORZ **REKIEL**

CZUBY PÓŁNOCNE: Zaśmiecony skatepark straszy na wiosnę

MOSiR obiecuje poprawę

Pełno plastikowych śmieci, butelek, rozbitego szkła – taki obraz to w ostatnim czasie częsty widok na terenie skateparku przy ulicy Rycerskiej zarządzanym przez lubelski MOSiR.

Do naszej redakcji z prośbą o interwencję napisał jeden z młodych ludzi korzystających z obiektu. Przesłał obrazujące bałagan zdjęcia. „Tam jest tylko jeden kosz na śmieci, a wszędzie jest mnóstwo rozbitego szkła, które stanowi duże zagrożenie dla jeżdżących na deskorolkach czy hulajnogach. Najechanie na taką przeszkodę jest bardzo niebezpieczne" – tłumaczył nasz czytelnik. „A przecież obiekt ma zarządcę, który powinien dbać o porządek na nim i zapewnić jego użytkownikom możliwość wyrzucania śmieci, zgodnie z najnowszymi przepisami do odpowiednio oznakowanych koszy. Na graniczącym ze skateparkiem Orliku należącym do SP nr 42 postawiony jest nawet specjalny pojemnik na aluminiowe puszki i nie walają się żadne śmieci. Dlaczego tak nie może być na skateperku zarządzanym przez MOSiR?" – pyta.

MOSiR zarządza opieszale?

– Z uwagi na to, że w poprzednich latach dochodziło do licznych kradzieży śmietników, na zimę większość z nich jest zabierana, a na miejscu – z uwagi na to, że zimą ten obiekt de facto nie funkcjonuje – jest pozostawiana minimalna ilość pojemników na śmieci – tłumaczy **Miłosz Bednarczyk**, rzecznik prasowy MOSiR. – Przez cały sezon śmietniki są opróżniane przez naszych pracowników trzy razy w tygodniu. Dodatkowo, w czasie sezonu wiosna/lato/jesień zatrudniamy na pół etatu pracownika, który sprząta ten teren codziennie rano. Tak będzie również od przyszłego tygodnia, kiedy w skateparku pojawią się cztery nowe śmietniki – dodaje rzecznik.

Tak wyglądał skatepark przy Rycerskiej w środowe przedpołudnie

Położony w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 42 i Orlika skatepark na Czubach, choć wyraźnie już przestarzały, jest bardzo popularnym miejscem zabaw najmłodszych. Niestety, nie jest monitorowany i zamykany na noc, stąd często goszczą tu amatorzy alkoholowych imprez pod chmurką, którzy zostawiają po sobie śmieci i często porozbijane szkło. Czy tak musi być?

EMILIA **KALWIŃSKA**

WROTKÓW: – Już nie mamy się do kogo zwrócić – skarżą się mieszkańcy Nadbystrzyckiej 39

Blok umęczony tańcami

Nie otwieramy u siebie okien, aby nie słyszeć głośnej muzyki. Jesteśmy bezradni – skarżą się na działalność jednej ze szkół tańca mieszkańcy należącego do SM „Spółdzielca" bloku przy Nadbystrzyckiej 39. Spółdzielnia, która wynajmuje lokal szkole, odpiera zarzuty i staje w obronie jej właścicieli.

Szkołę tańca od najbliższego bloku dzieli zaledwie kilkanaście metrów

Chodzi o Szkołę Tańca SalsaMe, która mieści się zaledwie kilka metrów od bloku przy Nadbystrzyckiej 39. Lokatorzy zdenerwowani hałasem dobiegającym ze szkoły wysłali list do redakcji „Nowego Tygodnia". „Już nie mamy się do kogo zwrócić, po prostu jesteśmy bezradni. Kilka razy wzywaliśmy policję, aby uciszyła głośną muzykę, kilkakrotnie prosiliśmy organizatorów szkoły, aby ciszej grano, bez skutku. Nie otwieramy u siebie okien, aby nie słyszeć muzyki. W lecie nie da się wytrzymać. A my po pracy chcemy odpocząć. Opiszcie naszą sprawę" – proszą w liście mieszkańcy. „Wysyłaliśmy pisma do prezesa **Wojciecha Bartłomiejczyka** (prezes spółdzielni – **przyp. aut.**) z naszymi podpisami, aby wyciszył ściany szkoły, bez skutku. Jest niedozwolone, aby kilka metrów od mieszkań wynajmować lokal z głośną muzyką" – skarżą się.

Argumenty spółdzielni

Właściciele szkoły nie chcieli komentować sprawy, ale w ich obronie stanął Wojciech Bartłomiejczyk. Prezes spółdzielni odpiera zarzuty podnoszone przez mieszkańców. „Przeprowadziliśmy rozmowę z właścicielami, a nasza współpraca układa się bardzo dobrze. Zajęcia taneczne prowadzone są przy muzyce niezbyt głośnej. W sali klubu zainstalowana jest klimatyzacja i okna z reguły są zamknięte. Incydentalnie może się zdarzyć, że uczestnik kursu otworzy okno mimo zakazu instruktorów. Zgodnie z informacjami uzyskanymi od właścicieli klubu nie odbywają się już zajęcia zumby, które rzeczywiście mogły być słyszane na zewnątrz. Podczas całych zajęć jedynie kilka razy wykorzystuje się utwór muzyczny" – ripostuje. Prezes uważa, że problem może dotyczyć przede wszystkim organizowanych raz w miesiącu warsztatów, na które właściciele klubu zapraszają gości spoza Lublina, często zagranicznych tancerzy. „Wówczas impreza kończy się czasem po północy. Uzgodniliśmy z właścicielami SalsaMe, że będą nas informować o terminie takiego spotkania i administracja spółdzielni powiadomi mieszkańców w formie ogłoszenia wywieszonego na klatce schodowej sąsiedniego budynku mieszkalnego i zwróci się do nich z prośbą o wyrozumiałość" – dodaje W. Bartłomiejczyk.

Mieszkańców nie przekonują te argumenty. – Utrzymujemy spółdzielnię, a jesteśmy źle traktowani. Codziennie cierpimy – skarżą się.

„Zarzut, że źle traktujemy mieszkańców, wynajmując salę szkole tańca, jest nieuzasadniony, gdyż spółdzielnia ma obowiązek zarządzania zasobami lokalowymi w sposób efektywny, przynoszący dochód, który zmniejsza koszty ponoszone przez mieszkańców za zarządzanie ich lokalami mieszkalnymi. Konsultowaliśmy z mieszkańcami każdą umowę najmu i czas pracy lokali tak, aby nie było to dla nich uciążliwe" – ripostuje prezes i dodaje, że „zarząd spółdzielni zrobił wszystko, aby w jak najmniejszym stopniu działalność klubu była uciążliwa dla mieszkańców". Oprócz zainstalowania klimatyzacji w budynku szkoły tańca wymieniono okna na plastikowe. Mieszkańcy mają nadzieję, że problem hałasu uda się całkowicie wyeliminować. – Chcemy po prostu odpocząć po pracy – tłumaczą.

GRZEGORZ **REKIEL**

WROTKÓW: Nie ma lokalu

Na razie BOM-u nie będzie

Na razie nie będzie obiecanego Biura Obsługi Mieszkańców na Wrotkowie. Prośba Piotra Popiela, miejskiego radnego Prawa i Sprawiedliwości, została odrzucona.

Radny Popiel zauważył, że „dzielnica Wrotków jest zamieszkiwana przez 15 tysięcy osób i wciąż się rozwija, a najbliższy BOM znajduje się przy ulicy Pocztowej (koło dworca PKP)". Skierował interpelację do prezydenta **Krzysztofa Żuka**, w której poprosił o utworzenie dodatkowego punktu. Na razie prośba nie zostanie jednak spełniona. „Brak jest odpowiednich pomieszczeń do prowadzenia BOM-u. W 2019 roku nie zostały również zaplanowane środki finansowe na to przedsięwzięcie" – odpowiedział **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta. Jest jednak szansa, że w przyszłości biuro powstanie. „Nie rezygnujemy z zamiaru jego utworzenia na terenie dzielnicy. Urząd Miasta prowadzi rozmowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową oraz Radą Dzielnicy Wrotków. W najbliższym czasie planowane jest spotkanie z przedstawicielem S.M. im. Nałkowskich w celu sprawdzenia lokalu przy ul. Nałkowskich 108, będącego w zasobach spółdzielni. Zgodnie z zapowiedzią właściciela lokalu będzie on wolny pod koniec roku" – dodaje A. Wojewódzki. – Mam nadzieję, że zapowiedź sprzed czterech lat o utworzeniu BOM-ów w każdej dzielnicy zostanie w końcu zrealizowana – skwitował **Piotr Popiel**.

W Biurze Obsługi Mieszkańców można np. złożyć wniosek o wydanie dowodu osobistego i go odebrać; złożyć wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego, a także załatwić sprawy meldunkowe. Obecnie w Lublinie znajduje się osiem tego typu punktów. Oprócz ul. Pocztowej, BOM-y mieszczą się przy ulicach: Wieniawskiej, Filaretów, Szaserów, Franciszka Kleeberga, Władysława Jagiełły, Wojciecha Żywnego i przy placu Króla Władysława Łokietka (budynek ratusza).

Najbliższe Wrotkowa Biuro Obsługo Mieszkańców mieści się przy ulicy Filaretów

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚRÓDMIEŚCIE: Drewniane rzeźby budzą różne komentarze

„Patroni" placu Kaczyńskiego

Na placu im. Lecha Kaczyńskiego obok Centrum Kultur stanęły trzy drewniane rzeźby, nazwane przez lublinian Januszem, Grażyną i Sebkiem wkrótce otoczy je kwietnik.

Przypominające tradycyjne ludowe rzeźby są wyimaginowanymi wyobrażeniami współczesnych Polaków. Wykonał je **Robert Sadło** na podstawie rysunku **Leszka Skóry**. Za pomysłem stoją aktywiści z Pracowni Sztuki Zaangażowanej Społecznie „Rewiry". – Kobieta będzie czujnym okiem zerkać na plac zabaw; mężczyzna spoglądać w kierunku Centrum Kultury, a chłopak będzie miał na oku bawiącą się tu młodzież – twierdzą artyści z „Rewirów". Autorem koncepcji rzeźb jest **Szymon Pietrasiewicz**.

W mediach społecznościowych pojawiły się różne komentarze na temat tych „dzieł". Niektórzy nazywają je maszkaronami, inni dopatrują się podobieństw do znanych polityków. **(EM.K.)**

Janusz, Grażyna i Sebek z placu im. Lecha Kaczyńskiego

REKLAMA

11. Lublin Jazz Festiwal

Święto improwizacji nad Bystrzycą

Przed nami 11. Lublin Jazz Festiwal, który odbędzie się w dniach 23-28 kwietnia. Organizatorzy tej okrzepłej już nad Bystrzycą imprezy chcą pokazać, że w drugą dziesiątkę życia FJL wchodzi raźnym krokiem. Warto uczestniczyć w tym wiosennym święcie muzyki, by sprawdzić, w jaką stronę zmierza współczesny jazz. Znów będzie trudno o bilety…

Lista wykonawców Festiwalu dowodzi, jak różnorodne brzmienia cechują współczesną muzykę jazzową, przywołuje też największe osiągnięcia światowego i polskiego jazzu w warstwie wspominkowej. Na scenie Centrum Kultury wystąpią jazzowi muzycy światowego formatu, m.in. **Enrico Rava**, **Portico Quartet**, **Mammal Hands**, **Gnigler Sextett** oraz energetyczne trio z Izraela **Malox**. Będą znani polscy jazzmani: m.in. **Jerzy Mączyński**, **Irek Wojtczak** czy **Wojciech Jachna**, a także grupa utalentowanych, młodych warszawskich muzyków z **Jerry & The Pelican System**.

Tegoroczną edycję Festiwalu otworzy cykl koncertów „Jazz w mieście", wprowadzający synkopowe brzmienia w ciekawe przestrzenie Lublina. W dni 23-25 kwietnia można wybrać się na trzy bezpłatne występy (wszystkie o godz. 19) obiecujących, polskich wykonawców.

2-3 kwietnia Skerebotte Fatta zaprezentuje swój dźwiękowy projekt „Riders from the Ra" w Ładno Pracowni (ul. Lubartowska 30A). Pod ta nazwą kryje się duet: **Jan Małkowski** – saksofonista, oraz **Dominik „Dodos" Mokrzewski** – perkusista. To miłośnicy harmonii i ekspresji bluesowej.

Dzień później w księgarni muzycznej Święty Spokój (ul. Bramowa 6) wystąpi akordeonista solo **Zbigniew Chojnacki**. Najważniejszy dla niego jest dialog i spotkanie z odbiorcą. 25 kwietnia w Galerii Labirynt (ul. Popiełuszki 5) o godz. 19 zagra elektro-akustyczne Trio-io w projekcie „Waves", łączącym współczesną muzykę kameralną ze swobodną improwizacją. Tworzą je: **Zofia Ilnicka** – flet, **Łukasz Marciniak** – gitara, **Jakub Wosik** – skrzypce. Na wymienione koncerty wstęp wolny.

Główne koncerty

26 kwietnia: Jerry & The Pelican System – piwnice CK o godz. 18:30 (bilet 20 zł); Portico Quartet (Wielka Brytania) – sala główna, godz. 20 (bilety 65 zł); Malox – piwnice, godz. 22 (bilet 20 zł).

Sobotnie koncerty, 27 kwietnia: Polish Jazz Requiem – sala główna godz. 18:30 (prapremiera); tamże o godz. 20:30 Enrico Rava Quartet (Włochy) w projekcie „Wild Dance", Gnigler Sextett (Austria) – piwnice, godz. 22. Bilet łączony na te koncerty 80 zł.

W niedzielę 24 kwietnia zagrają: Adam

Bałdych Quartet – „Sacrum/Profanum" sala główna, godz. 18; potem o godz. 20:30 Mammal Hands (UK). Od godz. 22 jam session w piwnicach CK. Bilet łączny 80 zł.

Kim są wykonawcy

Gwiazdą, będzie brytyjska grupa **Portico Quartet**. Ich muzyka plasuje się między wrażliwością Radiohead, Cinematic Orchestra czy Efterklang. Słychać tu echa jazzu i muzyki elektronicznej. Tworzą: **Duncan Bellamy** – perkusja, **Milo Fitzpatrick** – bas, **Keir Vine** – hang drums, **Jack Wyllie** – saksofon i keyboard.

Malox to szalone, energiczne avant-jazzowe trio z Izraela, które wystąpi po raz pierwszy w Polsce. **Eyal Talmudi** – saksofon, **Roy Chen** – bębny, **Assaf Talmudi** – keyboard, serwują słuchaczom na całym świecie wirtuozerską muzykalność, taneczne kompozycje i energię, która potrafi przenosić góry. – Od folku, przez progresywny jazz, ale i chwytliwe melodie, Malox uwiedzie każdego słuchacza wprowadzając go w muzyczny trans.

Wiedeńską formacją **Gnigler Sextett** dowodzi **Jakob Gnigler** – obecnie najciekawszy austriacki saksofonista. Towarzyszą mu: **Philipp Harnisch** – alt saksofon, **Alex Kranabetter** – trąbka, **Simon Frick** – skrzypce, **Judith Ferstl** – basistka i **Niki Dolp** – perkusista.

W swoich kompozycjach sięgają do tradycji jazzu, nie pomijając dorobku współczesnej awangardy i eksperymentu w tym nurcie. Bebopowa fraza, ostre wstawki instrumentów dętych i atonalne kolaże dają niezwykle energetyczne, ale i kameralne brzmienie. Wymieniają się improwizacjami, nieustannie zmieniają style i rytmy.

Prawdziwe asy Festiwalu

Grupę **Enrico Rava 4-tet** firmuje włoski trębacz **Enrico Rava**, należący do najważniejszych twórców europejskiego jazzu. Stosuje on często sposób artykulacji dźwięku podobny do maniery wypracowanej przez **Tomasza Stańkę**. Tym samym pielęgnuje zauroczenie twórczością Milesa Davisa – podkreśla to charakterem muzycznych wypowiedzi i sposobem wyrażania emocji. Współpracował i nagrywał z tuzami muzyki jazzowej (m.in. Carla Bley, Paul Motian, Gil Evans, Pat Metheny, Michael Petrucciani, John Abercrombie, Richard Galliano). W skład kwartetu wchodzą i muzycy młodego pokolenia: **Francesco Diodati –** gitara, **Gabriele Evangelista** – bas, **Enrico Morello** – bębny, nadający zespołowi ciekawy, swingowy charakter jazzu.

Na finał 11.LJF wystąpi brytyjskie trio **Mammal Hands**. Tworzą je **Nick Smart** – keyboard, **Jordan Smart** – saksofony, **Jesse Barrett** – perkusjonalia. Ich hipnotyczny jazz czerpie z muzyki sufickiej, szamańskich brzmień i ludowego folkloru Afryki Zachodniej, również z klasycznej muzyki i odważnej elektroniki. Zespół buduje swe kompozycje na bazie powtórzeń i rytmicznych pętli, tworząc urzekające, eteryczne, wręcz majestatyczne struktury nutowe o nieoczekiwanym rytmie i dynamice. Ich charyzma sprawiła, że Mammal Hands uznano za jeden z najbardziej ekscytujących zespołów jazzu w Europie. Wydali 3 znakomicie przyjęte płyty w brytyjskiej wytwórni Gondwana Records. W Lublinie zespół zaprezentuje nowe kompozycje z kolejnej płyty.

Będą i znani polscy jazzmani

Polish Jazz Requiem to projekt muzyczny, który firmują: **Wojciech Jachna** – trąbka, **Irek Wojtczak** – saksofony, **Bartłomiej Oleś** – bas, **Bartek Prucnal** – saksofon altowy, **Marcin Oleś** – perkusja. Inspiracją do stworzenia grupy był album nagrany wkrótce po śmierci Komedy przez **Tomasza Stańko** i jego kwintet – „Music for K", będący hołdem i wyrazem jego gniewu po śmierci przyjaciela i wielkiego artysty. Podobnego mentora miał także Komeda, pisząc kilka lat wcześniej własne opus magnum po śmierci **Johna Coltrane'a** – „Nighttime, Daytime Requiem". Polish Jazz Requiem chce oddać świat dźwięków swoich mistrzów, z pełnym sukcesem.

Z kolei **Adam Bałdych Quartet** wystąpi z premierą projektu „Sacrum Profanum". Jest on próbą wpisania muzyki sakralnej różnych epok w kontekst współczesnego świata – jego bogactwa brzmień, wolności interpretacji i ekspresji. Kompozycje średniowiecznej mistyczki Hildegardy z Bingen, oraz utwory współczesnej awangardzistki Sofi Gubaiduliny to kompozycje. stanowiące trudne tworzywo. Próby jakiejkolwiek ingerencji aranżacyjno-interpretacyjnej są wręcz zabronione. Bałdych podejmuje to wyzwanie i tworzy nowy projekt – niemal mistyczny, włączając w to brzmienie również swoje kompozycje napisane specjalnie dla tego zespołu. Wystąpią: **Adam Bałdych** – skrzypce, **Krzysztof Dys** – pianino, **Michał Barański** – bas, **Dawid Fortuna** – perkusja.

Z kolei kwintet **Jerry & The Pelican System** to grupa utalentowanych muzyków młodego pokolenia, zafascynowanych jazzem, który w ich wydaniu wytycza nową drogę – bez sztywnych ram i ograniczeń. Głównym założeniem zespołu jest łamanie schematów, tworzenie nowych form i nowatorskich rozwiązań. Muzycy występują na scenie w różnych formacjach i projektach: od free jazzu po brzmienia popowe. Wystąpią: **Jerzy Mączyński** – saksofon, **Marcin Elszkowski** – trąbka, **Marcel Baliński** – pianino, **Franciszek Pospieszalski** – bas, **Krzysztof Szmańda** – bębny.

Z wydarzeń towarzyszących

...w salach CK, 26 kwietnia, godz. 18 **Macieja Nowaka**: „Patrząc na jazz" – wernisaż wystawy fotografii (Galeria OKNA, 2 piętro budynku, wystawa czynna do 29 kwietnia). 27 kwietnia, godz. 17 projekcja filmu w reż. **Nataszy Ziółkowskiej-Kurczuk** „Komeda, Komeda". 28 kwietnia, godz.16 spotkanie autorskie wokół książki **Magdaleny Grzebałkowskiej** „Komeda. Osobiste życie jazzu" – Filia nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy CK, prowadzenie: **Maciej Nowak** wystawa plakatów z 10-letniej historii festiwalu w piwnicach CK.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Malarstwo znanego reżysera w CSK

Przenikanie kontrastów

Przenikające się biel i czerń to pierwsze wrażenie, jakie widz odnotuje w zetknięciu z obrazami Jerzego Skolimowskiego, które są eksponowane do 28 kwietnia w Galerii Wystaw Czasowych w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Znany na świecie polski reżyser, także scenograf, aktor, poeta, malarstwo uprawia od kilkudziesięciu lat. W Lublinie eksponowane są jednak prace z ostatnich lat, w tym cykl wielkoformatowych obrazów (195 na 175 cm) z 2017 r.

Na wystawę prac **Jerzego Skolimowskiego**, niemal 81-letniego artysty (ur. 5 maja 1938 r.), dostępną bezpłatnie od wtorku do soboty od godz. 12 do 18, warto się wybrać nie tylko, by poznać mało w Polsce znane artystyczne oblicze wybitnego reżysera. Obrazy, w pierwszej chwili przykuwające uwagę kontrastem (nie wszystkie) dwóch barw i, ewentualnie, jednym bądź kilkoma wyraźniejszymi motywami, ale bez wyraźnych, jednoznacznie określających je konturów, potrafią naprawdę przykuć uwagę. I jeśli zdecydujemy się poświęcić im chwilę dłużej, okaże się, że ruszamy w podróż w wyobraźni. Do pewnego stopnia każdemu z nas może się wydawać, że porusza się po dyktowanych wyłącznie własną wyobraźnią i własnymi skojarzeniami przestrzeniach.

Wystawę obrazów Jerzego Skolimowskiego będzie można oglądać do 28 kwietnia, a na zakończenie ekspozycji spotkać się z samym autorem, który tego dnia o godz. 17 pojawi się w Sali Kinowej CSK

Jednak nie bez powodu artysta w jednym z wywiadów, przy okazji wystawy jego malarstwa w 2015 r. w Ośrodku Propagandy Sztuki w Łodzi, oznajmił: „Możemy działać na luzie, spontanicznie i bez głębszego zastanowienia rozpoczynając pracę nad obrazem, ale decyzja, by się zatrzymać, jest najważniejsza w całym akcie twórczym". Stąd, jeśli na jednym z nich rozpoznamy zarysy nowojorskich wysokościowców, ludzką sylwetkę na ich tle; a na innym w niedużych, postrzępionych, czarnych plamach rozpoznamy kobiety i mężczyzn ustawionych w różnych konfiguracjach, to jednak powinniśmy przypuszczać, że „nasze" skojarzenia dyktuje jednak… świadoma decyzja artysty.

Obrazy J. Skolimowskiego są często „zbudowane" z przenikających się plam: biało – czarnych czy biało – czerwonych – w tej kolorystyce jest jedno z głównych dzieł w Galerii Wystaw Czasowych w lubelskim CSK. Te plamy niejako „uruchamiają" u widza szereg skojarzeń. Dochodzi do ciekawej relacji między widzem a artystą, nieobecnym ciałem, ale poprzez swe dzieło w jakimś stopniu obecnym duchem – do swego rodzaju dialogu widza z malarzem, reżyserem, a także poetą (autorem kilku tomików poetyckich, m.in. „Siekiera i niebo" z 1959 r.) w jednej osobie, a więc człowiekiem, który bogactwo własnych przeżyć, refleksji, doznań estetycznych potrafi przekuć na język sztuki

Do dialogu z artystą – trzeba podkreślić – naprawdę nietuzinkowym, który tworzy, mimo pewnych potknięć artystycznych. Przypomnijmy, że nie wszystkie dzieła filmowe (ok. 20) zakończyły się sukcesem. Np. krytycznie oceniany był film „Ferdydurke" z 1991 r. na podstawie powieści Witolda Gombrowicza.

Reżyser

Doceniony w latach 60-tych XX w. za scenariusz (współautor) filmu „Nóż w wodzie", który wyreżyserował młody Roman Polański. Produkcja dostała w 1963 r. nominację do Oskara za najlepszy nieanglojęzyczny film. Kolejne ćwierćwiecze to szereg własnych filmów J. Skolimowskiego, w tym nagradzanych. Po latach przerwy w reżyserowaniu – lata 90-te XX w. i początku XXI w. – artysta w ostatniej dekadzie odniósł nowe sukcesy filmowe. „Cztery noce z Anną" – nietuzinkowy film o miłości niespełnionej, miał premierę we Francji podczas Festiwalu Filmowego w Cannes w 2008 r. Kolejny sukces to „Essential Killing", za który dostał Grand Prix jury na Festiwalu w Wenecji w 2010, a także nagrodę za najlepszy film na Festiwalu w Mar del Plata i nagrody za najlepszy film i dla najlepszego reżysera na Festiwalu w Gdyni.

W Polsce jego talent reżyserski zauważył i namówił go na studia w łódzkiej „filmówce" wybitny reżyser Andrzej Wajda. Studia w PWSFTviT (Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera) ukończył w 1963 r., a debiutował jako reżyser filmem „Rysopis" w 1964 r. Dał się poznać jako autor ważnych w warstwie intelektualnej i wizualnej filmów. („Bariera", „Start"). Jeden z nich – „Ręce do góry" z 1967 r. – zawierał krytyczne odwołania do czasów stalinizmu. Gdy film wstrzymała cenzura, Jerzy Skolimowski zdecydował się wyemigrować z PRL-u.

Odnotujmy, że J. Skolimowski przez dwadzieścia lat mieszkał w Kalifornii w USA. Jego dom w słonecznym Malibu z czasem stał się wielką pracownią malarską. Nabywcą jego obrazów był m.in. aktor **Jack Nicholson**, prywatnie przyjaciel polskiego artysty. Obecnie Jerzy Skolimowski mieszka znów w Polsce – ma dom na Mazurach.

Ze słynnym reżyserem i docenionym malarzem będziemy się mogli spotkać w Lublinie na tzw. finisażu – określenie uroczystego zakończenia wystawy – 28 kwietnia br. o godz. 17 w Sali Kinowej CSK w Lublinie. Spotkanie, połączone z premierą katalogu wystawy, poprowadzi **Marcin Fedisz** – kierownik literacki Teatru Wielkiego – Opery Narodowej Warszawie.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

REKLAMA

Nie ma Wielkanocy bez kolorowych jaj

Woskiem pisane od stuleci

Nie ma Wielkanocy bez pisanek, kraszanek czy wydrapywanek. Powracając do tradycji naszego regionu, warto przygotowując je do wielkanocnego koszyczka, sięgnąć po sprawdzone od stuleci sposoby barwienia i zdobienia jaj. O to, jaka jest tradycyjna lubelska pisanka, zapytaliśmy panią mgr. Marzenę Bury, muzealnika, plastyka, kustosza Muzeum Wsi Lubelskiej, specjalistkę od zajęć z plastyki obrzędowej.

Pani Marzena Bury, plastyk, kustosz Muzeum Wsi Lubelskiej, specjalistko od zajęć z plastyki obrzędowej o pisankach, sposobie ich ozdabiania i ich historii wie wszystko

Tuż przed świętami Muzeum Wsi Lubelskiej jest szczególnie chętnie i odwiedzane przez młodzież, a także dzieci i z lubelskich szkół i przedszkoli. Wszyscy oni poznają dawne metody zdobienia jajek i słuchają o zwyczajach i wierzeniach związanych z najważniejszymi dla chrześcijan świętami Wielkiej Nocy. Również w ubiegły weekend w Muzeum Wsi Lubelskiej odbył się tradycyjny Festiwal Wielkanocny, którego częścią były otwarte dla wszystkich chętnych warsztaty rękodzielnicze zdobienia pisanek metodą batikową i wydrapywania. Uczestnicy poznali nie tylko historię ozdabiania jaj czy naturalne sposoby ich barwienia, ale również charakterystyczne dla Lubelszczyzny motywy zdobnicze.

Jak zrobić tradycyjną pisankę z Lubelszczyzny?

– W naszym regionie najczęściej barwiono jajka w wywarze z łupin cebuli. Nazywano takie jajka „byczkami" od koloru skorupki, która swoim odcieniem przypominała umaszczenie byka – tłumaczy pani **Marzena Bury**. – Intensywność barwy zależy od wywaru. Im więcej dodamy łupin cebuli i dłużej w przygotowanym wywarze gotujemy jajka, tym bardziej intensywny uzyskamy odcień od lekko złotego do głębokiej czerwieni, wchodzącej nawet w odcień – bordowobrązowy – dodaje. W naszym regionie, na terenie województwa lubelskiego, bardzo popularną techniką, stosowaną w wielu domach i gospodarstwach, było pisanie wzorów naturalnym woskiem pszczelim.

– Jest to tak zwana metoda batikowa, wywodząca się z Dalekiego Wschodu. Stosowana była i nadal jest powszechnie w pisankarstwie. Polega na pokrywaniu sukcesywnie skorupki jajka woskiem – tłumaczy pani Marzena. To jeden z najstarszych znanych sposobów zdobienia jaj. Pierwszą pisankę wykonaną w tej technice, pochodzącą aż z X wieku, znaleziono w zachodniej Polsce, w okolicach Zielonej Góry.

– Wzory nanosi się na umytą, odtłuszczoną i czystą skorupkę jajka najczęściej kurzego lub gęsiego, najlepiej w jasnym lub białym kolorze – wyjaśnia pani kustosz. Ważny jest podział jajka na kilka stref – podstawa dekoracji, od której rozpoczyna się zdobienie. Jajko dzielono pionową linią z góry na dół, jak kulę ziemską – na południki i wokoło skorupki, w połowie jajka poziomo – na równoleżniki. W tak powstałych kwaterach – ćwiartkach lub połówkach jajka, po kolei nanoszone były różne wzory i motywy.

Krzyże i inne motywy

– Najczęściej były to motywy gwiazdy, umieszczane zwykle na czubku jajka. Często spotykany był także motyw krzyża. Z rzadka był to krzyż łaciński, przypominający mękę Chrystusa, najczęściej były to krzyże greckie czyli równoramienne. Innym krzyżem, po wojnie kojarzonym w sposób negatywny, była swastyka – dawny słowiański symbol słońca, błyskawicy związanej z wiosenną burzą to prośba o błogosławieństwo i urodzaj. Kolejnym krzyżem wykonywanym na pisankach był trójramienny trojak lub trikwetr, przypominający trójramienny krzyż św. Andrzeja – wyjaśnia pani Marzena.

Na pisankach z regionu Lubelszczyzny nie brakowało także motywów grabi, gwiazd, słońca, linii, opasek i szlaczków, wiatraczków, a także drzewa życia – od najprostszych gałązek do bardzo rozbudowanej formy. To motywy spotykane również w hafcie i dekoracjach malowanych skrzyń – mebli wiejskiej izby. Najrzadszymi motywami są przedstawienia antropomorficzne, bo zwykle postaci ludzkie na pisance się nie pojawiały. Nasza lubelska pisanka z reguły jest dość ciemnej barwy, bo barwiono ją wielokrotnie od barwy jasnej do ciemniejszej. Do jej barwienia używano barwników naturalnych: kory dębu, buraka ćwikłowego ale również uzyskiwano barwniki z syntetycznie barwionej karbowanej bibuły. Ważnym narzędziem, za pomocą którego, zdobiono pisanki, był i jest obecnie tzw. pisak. Dziś to narzędzie można z powodzeniem zakupić w Internecie, ale dawniej wykonywane było samodzielnie.

Sztuka pisania

– W okresie międzywojennym pisak w kształcie lejka wykonywano z metalowych zakończeń zwykłych sznurowadeł. Blaszkę z końcówki sznurówki rozginano i formowano ją w kształt lejka z niewielkim otworkiem na końcu. W zależności od tego, jak szeroki był wylot tego lejka, taką grubość linii można było uzyskać. Osadzano go na drewnianym patyczku a do środka wkładano bryłkę wosku. Znajdujący się w pisaku wosk następnie podgrzewano chwilę nad świeczką lub lampą naftową. Gdy wosk się rozpuścił, można było przystąpić do pisania wzorów – wyjaśnia pani Marzena. Jeśli zależy nam na wielokolorowej pisance, musimy pamiętać o ważnej zasadzie barwienia jajka: zawsze przechodzimy od najjaśniejszego koloru do najciemniejszego.

– Na białym jajku dopisywano po prostu poszczególne motywy, następnie zanurzano je w barwniku i kolejno malowano nowe elementy ponownie zanurzając je w kolejnym, ciemniejszym barwniku. Ostatnim etapem, po barwieniu, jest podgrzanie jajka nad płomieniem świecy i zdjęcie z płaszczyzny skorupki całego wosku. Gotową pisankę można delikatnie natłuścić olejem lnianym, masłem czy skórką słoniny. To nada jej kolorom głębi i sprawi, że będzie pięknie błyszczała – dodaje. Musimy pamiętać, by woda do barwienia jajek była chłodna, w przeciwnym razie wosk by się rozpłyną. – Ja sama chętnie używam innego tradycyjnego, znanego również przed wojną, sposobu barwienia jajek – zanurzania ich w pociętej i namoczonej bibule, zalanej szklanką wody i utrwalonej łyżką octu. Szczególnie efektownie wychodzą tu kolory czerni, fioletu czy amarantu – tłumaczy pani Marzena, która przed każdymi świętami samodzielnie wykonuje od kilku do kilkunastu barwnych pisanek zdobionych woskiem. Misterna praca nad jedną trwa nieraz przez wiele godzin.

Kto pisanki zdobił, a kto je otrzymywał?

Najczęściej jajka barwiły młode dziewczęta, a samym przygotowaniem pisanek zajmowały się przeważnie kobiety. Im staranniej wykonana i bardziej misterna pisanka, tym była cenniejszym prezentem. Drobiazgowo wykonanymi pisankami dziewczęta obdarowywały swoich chłopców, a matki chrzestne wręczały je chrześniakom. Zresztą w dawnych gospodarstwach wykonywano spore ilości pisanek, które świadczyły o kunszcie i umiejętnościach artystycznych pani domu. Przez lata zmieniły się też ilości i zawartość świątecznych koszyków, noszonych do poświęcenia w Wielką Sobotę. Dawniej na święta święcono bardzo duże ilości jaj, w ilości około 30 sztuk, z tym, że wszystkie były oczywiście barwione.

Dawne święconki i jajkowe wyścigi

– My nosimy do poświęcenia symbolicznie po kawałku chleba, mięsa i po kilka sztuk pisanek, a dawniej poświęcone musiało zostać całe pożywienie, które przeznaczone było na świąteczny stół. Do kościoła wożono więc pęta kiełbasy, całe bochny chleba, wędzoną głowiznę, połacie szynki, ser, masło a nawet ziemniaki. Na „święcone" przeznaczano specjalne kosze wyścielane płótnem, odpowiednio przybrane naczynia do siewu zboża lub naczynia gliniane. Pokarmy okoliczna ludność zanosiła do kościoła albo do jednego z gospodarzy, do którego przyjeżdżał ksiądz lub pod dwór – tłumaczy pani Marzena. Jajka były także ważną częścią, wielkanocnego świętowania – służyły do zabawy, np. w wybitki. Była to dziecięca zabawa, polegająca na uderzaniu o siebie ugotowanymi na twardo jajkami. Urządzano też „jajkowe" wyścigi tocząc jajka z góry.

Pisance przypisywano ogromną moc magiczną – jako, symbol życia chroniła od pożarów, klęsk żywiołowych, chorób, zapewniało dobrobyt w gospodarstwie. Pisanki kładziono w pomieszczeniach gospodarskich, ogrodu czy w fundamenty budującego się domu. Wierzono również, że przemycie twarzy wodą, w której gotowały się jajka na pisanki, gwarantuje urodę i zdrowie.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Moto Session 2019 za nami

Odjazdowy weekend w Targach Lublin

Przez dwa weekendowe dni przy ul. Dworcowej 11 w Lublinie biło motoryzacyjne serce Polski – wszystko za sprawą targów motoryzacyjnych Moto Session 2019.

Pokaz kolekcji Harley-Davidson, Monster Truck Demolka, ekstremalne pokazy stuntu i trialu motocyklowego, Drift Taxi, mega strefa o auto detailingu – #WschódDetailingu, Strefa Historii, food trucki i oczywiście najnowsze modele samochodów najbardziej znanych producentów – to wszystko czekało na miłośników motoryzacji.

Można było obejrzeć auta z „górnej półki", m.in.: Mustanga GT 5.0., KTM X-Bow, McLarena 650s, Dodge'a Vipera GTS, Nissana GTR, Audi R8 Spydera, Mustanga GT fastback, Maserati Gransport, Maserati Granturismo MC Stradale, Maserati Quattroporte, Lamborghini Huracan Spyder, Lamborghini Murcielago, a także i te już nieco zapomniane, ale wciąż budzące wielki sentyment, jak malucha czy też duży fiat 125 p.

Tradycyjnie już sporym zainteresowaniem cieszyły się drifty na parkingu pomiędzy halami targowymi.

Targom Moto Session 2019, które tradycją nawiązują do AutoSalonu, towarzyszyła także prezentacja nowych barw zespołu, jednego z najmłodszych kierowców wyścigowych w Europie – **Szymona Ładniaka**. **BS**

Pielgrzymi przywieźli ją aż z portugalskiej Fatimy

Nowa figura już na Poczekajce

Nowa figura Matki Boskiej Fatimskiej dotarła już do kościoła pw. Świętego Franciszka z Asyżu na lubelskiej Poczekajce. Zastąpiła tę, którą w grudniu ubiegłego roku zniszczyła jedna z kobiet.

Władzom parafii udało się zebrać wymaganą kwotę prawie 12 tysięcy złotych na zakup nowej figury. Po jej odbiór do portugalskiej Fatimy pojechała grupa pielgrzymów. Nowa figura została już poświęcona i sprowadzona do kościoła na Poczekajce. Na 13 maja zaplanowano uroczyste nałożenie korony, która będzie darem od dzieci komunijnych ze Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego.

Przypomnijmy, że poprzednia figura została zniszczona podczas grudniowego nabożeństwa w dzień Niepokalanego Poczęcia Maryi. Wierni czekali, aż wybije południe, żeby odmówić modlitwę „Godzina Łaski". Gdy dochodziła dwunasta, jedna z kobiet, wstała, i głośno krzyknęła: „Teraz!", po czym ruszyła w kierunku ołtarza. – Stanęła na schodach ołtarza, przodem do wiernych i zaczęła śpiewać do mikrofonu pieśni religijne. Potem podbiegła do jednego z braci i wdała się z nim w szarpaninę. Na moment została obezwładniona przez paru kleryków, ale wyrwała się, po czym pchnęła umocowaną przy ołtarzu, gipsową figurę Matki Bożej. Figura rozbiła się w momencie upadku, tułów został oddzielony od głowy, a z rąk Matki Bożej wypadł różaniec – relacjonowała wówczas pani **Iwona**, nasza czytelniczka, która była świadkiem zdarzenia. Na miejsce przyjechała policja. Kobieta, która zniszczyła figurę, została odwieziona do szpitala psychiatrycznego.

FOT. PARAFIA PW. ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU

Figura Matki Bożej Fatimskiej wróciła na swoje miejsce w kościele pw. Świętego Franciszka z Asyżu na lubelskiej Poczekajce

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

Pojazdy Scania P340, pozyskane przez KOM-Eko, są napędzane gazem CNG. Ich użytkowanie ma przynieść firmie wymierne korzyści

Kom-Eko stawia na ekologię

Spółka Kom-Eko zakupiła siedem nowych ekologicznych pojazdów do odbioru odpadów komunalnych z Lublina oraz okolic. Pojazdy Scania P340 są napędzane gazem CNG. Dzięki temu są cichsze oraz emitują mniej spalin do atmosfery.

– Jako lokalna firma czujemy się w obowiązku, aby dbać o nasze wspólne otoczenie. W tym celu podejmujemy liczne inwestycje, które mają na celu podnieść komfort życia wszystkich mieszkańców Lublina i okolic. Nowe pojazdy są dużo bardziej przyjazne dla środowiska i doskonale wpisują się w naszą proekologiczną strategię. – podkreśla **Ireneusz Zimoch**, wiceprezes Kom-Eko S.A.

Ładowność i pojemność nowych pojazdów jest taka sama, jak w przypadku tradycyjnych śmieciarek. W porównaniu jednak z nimi pracują znacznie ciszej, co ma istotne znaczenie podczas pracy w terenie miejskim, w godzinach porannych i nocnych. Posiadają trzyosiowe podwozie, dzięki czemu są zwrotne i doskonale sprawdzają się w wąskich miejskich ulicach.

Pierwsze dwa auta z napędem gazowym zakupiliśmy w końcu ubiegłego roku. W tym momencie mamy łącznie siedem tego typu pojazdów. Inwestycja ta wnosi niewątpliwie pozytywne efekty ekologiczne oraz jest zgodna z ustawą o elektromobilności i paliwach alternatywnych, za wcześnie natomiast jest oceniać efekty ekonomiczne tej inwestycji ze względu na zbyt krótki okres eksploatacji – dodaje wiceprezes Ireneusz Zimoch.

Nowe pojazdy wyjadą na ulice Lublina już połowie kwietnia.

BK

O FIRMIE
KOM-EKO S.A. to spółka zajmująca się wywozem odpadów i utrzymaniem czystości na terenie Lublina.
Firma świadczy usługi również w zakresie odzysku, recyklingu i robót drogowych, wspiera także edukację ekologiczną.
Jej proekologiczna polityka wielokrotnie nagradzana była prestiżowymi odznaczeniami, takimi jak Nagroda Gospodarcza Prezydenta Miasta Lublin, tytuł Firmy Przyjaznej Środowisku, nagroda Lider Polskiej Ekologii oraz nagroda Lubelski Orzeł Biznesu

Przekazanie symbolicznego klucza do pojazdów SCANIA P340 obyło się w bazie KOM-EKO przy ul. Wojennej w obecności przedstawicieli obu firm, a także wiceprezydenta Lublina Artura Szymczyka i Zdzisława Szweda, członka Zarządu Województwa Lubelskiego

Komisja Nadzoru Finansowego zarzuciła jednemu z akcjonariuszy Ursusa wykorzystanie informacji poufnej przy sprzedaży akcji

Ursus odpowiada na zarzuty KNF

Kłopotów Ursusa ciąg dalszy. W ubiegły wtorek Komisja Nadzoru Finansowego zarzuciła akcjonariuszowi lubelskiej firmy, POL-MOT Auto S.A., wykorzystanie informacji poufnej przy sprzedaży akcji. Ursus wystosował komunikat, odcinając się od zarzutów Komisji i zapowiada obronę swojego dobrego imienia na drodze sądowej.

Zarząd Ursusa w związku z licznymi publikacjami prasowymi, które pojawiły się po wydaniu komunikatu Komisji Nadzoru Finansowego, wydał oświadczenie, w którym odnosi się do nieprawdziwych informacji .

W komunikacje spółka oświadcza:

* zarzuty związane z rzekomymi nieprawidłowościami w obrocie akcjami spółki przez POL-MOT Auto S.A. i spekulacje, jakoby członkowie organów Ursus S.A. przekazali POL-MOT Auto S.A. informacje poufne, które doprowadziły do wyprzedaży akcji Ursus S.A., są bezpodstawne – informacja o podjęciu przez komornika działającego na rzecz PKO BP S.A. formalnych czynności egzekucyjnych przed 20 marca 2019 r. nie była przekazywana nikomu poza kierownictwem Ursus S.A.

* utajniając tę informację Ursus S.A. działała w granicach prawa powszechnie obowiązującego i na jego podstawie;

* wszelkie twierdzenia, że zarząd Ursus S.A. „zatajał" informacje o stanie majątkowym spółki bądź podjął czynności uderzające w interes wierzycieli lub akcjonariuszy są całkowicie nieprawdziwe;

* spółka podejmuje kroki prawne mające na celu ochronę renomy Ursus S.A. i przeciwdziałanie dezinformacji w Internecie na temat sytuacji w spółce.

Zarzuty związane z obrotem akcjami Spółki przez POL-MOT Auto S.A.

W odpowiedzi na zarzuty mediów informujemy, że obrót akcjami spółki Ursus S.A. („Spółka") przez POL-MOT Auto S.A. w okresie od 18 do 20 marca 2019 r. nie mógł być w jakikolwiek sposób związany z przekazaniem temu podmiotowi przez członków organów Spółki poufnych informacji dotyczących wszczętego postępowania egzekucyjnego wobec Spółki, ponieważ informacje te nie zostały ujawnione jakimkolwiek osobom spoza kierownictwa Spółki. Istnienie powiązań osobowych między Spółką, a POL-MOT Auto S.A. w tym wypadku nie mogło wpłynąć na utrzymanie danych o wszczętej w Spółce egzekucji w poufności – w okresie między 11 marca 2019 r. a 20 marca 2019 r. rada nadzorcza Spółki, której członkowie wchodzą w skład organów POL-MOT Auto S.A., nie odbyła żadnego posiedzenia i wobec tego informacje o aktualnej sytuacji w Spółce nie zostały jej przekazane. W związku z tym wszelkie podejrzenia o tzw. insider trading związany z obrotem akcjami Ursus S.A. są pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Zarząd Spółki dąży do jak najszybszego wyjaśnienia całej sytuacji przed odpowiednimi organami.

Zarzuty zatajenia istotnych informacji o finansach Spółki

Odnosząc się natomiast do oskarżeń kierowanych wobec Spółki, jakoby zarząd celowo i z premedytacją zataił przed inwestorami fakt otrzymania w dniu 11 marca 2019 r. zawiadomienia o wszczęciu egzekucji komorniczej na rzecz PKO BP S.A., informujemy, że decydując się na opóźnienie ujawnienia tej informacji zarząd Spółki działał w granicach prawa powszechnie obowiązującego i na jego podstawie. Zgodnie z przepisami, emitent ma prawo opóźnić podanie do wiadomości publicznej informacji poufnych, jeżeli ich przedwczesne ujawnienie mogłoby zaszkodzić interesom spółki, akcjonariuszy i wierzycieli, a odłożenie publikacji wiadomości w czasie nie będzie wprowadzało w błąd w zestawieniu z wcześniejszymi komunikatami dla inwestorów. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w Spółce w okresie między 11 marca 2019 r. a 20 marca 2019 r.

Doręczenie przez komornika 11 marca 2019 r. zawiadomienia o wszczęciu egzekucji nie zmieniało w żaden sposób sytuacji majątkowej Spółki. Na tamten moment nie istniało jeszcze zagrożenie zajęcia majątku Spółki. Po pierwsze dlatego, że dokumenty stanowiące podstawę prawną do wszczęcia przez PKO BP S.A. egzekucji z majątku Spółki są obarczone poważnymi wadami prawnymi i Spółka niezwłocznie podjęła czynności prawne mające na celu ich uchylenie przez sąd (jest decyzja Sądu o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego postanowienia). Po drugie, z uwagi na fakt, iż Spółka prowadzi przyspieszone postępowanie układowe, istniały podstawy prawne, by zawiesić postępowanie egzekucyjne jeszcze przed podjęciem przez komornika jakichkolwiek czynności zajęcia majątku Spółki. Tak też się stało – w wyniku podjętych odpowiednio 12 i 18 marca 2019 r. czynności, postępowanie egzekucyjne jest aktualnie zawieszone. Sądy nie zdążyły rozpoznać złożonych przez zarząd Spółki wniosków niezwłocznie. Z przyczyn niezależnych od Spółki, pomimo obszernych wyjaśnień złożonych wobec komornika i uprzedzenia go o oczekiwaniu na decyzję sądu w przedmiocie zawieszenia tego postępowania, komornik dokonał zajęcia rzeczy obciążonych zastawami rejestrowymi na rzecz PKO BP S.A. W takiej sytuacji Spółka przekazała informację o działaniach komornika stosownym raportem.

Z uwagi na wyżej wyjaśnione kwestie prawne, dokonanie przez komornika zajęcia mienia w dniu 20 marca 2019 r. było pierwszą chwilą, w której zmaterializowało się zagrożenie, że wobec Spółki zostaną podjęte faktyczne (a nie tylko formalne, oparte na wątpliwych podstawach) czynności egzekucyjne i wówczas niezwłocznie zarząd podjął decyzję o publikacji stosownego raportu ESPI.

Szczegółowa chronologia wydarzeń i podstawy prawne

Wszelkie spekulacje medialne i kierowane pod adresem zarządu Spółki oskarżenia o intencjonalne działanie w celu pokrzywdzenia inwestorów lub wierzycieli, a nawet celowe „zatajanie" istotnych dla mienia Spółki wiadomości, nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistym przebiegu wydarzeń w okresie między 11 a 20 marca 2019 r. Zachęcamy Państwa do zapoznania się ze szczegółową chronologią i podstawami prawnymi naszych działań w najnowszym raporcie ESPI tutaj. Słuszność oceny prawnej, na podstawie której Spółka podjęła decyzję o odłożeniu w czasie publikacji informacji o czynnościach komorniczych opisanych powyżej, potwierdzają decyzje sądów: 21 marca 2019 r. sąd restrukturyzacyjny zawiesił postępowanie egzekucyjne prowadzone na rzecz PKO BP S.A., natomiast 29 marca 2019 r. sąd gospodarczy wstrzymał wykonalność postanowienia, które dawało komornikowi podstawę podjęcia jakichkolwiek czynności wobec Spółki.

Spekulacje medialne i rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat sytuacji w Spółce utrudniają negocjowanie z wierzycielami Spółki i wdrażanie planu restrukturyzacyjnego. Mając na względzie interes wierzycieli, Spółki i jej akcjonariuszy, zarząd Spółki podjął kroki prawne w celu ochrony renomy URSUS S.A. Dziennikarzy prosimy o rzetelność i zachęcamy do kontaktu z naszym biurem prasowym we wszelkich sprawach nurtujących opinię publiczną – apeluje w firma w komunikacie.

BS

Nowoczesny rynek pracy

Czym jest reworking?

Popularny outsourcing, który polega na oddaniu zewnętrznemu przedsiębiorstwu zadań niezwiązanych bezpośrednio z podstawową działalnością, pozwala firmom na skupienie się na biznesie, a także optymalizuje liczbę zatrudnionych osób. Do podobnych systemów współpracy należy reworking, o którym opowiada Mariusz Hoszowski, prezes firmy Smart Work.

Powierzenie kompleksowej obsługi zewnętrznym podmiotom pozwala na redukcję kosztów utrzymania kadry, która wykonuje pewne czynności tylko w określonych okolicznościach.

W ten sposób działa coraz popularniejszy w Polce reworking, czyli zlecanie wykonania szeregu czynności – najczęściej na wyrobach niezgodnych – w celu przywrócenia ich do pierwotnej, odpowiedniej specyfikacji. Reworking

zapewnia kompleksową obsługę w obszarze kontroli jakości, segregacji, modyfikacji lub naprawy produktów dostarczanych przez klientów-dostawców. Jak mówi **Mariusz Hoszowski**, prezes Grupy Smart Work:

– Współpraca na tym polu gwarantuje odpowiednią selekcję, sortowanie i montaż wyrobów, modyfikację lub naprawę produktów nie spełniających wymagań jakościowych oraz późniejsze pakowanie i transport pełnowartościowych towarów. Dzięki reworkingowi producenci nie muszą zatrudniać stałych i dodatkowych zasobów ludzkich na terenie swojego przedsiębiorstwa. W przypadku reworkingu nie ma również konieczności dysponowania nieruchomością i infrastrukturą techniczną do realizacji danego zlecenia.

Usługa reworkingu wpływa na poprawę jakości produktu, który cechuje konkretna wada wymagająca korekty. Korekta ta przeprowadzana jest przez przeszkolonych do tego pracowników przy użyciu specjalnych narzędzi. 'Wszystkie części lub produkty dostarczone klientowi po przeprowadzeniu reworkingu są zgodne ze specyfikacją jakościową oraz odpowiadają wymaganiom użytkowania końcowego. Należy jednak wiedzieć, że reworkingowi może być poddana każda usługa, produkt czy operacja – nie musi być to wyłącznie kontrola jakości.

Reworking – gdzie go szukać?

Reworking redukuje koszty związane z zatrudnieniem i utrzymaniem stałej kadry specjalistów. Zlecenie grupy zadań podwykonawcom umożliwia modyfikację niepełnowartościowych partii wyrobów, przy jednoczesnym zachowaniu najwyższych standardów procesu oraz jakości ostatecznego produktu.

W przypadku samodzielnego pozyskiwania pracowników wyszkolonych w tym zakresie może okazać się dla wielu przedsiębiorców problematyczny. Jak się okazuje, rosnący problem z zapełnianiem braków kadrowych doprowadza do sytuacji, w której przedsiębiorca narażony jest na wydłużenie czasu poszukiwania, pozyskanie gorszej jakości pracownika oraz brak opłacalności samego przedsięwzięcia. – Wielu producentów nie posiada wystarczającej ilości wyspecjalizowanych pracowników, którzy mogliby przeprowadzić diagnostykę oraz naprawę, dlatego w tym wypadku ratunkiem są wyspecjalizowane firmy, które na życzenie klientów sprawdzają, modyfikują lub naprawiają wyroby, a następnie zwracają gotowy towar lub półprodukt. Dzięki temu w sytuacjach awaryjnych przedsiębiorcy nie muszą zatrudniać dodatkowych osób, ponieważ przypadki, w których produkty są niezgodne z przyjętymi normami są często jednorazowe – mówi prezes Smart Work.

Pracodawca decydujący się więc na usługi reworkingu świadczone przez firmy takie jak Smart Work, może skorzystać z wyspecjalizowanych centrów serwisowych, gdzie na zlecenie wykonywane są zadania z zakresu przebudowy, pakowania, sortowania, kontroli jakości, modyfikacji, korekty, montażu oraz naprawy.

W ramach współpracy oferowany jest również własny transport produktów objętych umową oraz badania jakościowe.

– Dzięki wykonywaniu określonych zadań przez naszych wyspecjalizowanych pracowników, przedsiębiorcy decydujący się na reworking zyskują możliwość realizacji każdego projektu, nawet tego najbardziej wymagającego. W tym czasie klient może skupić się na głównych obszarach działania firmy, bez przymusu organizacji nowych stanowisk pracy – podsumowuje Mariusz Hoszowski.

BS

Rozpoczęła się kolejna odsłona konkursu Fasada Roku

Dla kogo trzynastka okaże się szczęśliwa?

Z początkiem kwietnia wystartował wyścig o prestiżowy tytuł Fasada Roku 2019, premię w wysokości 10 000 zł i przepustkę do rozgrywki na poziomie międzynarodowej – Baumit Life Challenge. Czy w 13. edycji prestiżowego konkursu, podobnie jak w poprzednich, wśród zwycięzców i wyróżnionych znajdą się budynki powstałe i zmodernizowane w Lublinie?

Fasada Roku – tego projektu nie trzeba specjalnie przedstawiać. Na polskiej scenie architektonicznej gości od 2007 r. Jego ideą jest promowanie ciekawej architektury oraz wysokich standardów budowlanych, jak również podkreślenie znaczenia elewacji w procesie kształtowania otaczającego nas krajobrazu.

Dotychczas zorganizowano już 12 edycji konkursu, który ma za zadanie wyłonić najlepsze realizacje budowlane z fasadą wykończoną w technologii Baumit, przez co rozumie się system ociepleń, system tynkowy z wykończeniem lub program produktów renowacyjnych z wykończeniem.

Lubelskie akcenty

Wśród laureatów nie brakuje lubelskich akcentów. W poprzedniej edycji, za rok 2018, wyróżnienie jury, w którym zasiedli doświadczeni architekci, osoby zawodowo związane z budownictwem, jak również przedstawiciele branżowych mediów, w kategorii budynków po termomodernizacji otrzymała Biblioteka Główna UMCS. Nagrodę przyznano za zachowanie pierwotnej struktury elewacji z jednoczesnym nadaniem jej nowego wymiaru kolorystycznego oraz dobrą tektonikę budynku.

Przed dwoma laty wyróżnienie „Fasada Roku 2016" w kategorii „Budynek wielorodzinny nowy" otrzymał blok przy ulicy Jantarowej w Lublinie na osiedlu Pod Starym Lasem i była to kolejna nagroda dla lubelskiej Pracowni AMK. Biuro założone w 2010 roku przez architektów Tomasza Michalaka i Grzegorza Kaczora doceniane zostało także w konkursie organizowanym przez Baumit rok wcześniej. W tej samej kategorii wyróżniony został budynek na Osiedlu Poręba Park przy ul. Onyksowej, budowanym przez firmę Orion.

Rywalizacja o miano Fasady Roku 2019 rozpoczęła się dokładnie przed tygodniem. W tegorocznej odsłonie konkursu zgłoszone projekty klasyfikowane będą w kategoriach „budynek jednorodzinny nowy", „budynek wielorodzinny nowy", „budynek po termomodernizacji", „budynek niemieszkalny" i „budynek zabytkowy po renowacji".

W początkowej fazie rywalizacji wszystkie karty w rękach trzymają architekci, wykonawcy i inwestorzy, którzy do 30 września mają czas, by wejść do gry o prestiżowy tytuł, premię w postaci 10 000 zł i prawo startu w międzynarodowej odsłonie konkursu – Baumit Life Challenge, z jeszcze wyższą pulą nagród. O tym, kto zgarnie pulę zdecyduje profesjonalne jury.

W przypadku kategorii „budynek zabytkowy po renowacji" i „budynek po termomodernizacji" pamiętajmy o dołączeniu fotografii prezentujących zgłaszany obiekt przed i po metamorfozie.

Przed dwoma laty wyróżnienie „Fasada Roku 2016" w kategorii „Budynek wielorodzinny nowy" otrzymał blok przy ulicy Jantarowej w Lublinie na osiedlu Pod Starym Lasem i była to kolejna nagroda dla lubelskiej Pracowni AMK

Formularz – pierwszy krok do wygranej

Architekci, inwestorzy oraz wykonawcy, którzy chcieliby spróbować swoich sił w konkursie, mogą wypełnić formularz elektroniczny na stronie **www.fasadaroku.pl.**

Ważne, by do zgłoszenia dołączyć co najmniej 5 zdjęć (min. 2400x1600 px), na których widoczny będzie obiekt względem okolicy, wszystkie jego strony oraz detale wykonania zasadniczych partii wykończenia.

Internauci, zagłosujcie!

Wzorem ubiegłych lat swój niezależny ranking stworzą także internauci. Entuzjaści architektury będą mogli wskazać swoich faworytów poprzez głosowanie online, które zostanie uruchomione 1 maja na oficjalnej stronie konkursu.

Każdy będzie miał do rozdysponowania 5 głosów – po jednym w każdej kategorii. Plebiscyt internetowy potrwa do 31 października. Obiekty, które spotkają się z największym uznaniem społeczności internetowej, zostaną uhonorowane specjalnym „Wyróżnieniem Internautów".

Patronat honorowy nad 13-tą edycją konkursu objęła Fundacja Twórców Architektury, a wśród mediów patronujących tegorocznej edycji konkursu znalazły się takie redakcje, jak „ekspert-budowlany", „Izolacje", „Property Journal" „Renowacje i Zabytki", „Zawód: Architekt", architektura.info, chemiabudowlana.info, info-architekta.pl, sztuka-architektury.pl czy w-a.pl.

KB

W poprzedniej edycji, za rok 2018 wyróżnienie jury w konkursie fasada roku w kategorii budynków po termomodernizacji otrzymała Biblioteka Główna UMCS. Nagrodę przyznano za zachowanie pierwotnej struktury elewacji z jednoczesnym nadaniem jej nowego wymiaru kolorystycznego oraz dobrą tektonikę budynku.

Niebieski kontener pełen kuchennych inspiracji – to nowa akcja sklepu IKEA Lublin skierowana do mieszkańców Lublina i Lubelszczyzny

Przystanek Kuchnia zawita do 12 miast województwa, w tym także Świdnika i Lublina

IKEA rusza w region

IKEA rozpoczyna akcję Przystanek Kuchnia, w ramach której odwiedzi 12 miast w województwie lubelskim. W centrum każdego z nich pojawi się specjalnie zaaranżowany niebieski kontener pełen kuchennych inspiracji.

Mieszkańcy będą mogli bezpłatne spotkać się z projektantem, który pokaże im, jak wyglądałaby kuchnia IKEA w ich domu i za darmo przygotuje projekt. Wystarczy tylko się zapisać. Można będzie też przyjść, aby porozmawiać z konsultantami i obejrzeć przykładową realizację funkcjonalnej kuchni.

– Kuchnia to wyjątkowa przestrzeń, która wymaga odpowiedniej aranżacji, łączącej funkcjonalność z estetyką. Akcja ma ułatwić mieszkańcom spotkanie z naszymi projektantami oraz ekspertami aranżacji wnętrz, ale też zainspirować ich. Chętnie podzielimy się naszą wiedzą i pomożemy w procesie planowania wymarzonej kuchni – mówi **Monika Kosińska**, dyrektor sklepu IKEA w Lublinie.

Akcja rozpocznie się 15 kwietnia w Łęcznej, a zakończy trzy miesiące później nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie. Od 27 maja do 1 czerwca Przystanek Kuchnia gościć będzie w Świdniku.

Informacje dotyczące dokładnych lokalizacji oraz terminów kontenera w każdym mieście dostępne są na www.przystanekkuchnia.pl.

Każdy, kto chciałby zobaczyć, jak wyglądałaby kuchnia IKEA w jego domu, będzie mógł umówić się na spotkanie i skorzystać z możliwości przygotowania bezpłatnego projektu. Konieczna jest rezerwacja na: www.przystanekkuchnia.pl.

GDZIE I KIEDY?

15 – 20 kwietnia	Łęczna
23 kwietnia – 4 maja	Puławy
6 – 11 maja	Radzyń Podlaski
13 – 18 maja	Łuków
20 – 26 maja	Biała Podlaska
27 maja – 1 czerwca	Świdnik
3 – 8 czerwca	Lubartów
10 – 22 czerwca	Zamość
24 – 30 czerwca	Biłgoraj
1 – 6 lipca	Janów Lubelski
8 – 13 lipca	Kraśnik
15 – 20 lipca	Lublin (Zalew Zemborzycki)

Podczas akcji Przystanek Kuchnia mieszkańcy 12 miast w województwie będą mogli nie tylko spotkać się z projektantami oraz ekspertami aranżacji wnętrz ze sklepu IKEA i poradzić się, ale też zainspirować się ich pomysłami

Kontener otwarty będzie w godzinach: 10:30-13:30 oraz 14:30-20:00.

Przystanek Kuchnia to także miejsce pełne ciekawych pomysłów. Osoby, które chciałyby poznać rozwiązania oferowane przez IKEA lub po prostu porozmawiać z ekspertami, będą mogły przyjść bez zapisów. W kontenerze IKEA czekać będzie na nich konsultant, który chętnie odpowie na pytania.

W środku znajdzie się zaaranżowana kuchnia, która stanie się doskonałą inspiracją i dowodem, że nawet małe lub niestandardowe przestrzenie można urządzić tak, aby spełniały swoje praktyczne funkcje i były przytulne. Wykorzystano tu odpowiednio dobrane meble, sprzęt AGD i elementy wyposażenia z IKEA. Mieszkańcy będą mogli wejść do środka, obejrzeć kuchnie i sprawdzić jej funkcjonalność.

Rozmawiali o perspektywach dla gospodarki i biznesu

Przedsiębiorcy, przedstawiciele organizacji otoczenia biznesu oraz samorządowcy uczestniczyli w konferencji „Polska i Lubelszczyzna 2019 – Perspektywy dla gospodarki i biznesu", organizowanej w środę w Lubelskim Centrum Konferencyjnym przez Pracodawców Lubelszczyzny „Lewiatan" wspólnie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego.

Głównym przesłaniem konferencji była promocja walorów województwa lubelskiego jako potencjalnego miejsca do prowadzenia działalności gospodarczej. Podczas debaty rozmawiano o perspektywach rozwoju Lubelszczyzny.

W części merytorycznej konferencji uczestnicy mieli okazję wysłuchać inspirujących prelekcji dotyczących prawa pracy oraz prawa podatkowego.

BK

Przełom w leczeniu małych pacjentów w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym

Jedyni w kraju

Klinika Otolaryngologii Dziecięcej, Foniatrii i Audiologii UM w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym wprowadziła metodę endoskopowego leczenia zatok przynosowych z zastosowaniem nowoczesnych metod chirurgii nawigowanej.

– Nawigacja operacyjna umożliwia chirurgowi dokładne śródoperacyjne określenie miejsca w tkankach pacjenta, w którym znajduje się aktualnie używany instrument chirurgiczny. System nawigacji operacyjnej składa się z głowic monitorujących oraz wskaźników referencyjnych umieszczonych na ciele pacjenta i na narzędziach chirurgicznych. Wdrożenie systemu nawigacji do operacji wymaga bardzo dobrze wykonanej diagnostyki obrazowej – wyjaśnia dr **Włodzimierz Matysiak**, rzecznik prasowy Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Zabiegi operacji zatok przynosowych u małych dzieci przeprowadzane tą metodą są mniej inwazyjne i bardziej precyzyjne. Metoda nawigacji operacyjnej jest szczególnie skuteczna w docieraniu do wyjątkowo trudno dostępnych rejonów anatomicznych. Jest też dla małych pacjentów o wiele bezpieczniejsza. Po operacji dzieci mniej czasu spędzają w szpitalu. Nie bez znaczenia są także koszty samego zabiegu, które dzięki tej metodzie są znacznie niższe.

Wszystko dla komfortu małych pacjentów

Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie może od niedawna przeprowadzać pełne badanie otoneurologiczne u dzieci. Szpital zakupił specjalistyczną aparaturę VNG do badania odruchu przedsionkowo-ocznego. Zwiększa ona precyzyjność badań i komfort małego pacjenta. Do tej pory diagnostyka układu narządów równowagi u dzieci była bardzo trudna ze względu na częsty brak współpracy ze strony pacjenta. Klinika Otolaryngologii Dziecięcej, Foniatrii i Audiologii UM w Lublinie prowadzi diagnostykę otoneurologiczną jako jedyna wśród klinik uniwersyteckich.

Kierowana przez prof. **Grażynę Mielnik-Niedzielską** klinika należy do najlepszych placówek laryngologii dziecięcej w kraju. Jest to jedyna uniwersytecka jednostka w makroregionie południowo-wschodnim zajmującą się diagnostyką i leczeniem zaburzeń głosu, mowy i słuchu czyli procesu komunikowania się dziecka z otoczeniem. Swoim pacjentom zapewnia rehabilitację po leczeniu zaburzeń głosu, mowy i słuchu oraz opiekę psychologiczną. W przyszłym roku szkolnym specjaliści z kliniki poprowadzą w szkołach podstawowych w naszym województwie badania przesiewowe słuchu u dzieci rozpoczynających naukę szkolną. Program sfinansowany z europejskiego grantu potrwa dwa lata. **(EM.K.)**

Uczelnie stają otworem

Międzynarodowe nauki społeczne i medyczna różnorodność

Kolejne dwie lubelskie uczelnie otworzyły w minionym tygodniu swoje drzwi przed kandydatami na studia.

Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie postawiła na prezentację zdolności i talentów swoich zagranicznych studentów. To jedna z najbardziej umiędzynarodowionych szkół wyższych w regionie. Uczelnia kształci obecnie na siedmiu kierunkach studiów magisterskich i licencjackich i 56 kierunkach studiów podyplomowych**.**

Podczas dni otwartych, które odbyły się 9 kwietnia, kandydaci mogli zajrzeć do nowoczesnych pracowni i sal wykładowych uczelni i np. poddać się licznym zabiegom upiększającym wykonywanym przez studentów kosmetologii, obejrzeć pokazy sztuk walki czy dowiedzieć się nieco więcej o kulturze krajów afrykańskich czy azjatyckich, z których pochodzą liczni studenci zagraniczni WSSP.

WSSP im. Wincentego Pola w Lublinie to jedna z najbardziej umiędzynarodowionych szkół wyższych w regionie

– Wśród bogatej oferty edukacyjnej naszej uczelni warto zwrócić specjalną uwagę na kierunek fizjoterapia. Oferujemy na tym kierunku dwa rodzaje studiów: studia II stopnia – 2 letnie studia magisterskie i studia jednolite magisterskie 5-letnie. Studenci, którzy już teraz studiują na studiach licencjackich pierwszego stopnia, mogą na naszej uczelni uzupełnić wykształcenie na dwuletnich studiach magisterskich – podkreśla prof. dr hab. **Witold Kłaczewski**, rektor WSSP. Program nauczania na kierunku fizjoterapia spełnia wymogi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, oraz wytyczne Światowej Konfederacji Fizjoterapii (WCPT). Podczas studiów studenci zdobywają m.in. umiejętności w zakresie nowoczesnych form terapii manualnej, odnowy biologicznej w sporcie (masaż sportowy, odżywianie w sporcie, techniki relaksacyjne).

– Drugim ważnym kierunkiem jest ekonomia. Tu popularna jest szczególnie specjalizacja ekonomia menedżerska. Mamy również możliwość uruchomienia studiów ekonomiczno-informatycznych, zarówno pierwszego, jak i drugiego stopnia – dodaje rektor WSSP. Uczelnia stara się także o uzyskanie możliwości prowadzenia studiów II stopnia na kierunku pielęgniarstwo. Obecnie na uczelni można zrobić licencjat z pielęgniarstwa. WSSP dla tego otwartego w ubiegłym roku kierunku uzyskała najwyższe oceny akredytacyjne, posiada również wyposażone w doskonały sprzęt pracownie pielęgniarstwa, m.in. w specjalistyczne fantomy do nauki zawodu. WSSP oferuje także studia w języku angielskim oraz możliwość odbycia zagranicznych staży czy uzyskania atrakcyjnych stypendiów.

Dzień otwarty w Uniwersytecie Medycznym w Lublinie

Medycy stawiają na różnorodność

Na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie dni otwarte odbyły się 10 kwietnia. Największa uczelnia medyczna w regionie kształci obecnie około 7000 studentów na czterech wydziałach. – Najbardziej obleganymi co roku kierunkami są lekarski i lekarsko-dentystyczny.

Uczelnia, która nie musi specjalnie kusić studentów, bo co, roku ma doskonały nabór, postawiła w tym roku na różnorodność. – Mamy 15 kierunków, to wystarczająca obecnie oferta. Największym zainteresowaniem cieszy się od lat wydział lekarski i lekarsko-dentystyczny, średnio kandyduje po 15 osób na jedno miejsce – mówi **Krystyna Malkowska**, kierownik Działu Jakości Kształcenia UM.

Uczelnia zaprezentowała szeroki wachlarz najciekawszych przedmiotów, z którymi student może zetknąć się w trakcie studiów. Podczas dni otwartych każdy mógł spróbować swoich sił m.in. w rozpoznawaniu poszczególnych kości, sprawdzeniu znajomości i wykorzystania popularnych ziół, czy identyfikacji próbki genetycznej. – W naszej katedrze zajmujemy się genetyką sądową, czyli m.in. badaniami dowodów rzeczowych, ustalaniem ojcostwa i identyfikacją osób o nieustalonej tożsamości. Przyjmujemy również zlecenia dla policji, która korzysta z naszej wiedzy i doświadczenia – mówił **Rafał Kaliszczuk**, pracownik Katedry Medycyny Sądowej, zawodowo zajmujący się genetyką sądową. Oprócz stoisk z atrakcyjnymi pokazami kandydaci mogli posłuchać medyków-praktyków, którzy opowiadali o swoim doświadczaniu i posłuchać debaty pt. „UMLUB i moja droga do celu...", w której uczestniczyli studenci, absolwenci i wykładowcy.

Wśród ciekawszych kierunków, którymi warto zainteresować się podczas tegorocznej rekrutacji, jest uruchomiona w Uniwersytecie Medycznym rok temu biomedycyna. – To jedyny taki kierunek w Polsce, dotychczas istniał tylko poziom licencjacki, a rok temu powstała możliwość kontynuacji kształcenia na tym kierunku na studiach magisterskich – tłumaczy dr **Włodzimierz Matysiak**, rzecznik prasowy Uniwersytetu Medycznego. Absolwenci biotechnologii mogą liczyć na zatrudnienie m.in. w instytutach naukowo-badawczych, przemyśle farmaceutycznym, w firmach biotechnologicznych czy przy prowadzeniu badań klinicznych lub na stanowisku rzecznika patentowego, w administracji instytucji państwowych związanych z ochroną zdrowia. – Obserwujemy duże zainteresowanie tym sektorem nauk medycznych – dodaje rzecznik.

Uczelnia prezentowała także szeroką gamę zajęć pozauniwersyteckich, m.in. swoją ofertę sportową i Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. **(EM.K.)**

REKLAMA

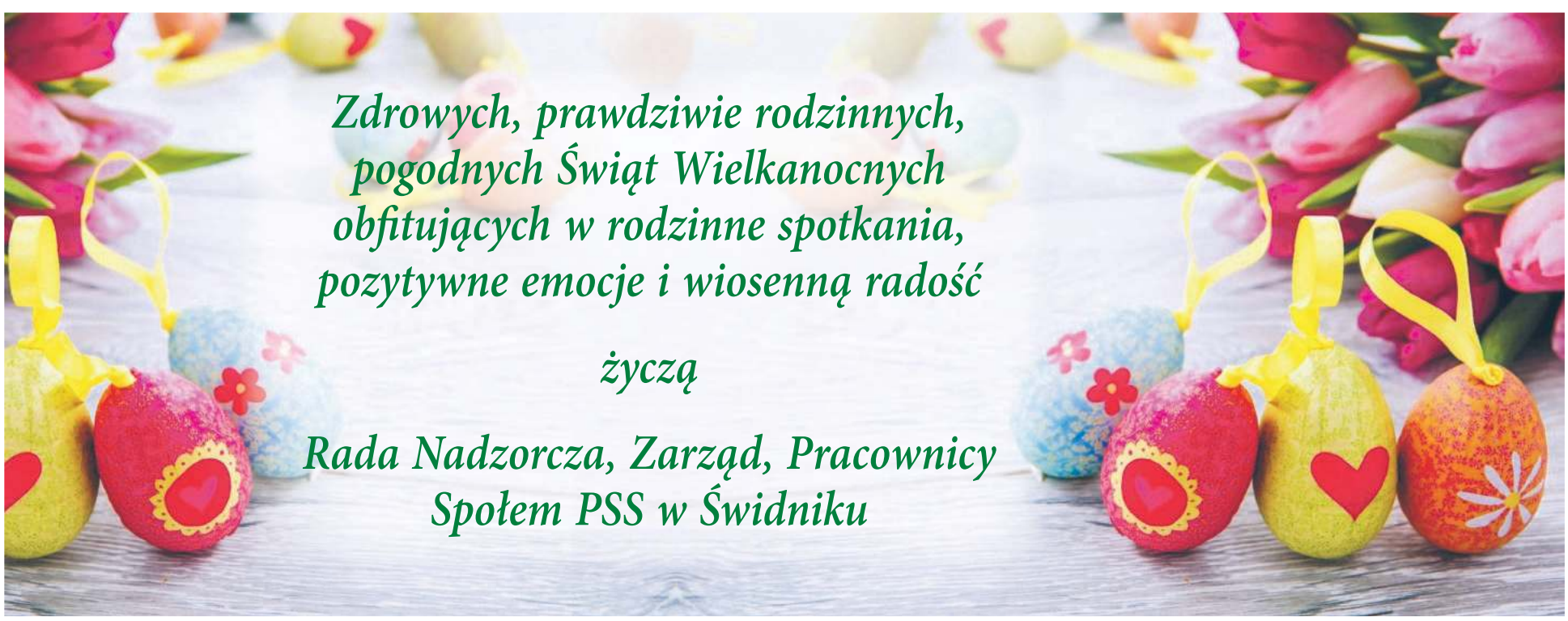

Ogród Botaniczny zaprasza po zimowej przerwie

Odpocząć wśród kwiatów

W minioną niedzielę 14 kwietnia br. rozpoczął się kolejny sezon turystyczny w Ogrodzie Botanicznym UMCS, a wraz z nim rozpoczęła się również sprzedaż wyjątkowego znaczka turystycznego.

– Ogród można odwiedzać codziennie do końca października br. (poniedziałek – piątek od godz. 9.00, w soboty, niedziele i święta: od godz. 10.00). Szklarnie będą otwarte w godz. 10.00 – 14.00 od poniedziałku do piątku. Z kolei Dworek Kościuszków będzie dostępny dla zwiedzających od środy do niedzieli w godz. 10.00 – 18.00. Ceny biletów pozostają bez zmian – informuje **Katarzyna Skałecka** z biura prasowego UMCS. W kasie ogrodu zapłacimy również kartą płatniczą. Absolwenci UMCS, do „botanika" wstęp mają za darmo. Honorowane są również karty: seniora, rodziny trzy plus, dużej rodziny i turysty.

FOT. UMCS

Mały znaczek – kolekcjonerska pamiątka

Ogród Botaniczny UMCS, jest drugim w Polsce, w którym można nabyć jest znaczek turystyczny. To drewniany krążek przedstawiający miejsce, do którego dotarł turysta. – Pomysł znaczka zrodził się w Czechach. Obecnie takie znaczki są w 20 państwach i obejmują ponad 5500 miejsc – w Polsce jest już ich prawie 800. Każdy znaczek posiada swój numer, co ułatwia kolekcjonerom zbieranie i kompletowanie kolekcji – informuje Katarzyna Skałecka.

W Lublinie do tej pory znaczkami wyróżniono: Miasto Lublin – nr 629, Bramę Krakowską – nr 630 oraz Kościół Nawrócenia św. Pawła – nr 631. Ogród Botaniczny UMCS posiada znaczek nr 775, a Dworek Kościuszków – nr 776.

Znaczki można kupić w kasie biletowej Ogrodu (wejście od. ul. Willowej, 7 zł/sztuka). Po 31 października br. znaczki będą dostępne w siedzibie Ogrodu (ul. Sławinkowska 3) w godzinach pracy, tj. 7.00 – 15.00. Wszystkie informacje dotyczące znaczków turystycznych dostępne są na stronie: www.znaczki-turystyczne.pl.

Do 12 maja w Dworku Kościuszków oglądać można wystawę autorstwa **Roberta Zubla** i **Adama Rybarczyka** „Od Kluka do klucza i z powrotem... Artystyczne, naukowe i fotograficzne impresje na temat wybranych gatunków mszaków i roślin naczyniowych Roztocza". Ekspozycja składa się z 22 tablic prezentujących wybrane gatunki roślin naczyniowych, mchów i wątrobowców występujących m.in. na Roztoczu. Uzupełnia ją cykl oryginalnych roślinnych pasteli.

(EM.K.) MG

Najbliższe imprezy w Ogrodzie Botanicznym

27.04 – Botaniczna Piątka – edycja wiosenna, wydarzenie sportowe – bieg w Ogrodzie Botanicznym. **05.05** – Niedzielny spacer z przewodnikiem – „O cebulach, które nie wyciskają łez i bulwach, z których nie zrobimy puree", prowadzenie dr inż. **Krystyna Rysiak**. **15.05** – Dzień Polskiej Niezapominajki – spacer oraz warsztaty florystyczne dla seniorów. **18.05** – Fascination of Plants Day (Dzień Roślin) i Noc Muzeów z Ogrodem – spacer i wykład „Sztuka kochania w świecie roślin". **24.05 – 26.05** – Wystawa roślin mięsożernych. **26.05** – Majówka Rodzinna – plenerowe wydarzenie edukacyjno-rekreacyjne.

Studentka Politechniki Lubelskiej laureatką konkursu Siemensa

Inżynierki przyszłością nowych technologii

Ewa Kędziora, studentka III roku informatyki na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Lubelskiej, została jedną z czterech laureatek konkursu, odbywającego się w ramach programu „Inżynierki 4.0". W nagrodę pojechała na największe targi przemysłowe Hannover Messe 2019.

Konkurs zorganizowała firma Siemens, a zadaniem uczestniczek było nakręcenie krótkiego filmu na temat „Praca inżyniera odpowiedzią na wyzwania współczesnego świata". Głównym celem projektu jest zwiększenie kompetencji cyfrowych kobiet w obszarze Przemysł 4.0. Skierowany jest on do studentek uczelni technicznych.

Ewa Kędziora

– O programie dowiedziałam się na uczelni. Ponieważ interesuję się nowymi technologiami oraz chcę po studiach pracować w zawodach inżynierskich, postanowiłam wziąć w nim udział. Aby dostać się do programu, trzeba było napisać esej, dlaczego chcę zostać inżynierką. Udało się i uczestniczyłam w ciekawych warsztatach z technologii przemysłowej, cyfryzacji i komunikacji oraz zajęciach związanych z rozwojem osobistym na rynku pracy – mówi **Ewa Kędziora**.

Następnie dziewczęta miały za zadanie nakręcić film przekonujący, że praca inżyniera jest odpowiedzią na wyzwania współczesnego świata. – Film powstał w budynku Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii Politechniki Lubelskiej. Skupiłam się na cechach i kompetencjach, które musi posiadać współczesny inżynier. Ważne jest, aby łączył on wiedzę zawodową z umiejętnościami miękkimi. Specjalizacje są istotne, ale inżynier nie może zamykać się w czterech ścianach – relacjonuje studentka.

Ewie Kędziorze udział w tym programie przyniósł wiele korzyści: – Podniosłam kwalifikacje zwiększające moje szanse na rynku pracy oraz spojrzałam na nowe technologie oczami doświadczonych ekspertów. Przekonałam się, jak ważne jest zdobywanie nowej wiedzy w zawodzie inżyniera, tutaj nie można stać w miejscu. Przede wszystkim jednak poznałam ciekawe osoby, które zmotywowały mnie do dalszej pracy – podkreśla Ewa.

Programowi patronuje Fundacja Edukacyjna Perspektywy oraz Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii. **MG**

Lubelskie Dni Informatyki

Zagłębie entuzjastów IT

W sobotę 13 kwietnia do Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego przybyło wielu pasjonatów nowych technologii, którzy rozwijali swoją wiedzę i umiejętności podczas XII edycji Lubelskich Dni Informatyki.

LDI to konferencja naukowo-technologiczna, która cieszy się co roku ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród uczniów, studentów, jak też pracowników lubelskich przedsiębiorstw, zajmujących się nowymi technologiami. W tym roku na odwiedzających czekały liczne prelekcje i warsztaty prowadzone przez najlepszych ekspertów branży IT. Ich tematami była np. sztuczna inteligencja, cyberbezpieczeństwa, projektowanie aplikacji, Big Data.

Ponadto w czasie LDI odbyły się targi pracy, gdzie swoje stoiska zaprezentowały największe firmy z branży, a studenci mogli zapoznać się z ofertami praktyk i staży w wybranych miejscach. Dla najbardziej aktywnych osób przygotowane były upominki i nagrody w konkursach.

Organizatorem wydarzenia było Koło Naukowe Informatyków oraz grupa KUL.NET, działające przy Wydziale Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu KUL oraz Lubelski Park Naukowo-Technologiczny. **MG**

Pstryknij fotkę i wygraj nagrody

Studenckie Koło Fotografii Przyrodniczej UMCS zaprasza uczniów i studentów do udziału w konkursie fotograficznym pt. „(U)chwyć naturę!".

Fotografie zostaną ocenione w dwóch kategoriach; uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci szkół wyższych z województwa lubelskiego. Każdy uczestnik może wysłać maksymalnie trzy prace. Na laureatów konkursu czekają nagrody rzeczowe. Organizatorzy przyjmują zgłoszenia do 5 maja 2019 roku. Prace wraz z wypełnionym formularzem należy przesłać na adres: skfp@poczta.umcs.lublin.pl. Wszystkie informacje i szczegóły dotyczące konkursu znajdują się w regulaminie na stronie Koła: www.skfp.umcs.pl.

Nagrodzone i wyróżnione zdjęcia zostaną umieszczone na stronie internetowej i Facebooku Studenckiego Koła Fotografii Przyrodniczej UMCS oraz na wystawie pokonkursowej. Wernisaż wystawy odbędzie się 17 maja br. w Galerii „Pod Palmą" na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS. Konkurs ma na celu promowanie polskiej przyrody oraz zwrócenie uwagi na jej piękno i ochronę. **MG**

Najlepsi pojadą do Hańczowej

Lublinianie w finale rolniczej olimpiady

Blisko 140 uczniów z 42 szkół z województw lubelskiego, podkarpackiego i małopolskiego wzięło udział w piątek w etapie okręgowym 43. edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Lublin podczas konkursu, odbywającego się Zespole Szkół Rolniczych w Kijanach, reprezentowała młodzież z V LO im. Marii Curie-Skłodowskiej, Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych im. A. i J. Vetterów.

W całej Polsce do konkursu przystąpiło 11 928 uczniów, z czego w okręgu lubelskim 1556. Młodzież najpierw w 7 blokach tematycznych: gastronomia, technologia żywności, produkcja roślinna, produkcja zwierzęca, mechanizacja rolnictwa, architektura krajobrazu i weterynaria pisała test teoretyczny, a następnie przystąpiła do zajęć praktycznych.

21 laureatów etapu okręgowego weźmie udział w finale centralnym, który 7 i 8 czerwca zaplanowano w Hańczowej w woj. małopolskim. **BS**

REKLAMA

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN

Agnieszce i Arturowi 9 kwietnia o godzinie 10.30 urodził się syn Antoś

Annie i Bartłomiejowi 11 kwietnia o godzinie 8.20 urodziła się córka Helena

Annie i Mateuszowi 9 kwietnia o godzinie 20.30 urodził się syn Kacper

Bożenie i Grzegorzowi 7 kwietnia o godzinie 20.15 urodziła się córka Dorota

Irynie i Serhiiejowi 9 kwietnia o godzinie 17.35 urodził się syn Arseni

Iwonie i Michałowi 6 kwietnia o godzinie 10.30 urodziła się córka Kaja

Joannie i Markowi 10 kwietnia o godzinie 16.35 urodziła się córka Wiktoria

Milenie i Marcinowi 9 kwietnia o godzinie 13.35 urodził się syn Jan

Paulinie i Kamilowi 11 kwietnia o godzinie 14.40 urodziła się córka Pola

Paulinie i Michałowi 10 kwietnia o godzinie 13.20 urodziła się córka Laura

Nasz młode gimnastyczki podbiły Siedlce

Lublinianki wśród najlepszych!

Świetny występ w XIII Pucharze Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 w Siedlcach w gimnastyce zanotowały dziewczęta z lubelskiej Szkółki Gimnastycznej. Podopieczne trenera Pawła Kucharewicza wygrały wielobój drużynowy w kategorii klas 5-8.

Lublinianki zgromadziły 83,1 pkt., na podium minimalnie wyprzedzając gospodarzy zawodów, UKS „Siódemka" Siedlce (82,3) i SP nr 2 Mińsk (79,2).

W klasyfikacji indywidualnej druga była **Maja Kotarska**, a trzecia **Nina Woźnica** (28,5). Lepsza od lublinianek zaledwie o 0,3 pkt. była jedynie **Weronika Ambroziewicz**. **BS**

Na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 w Felinie

Nie bimbali, tylko grali

Zwycięska Omega Przyjaciele z prezesem Zbigniewem Furmanem

Uczniowie uczęszczający do Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie podczas ubiegłotygodniowego strajku nauczycieli postanowili podszlifować swoje umiejętności piłkarskie. W środę na przyszkolnym Orliku odbył się turniej piłkarski, w którym udział wzięły cztery zespoły.

Najlepszą drużyną okazała się ekipa Omega Przyjaciele, która w decydującym o pierwszym miejscu spotkaniu pokonała w rzutach karnych FC Maliki.

– Turniej stał na niezłym poziomie, a emocjami można by z pewnością obdzielić niejedną ligową kolejkę rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska Omega, którego o zorganizowane turnieju podczas czasu wolnego od zajęć szkolnych poprosiły dzieci i młodzież. – Na pewno czas, który uczniowie zamiast w szkolnych ławkach spędzili na Orliku, nie został zmarnowany – dodaje sternik lubelskiego ogniska, które turnieje dla dzieci, młodzieży i dorosłych organizuje już blisko od 40 lat.

Najlepszym piłkarzem turnieju został **Remek Chorębała** z ekipy Omega Przyjaciele. **BS**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

W tym tygodniu Barany będą sobie nucić: „Bo to co nas podnieca, to się nazywa kasa..." W portfelu jej przybędzie, ale prawdziwe bogactwo to rodzina i przyjaciele. Warto o nich zadbać i puścić w niepamięć nieporozumienia.

Byk (21.04 – 20.05

Byki będą cieszyć się końskim zdrowiem. Teraz będzie ono potrzebne, bo szykują się jakieś zmiany, które mogą być powodem stresu. Ponoć pieniędzy nigdy dość, ale teraz Byki narzekać nie będą. Czas zadbać o formę fizyczną.

Bliźnięta (21.05 – 21.06

Praca, praca, praca... Na szczęście ta katorga nie dotyczy Bliźniąt, które w promieniach wiosennego słońca wdzięczyć się będą do osobników płci przeciwnej. Zaloty będą skuteczne – ktoś atrakcyjny zostanie z Bliźniętami na dłużej. Stałe związki tez rozkwitną.

Rak (22.06 – 22.07

Raki nie będą zaprzątać sobie głowy codziennymi problemikami. Emocje wzbudzi dopiero niespodziewane, wyjątkowo miłe zdarzenie. Takie niespodzianki lubią jednak optymistów, wiec głowa do góry i do przodu!

Lew (23.07 – 23.08

Na owoce swojej pracy Lwy będą musiały poczekać – na szczęście nie za długo. Pod koniec tygodnia będą już powody do zadowolenia. Kondycja w normie, ale warto pamiętać o tym, ze w zdrowym ciele zdrowy duch i rozruszać się po zimie.

Panna (24.08 – 22.09

Panny musza teraz wykazać się stanowczością i operatywnością. To podstawa sukcesu w pracy (lub jej poszukiwaniach), spokoju w domu i dużej kwoty na koncie. W weekend za to pełny luz – wyjazd, słonce i zabawa.

Waga (23.09 – 23.10

Wagi czeka burza uczuć – samotne mogą zakochać się po uszy, a te w stałych związkach przeżyć wiosenny wybuch namiętności. Ten tydzień to jednak nie tylko sprawy sercowe – Wagi pomyślnie zmierza się z kilkoma ważnymi zadaniami.

Skorpion (24.10 – 22.11

Skorpiony skupia się na istotnych i perspektywicznych zadaniach. Uda się je zrealizować, jednak warto pracować systematycznie i nie odkładać nic na ostatnią chwile. Warto zadbać o wypoczynek, zdrowy sen i relaks.

Strzelec (23.11 – 21.12

Wiosenna aura sprawi, ze Strzelce w głowie będą miały tylko amory. Warto jednak pamiętać i o innych sprawach – zwłaszcza tych zaległych. Zdrowie dopisze, finanse w normie, a nastrój szampański. Tylko pozazdrościć!

Koziorożec (22.12 – 20.01

Koziorożce, które lubią gry losowe, mogą się przekonać, ze wygrana to całkiem realna rzecz. Los sprzyjać będzie także w innych dziedzinach: ułatwi prace i wyprostuje relacje z partnerem. Warto zadbać o zdrowie.

Wodnik (21.01 – 19.02

Wodniki przejdą przez najbliższy tydzień jak burza. Działać będą sprawnie i skutecznie, zażegnają problemy wiszące na włosku i zarobią jakieś dodatkowe pieniądze. Wszystko pójdzie po waszej myśli jeśli będziecie kierować się optymizmem i planowym działaniem.

Ryby (20.02 – 20.03

Na początku tygodnia przekonasz się, że z dużej chmury mały deszcz. Widmo kłopotów szybko się oddali i w dobrym nastroju dotrwasz do weekendu, który spędzisz w miłym nastroju. Samotne Ryby maja szanse na poznanie kogoś sympatycznego.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Przychodzi baba do lekarza i mówi, że jest smutna, że niewiele rzeczy potrafi ją zadowolić, że nuda, że szare, codzienne życie i że ogólnie jest nieciekawie. Lekarz, chcąc ją pocieszyć, mówi:

– Chodzi pani do kościoła, to przecież pani wie, że Jezus zmartwychwstał.

Na to ona:

– No tak, zmartwychwstał, ale kiedy to było...

***

Niedzielnego ranka matka budzi syna, żeby wstał i szykował się do kościoła.

– Och, jak mi się nie chce dzisiaj iść do kościoła. Nikt mnie tam nie lubi, kazania są nudne i żaden z moich znajomych już mnie nie odwiedza.

– Synu – powiedziała matka – po pierwsze, nie wszyscy cię nie lubią, tylko kilku brutali, którym musisz stawić czoła, po drugie, kazania mają duże znaczenie dla wielu ludzi. Jeśli byś ich posłuchał, byłbyś zaskoczony, w jakim stopniu pomagają one ludziom. Po trzecie, masz dużo przyjaciół w kościele. Zawsze zapraszają cię do swoich domów. Po czwarte, musisz iść, jesteś przecież proboszczem tej parafii!

***

Kiedy możesz powiedzieć, że masz naprawdę duży problem? Kiedy w dniu Sądu Ostatecznego stoisz w kolejce do Pana Boga tuż za Matką Teresą, a Bóg mówi do niej:

– No cóż, córko, chyba wiesz, że można było zrobić nieco więcej ...

***

Na lekcji religii:

– Powiedz, Jasiu, co trzeba zrobić, żeby otrzymać rozgrzeszenie?

– Najpierw trzeba zgrzeszyć, proszę księdza.

***

Przychodzi babina do nieba. Zatrzymuje ją św. Piotr.

– Przepraszam, a pani dokąd?

– Do nieba

– Zaraz, zaraz. To nie takie proste. Wcześniej trzeba przejść mały teścik: trzeba uzbierać 4000 punktów.

– No dobrze – odpowiada kobiecina już mniej pewnie.

– Proszę opowiedzieć coś o swoim życiu.

– Codziennie odmawiałam różaniec...

– No dobrze, pół punktu...

– Ile?????????????????!!!

– Pół punktu, dobrze pani słyszy!

– Czytałam czasopisma katolickie...

– Pół punktu

– Chodziłam w tygodniu na msze...

– Jeden punkt.

Po godzinie babina zgromadziła 25 punktów.

– No cóż, przykro mi. Nie zmieściła się pani w limicie – oznajmia św. Piotr.

– Jezu, ratuj!!!!!!!!!!!!!!!!! – zawołała zdesperowana kobieta.

– Brawo! Cztery tysiące punktów!!! Tędy proszę...

***

Co mówi ksiądz po ślubie informatyka? „Pobieranie zakończone…"

***

Po niedzielnej mszy rodzina wraca do domu.

– Ale ten organista fałszował – mówi mama.

– A ksiądz strasznie przynudzał – dodaje tata.

Na to syn:

– A co byście chcieli za złotówkę?

***

Zakonnica to chyba jedyna kobieta, która rano wie, co ma na siebie włożyć…

***

Co robi ksiądz na rondzie? Nawraca...

Wielki Tydzień pełen biblijnych znaczeń

Czekając na znak Zmartwychwstania

Niedziela Palmowa, obchodzona od średniowiecza, wprowadza nas w liturgię Wielkiego Tygodnia pełną znaczeń odnoszących się do Biblii.

W Wielki Czwartek w kościołach katedralnych, w godzinach rannych ma miejsce uroczysta msza krzyżma, podczas której poświęcane są oleje do namaszczeń oraz odbywa się odnowienie przyrzeczeń kapłańskich. W kościołach parafialnych odprawiana jest msza wieczerzy Pańskiej z obrzędem obmycia nóg. Po mszy św. Najświętszy Sakrament przenosi się do kaplicy adoracji na pamiątkę uwięzienia Jezusa po Ostatniej Wieczerzy. Po zakończeniu liturgii z ołtarza zdejmuje się świece, mszał, krzyż i obrusy. Tabernakulum zostaje otwarte i puste, a wieczna lampka – zgaszona.

Wielki Piątek z kolei jest dniem zadumy nad męką Chrystusa, skupienia, powagi, wzmożonej pobożności. Tego dnia obowiązuje post ścisły. W Wielki Piątek odprawiane są nabożeństwa drogi krzyżowej. W tym dniu kapłani przywdziewają czerwone szaty liturgiczne symbolizujące miłość zwyciężającą na Krzyżu. Wielki Piątek należy również do najważniejszych świąt w Kościołach prawosławnym i protestanckim. W więcej niż w połowie państw Unii Europejskiej jest dniem wolnym od pracy, między innymi od 2017 roku na Węgrzech. Najważniejszym elementem przygotowania do święta Zmartwychwstania Chrystusa jest pojednanie z Bogiem w sakramencie pokuty. Dla spóźnialskich i zabieganych istnieje od 2010 roku „noc konfesjonałów". Spokojnie można się wyspowiadać z tego, co leży nam na duszy i na sercu w godz. od 21.00 do 23. 59 na przykład w kościele pw. Piotra Apostoła przy ul. Królewskiej czy u ojców dominikanów przy ul. Złotej.

Na stole wielkanocnym, oprócz święconki nie powinno zabraknąć barwinka, bukszpanu lub rzeżuchy. Gałązki tych roślin symbolizują nowe życie otrzymane na chrzcie świętym. Nieodłącznym elementem świątecznego stołu są też pisanki. Wiek najstarszych znanych pisanek określa się na pięć tysięcy lat. Najstarsze pisanki znalezione na ziemiach polskich pochodzą z X w. Nie bez znaczenia są ich kolory. Czerwone symbolizują krew Chrystusa przelaną za grzechy, szczęście i nadzieję, czarne – wieczną pamięć, niebieskie i fioletowe żałobę wielkanocną, są też symbolem zdrowia. Żółte, to symbol młodości, gościnności i szczęścia, różowe, to radość ze Zmartwychwstania, zielone to symbol rodzącego się życia i wiosny, a pomarańczowe lub brązowe to cierpliwość, wytrzymałość i siła.

W Wielką Sobotę od wczesnych godzin rannych katolicy adorują Najświętszy Sakrament w przygotowanej do tego celu kaplicy, zwanej Grobem Pańskim. Jest to czas żałoby po ukrzyżowanym Jezusie Chrystusie. Kapłani tego dnia nie sprawują mszy św. Tradycyjnie w tym dniu błogosławi się pokarmy na stół wielkanocny. To przede wszystkim: chleb, a także jajka – symbol życia i płodności, budzący radość w sercach oraz wędliny i baranek wielkanocny. Symbolizuje on wielkanocnego baranka paschalnego, który był zapowiedzią Baranka – Chrystusa zabitego, Zmartwychwstałego, wybawiającego swoją Krwią od śmierci wiecznej. Na wielkanocnym stole pojawia się też pobłogosławiony chrzan, sól i pieprz, które są odpowiednikami gorzkich ziół.

O godzinie 20.00 rozpocznie się Liturgia Wigilii Paschalnej z procesją rezurekcyjną.

Święta Wielkanocne wzięły swój początek od żydowskiej Paschy, czyli wyjścia narodu wybranego z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. Na soborze nicejskim w 325 r. ustalono, że Wielkanoc w Kościele katolickim będzie obchodzona w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca, a więc w czasie żydowskiej paschy. Pascha w języku hebrajskim oznacza przejście, a także uderzenie, gwałtowną interwencję, wskutek której rodzi się nowy porządek, nowa logika życia.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Ojciec Tomasz Dostatni i ojciec Kazimierz Synowczyk dla tych, którzy poszukują Boga

Rekolekcje ostatniej szansy

Dwaj wybitni duchowni poprowadzą w Lublinie rekolekcje „ostatniej szansy". W trakcie Wielkiego Tygodnia możemy skorzystać z nich w kościele przy klasztorze oo. Kapucynów na Krakowskim Przedmieściu oraz w kościele przy klasztorze oo. Dominikanów na Starym Mieście.

Nauki rekolekcyjne rozpoczęły się co prawda już w Niedzielę Palmową, 14 kwietnia, ale zaplanowano je na cztery dni, więc w obu przypadkach zakończą się w Wielką Środę, tj. 17 kwietnia.

Rekolekcje w kościele przy klasztorze oo. Kapucynów przy Krakowskim Przedmieściu 42 prowadzi o. Kazimierz Synowczyk. Nauki głosi podczas mszy św. o godz. 9, 15.30 i 19. Ojciec Kazimierz na co dzień pełni funkcję gwardiana w klasztorze oo. Kapucynów przy ul. Miodowej w Warszawie. Jest także znanym autorem książek o tematyce religijnej, m.in. publikacji „Testament duchowy bł. Honorata Koźmińskiego", przygotowanej na 100. rocznicę śmierci kapucyna, który był odnowicielem życia zakonnego na polskiej ziemi w czasie zaborów. Powołał wiele nowych zgromadzeń zakonnych. Był także wielkim patriotą. Inne publikacje to np. „Radość franciszkańska. Duchowość i literatura" oraz „Powołani do miłości doskonałej. O życiu zakonnym wg bł. Honorata Koźmińskiego".

O. Kazimierz Synowczyk jest także osobą angażującą się w działania na rzecz ubogich, m.in. w postanie w Warszawie nowej przyklasztornej jadłodajni dla bezdomnych, połączonej z punktem wydawania leków i odzieży.

Drugi rekolekcjonista to także autor książek. Dominikanin, o. Tomasz Dostatni – obecnie mieszkaniec lubelskiego klasztoru – oprócz codziennych powinności zakonnych zajmuje się organizowaniem rozmaitych dyskusji, które pomagają lublinianom poszerzać horyzonty myślenia. Ojciec T. Dostatni angażuje się m.in. w debaty w Teatrze Starym, organizowane pod szyldem dominikańskiej Fundacji im. św. Jacka Odrowąża „Ponad granicami". Jest autorem (bądź współautorem) kilkunastu książek, m.in. „Zza bramy klasztoru", „Przekraczać mury", „W dwóch światach". Ostatnia z nich – promowana w Lublinie 9 kwietnia br. – nosi tytuł „Najważniejszy Tydzień dla chrześcijan".

Znany jest z zaangażowania w ekumenizm – działa na rzecz porozumienia między Kościołami chrześcijańskimi, oraz w dialog międzyreligijny.

Rekolekcje „ostatniej szansy" o. Tomasz głosi od 15 do 17 kwietnia, po mszy św. o godz. 18 w kościele oo. Dominikanów przy ul. Złotej 9. Są inspirowane myślą kilku intelektualistów. Poniedziałkową (15 kwietnia) naukę rekolekcyjną zatytułował „Wiara i niewiara w życiu Polaków – Andrzej Kijowski". Tytuł odnosi się do eseju religijnego A. Kijowskiego – krytyka literackiego, prozaika (1928-1985) zawartego w wydanej pośmiertnie książce „Tropy". Autor był felietonistą „Tygodnika Powszechnego", zasłynął też jako autor – jak podaje Wikipedia – rezolucji pisarzy polskich przeciwko cenzurze w roku 1968.

Nauka we wtorek, 16 kwietnia nosi tytuł „Absolutny horyzont – Vaclav Havel". Czeski dramaturg i polityk V. Havel (1936-2011) domagał się m.in. by we współczesnym świecie, który odwraca się od tradycji, moralności, ładu, był jednak obecny „absolutny horyzont". Jego rola to m.in. osądzanie ludzkich uczynków, dzięki temu człowiek w swych działaniach i sądach staje się bardziej ostrożny, wyważony.

Natomiast naukę na zakończenie rekolekcji w środę 17 kwietnia zatytułowano „Traktat teologiczny" – Czesław Miłosz (1911-2004). Laureat literackiej Nagrody Nobla z 1980 r. za całokształt twórczości, pisał we wstępie do wspomnianego wyżej własnego poematu: „Jest to zarazem poemat o poszukiwaniu mojej tożsamości kulturalnej. Jej istotnymi składnikami są rzymski katolicyzm oraz moje wileńskie wychowanie, czyli niechęć do łączenia religii ze świadomością etnocentryczną".

Odnotujmy, że o. T. Dostatni nie po raz pierwszy prowadzi tak niekonwencjonalnie rekolekcje, np. w 2017 r. prowadził rekolekcje w Rzymie, dla których inspiracją była twórczość malarska Caravaggia, autora wielu obrazów o tematyce religijnej.

Czas wyciszenia i namysłu

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne „ostatniej szansy" wydają się być szczególnie pożądane dla mieszkańców Lublina jako miasta wielu kościołów i uniwersytetów. Podkreślają bowiem duchowy wymiar naszego życia, ale nie zaniedbują też roli rozumu, intelektu.

Przypomnijmy, że rekolekcje w katolicyzmie są kilkudniowym czasem poświęconym na odnowę duchową. (Źródłosłów wyrazu rekolekcje to łacińskie *recolligere* znaczące „zbierać na nowo, powtórnie".) Służą jej nie tylko głoszone konferencje, ale też modlitwa i spowiedź św. Niemniej treść kazań jest istotna, ponieważ ukierunkowuje refleksję wiernych.

Pomagają krytycznie przyjrzeć się własnej wierze, pomagają stawiać pytania: na ile wierzymy w to, co wyznajemy w „Credo", jak wygląda nasza rzeczywista więź z Bogiem?

Generalnie są też czasem wyciszenia, rodzajem „pustyni", próbą wyłączenia się z codziennych spraw, ze związanego z nimi pośpiechu, szansą na dostrzeżenie duchowego wymiaru życia.

Z rekolekcji można skorzystać nie tylko w czasie wielkiego postu czy adwentu. Dziś rekolekcje głosi się także przez radio (np. w Radio Warszawa), poprzez Internet, za pomocą Facebooka. Na rekolekcje można wyjechać do domów rekolekcyjnych na kilkudniowe, dziesięciodniowe, a nawet dłuższe wyciszenie i modlitwę, (np. organizowane przez jezuitów rekolekcje ignacjańskie).

Na pytanie, czy rekolekcje są współczesnemu człowiekowi w ogóle potrzebne, można zacytować wypowiedź papieża Benedykta XVI (Radio Watykańskie 09.02.2008 r.), w której ocenił: „W naszej epoce coraz silniejszy jest wpływ sekularyzmu, a z drugiej strony powszechnie odczuwa się potrzebę spotkania z Bogiem".

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

15 KWIETNIA. NIEDZIELA PALMOWA, CZYLI MĘKI PAŃSKIEJ

Jezus szedł naprzód, zdążając do Jerozolimy. Gdy przybliżył się do Betfage i Betanii, ku górze zwanej Oliwną, wysłał dwóch spośród uczniów, mówiąc: «Idźcie do wsi, która jest naprzeciwko, a wchodząc do niej, znajdziecie uwiązane oślę, którego nie dosiadał żaden człowiek. Odwiążcie je i przyprowadźcie. A gdyby was kto pytał: „Dlaczego odwiązujecie?", tak powiecie: „Pan go potrzebuje"». Wysłani poszli i znaleźli wszystko tak, jak im powiedział. A gdy odwiązywali oślę, zapytali ich jego właściciele: «Czemu odwiązujecie oślę?» Odpowiedzieli: «Pan go potrzebuje». I przyprowadzili je do Jezusa, a zarzuciwszy na nie swe płaszcze, wsadzili na nie Jezusa. Gdy jechał, słali swe płaszcze na drodze. Zbliżał się już do zboczy Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów zaczęło wielbić radośnie Boga za wszystkie cuda, które widzieli. I mówili głosem donośnym: «Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie. Pokój w niebie i chwała na wysokościach». Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu rzekli do Niego: «Nauczycielu, zabroń tego swoim uczniom!» Odrzekł: «Powiadam wam: Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą». (Łk 19, 28-40)

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa

Według Świętego Łukasza Ewangelia (Łk 23, 1-49)
+ – słowa Chrystusa
E. – słowa Ewangelisty
I. – słowa innych osób pojedynczych
T. – słowa kilku osób lub tłumu

Jezus przed Piłatem

E. Starsi ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie powstali i poprowadzili Jezusa przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go: **T.** Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków cezarowi i że siebie podaje za Mesjasza-Króla. **E.** Piłat zapytał Go: **I.** Czy Ty jesteś Królem żydowskim? **E.** Jezus odpowiedział mu: **+** Tak. E. Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: **I.** Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku. **E.** Lecz oni nastawali i mówili: **T.** Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd. **E.** Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie.

Jezus przed Herodem

Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jakiś znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał Go ubrać w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem byli z sobą w nieprzyjaźni.

Jezus ponownie przed Piłatem

Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Sanhedrynu oraz lud i rzekł do nich: **I.** Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod – bo odesłał Go do nas; przecież nie popełnił On nic godnego śmierci. Każę Go więc wychłostać i uwolnię.

Jezus odrzucony przez swój naród

E. A był obowiązany uwalniać im jednego na święta. Zawołali więc wszyscy razem: **T.** Strać Tego, a uwolnij nam Barabasza! **E.** Był on wtrącony do więzienia za jakieś rozruchy powstałe w mieście i za zabójstwo. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali: **T.** Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go! **E.** Zapytał ich po raz trzeci: **I.** Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię. **E.** Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagały się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za bunt i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Droga krzyżowa

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola. Włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem.

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: **+** Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas! i do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym? **E.** Prowadzono też innych dwóch – złoczyńców, aby ich z Nim stracić.

Ukrzyżowanie

Gdy przyszli na miejsce zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Jezus zaś mówił: **+** Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią. **E.** A oni rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

Wyszydzenie na krzyżu

Lud zaś stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzili: **T.** Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem. **E.** Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: **T.** Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie.

E. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest Król żydowski.

Nawrócony złoczyńca

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: **I.** Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas. **E.** Lecz drugi, karcąc go, rzekł: **I.** Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił. **E.** I dodał: **I.** Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa. **E.** Jezus mu odpowiedział: **+** Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju.

Śmierć Jezusa

E. Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: **+** Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. **E.** Po tych słowach wyzionął ducha.

Po zgonie Jezusa

Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu, mówiąc: **I.** Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy. **E.** Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, powracały, bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam błotnik i zderzak do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

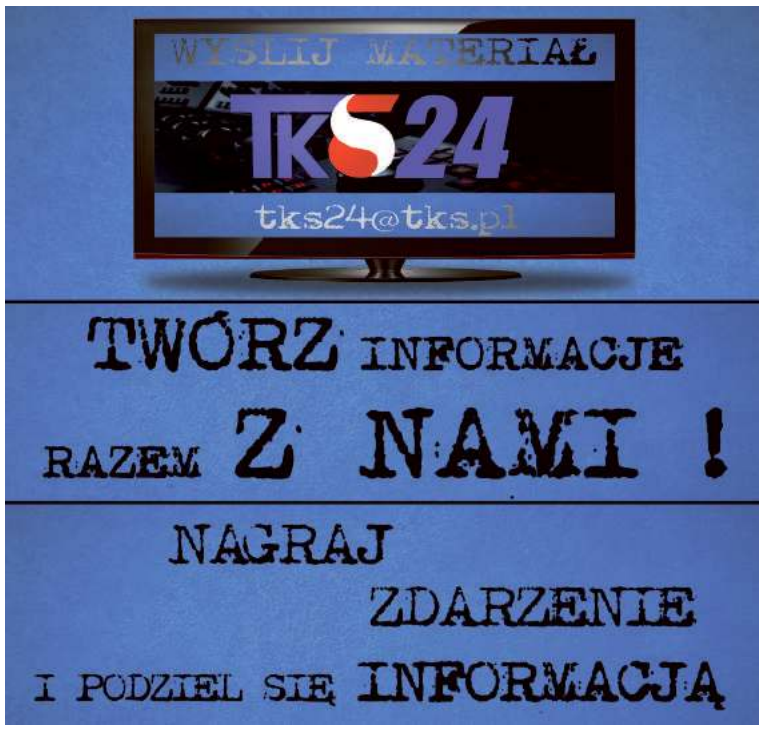

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia.

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam 2 mieszkania 94m2 i 78,5 m2 w kamienicy w pionie w Lublinie przy deptaku. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

FINANSE

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudo-

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

wane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 15.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Mia i Biały Lew 9:00
Władcy przygód. Stąd do Oblivio 9:00

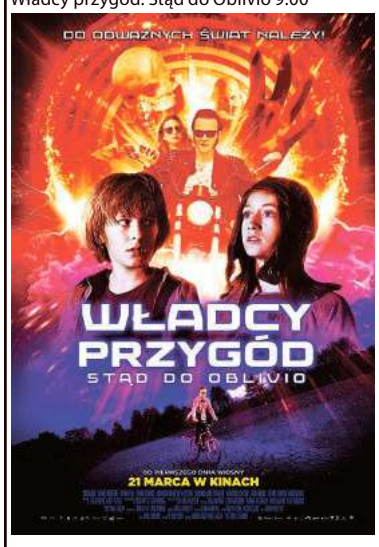

Basia 2 11:00
Manu. Bądź sobą! 11:00
Porwanie 13:00
Wywiad z Bogiem 14:00, 16:00
Jutro albo pojutrze 14:30, 18:30
Maksymiuk. Koncert na dwoje 16:30, 20:30
Miłość i Miłosierdzie 18:00, 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Manu. Bądź sobą! 17:00
Miłość i Miłosierdzie 19:15

Wtorek 16.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Manu. Bądź sobą! 9:00
Basia 2 10:45
Wywiad z Bogiem 14:00, 18:00
Porwanie 15:00
Miłość i Miłosierdzie 16:00, 20:00
Władcy przygód. Stąd do Oblivio 16:30
Jutro albo pojutrze 18:30
Maksymiuk. Koncert na dwoje 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Manu. Bądź sobą! 17:00
Miłość i Miłosierdzie 19:15

Środa 17.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Manu. Bądź sobą! 9:00
Basia 2 10:45
Wywiad z Bogiem 14:00, 18:00
Porwanie 15:00
Miłość i Miłosierdzie 16:00, 20:00
Władcy przygód. Stąd do Oblivio 16:30
Jutro albo pojutrze 18:30
Maksymiuk. Koncert na dwoje 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Manu. Bądź sobą! 17:00
Miłość i Miłosierdzie 19:15

Czwartek 18.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
KINO NIECZYNNE.

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
KINO NIECZYNNE.

PIĄTEK 19.04
Lot – Świdnik, al. Lotników Polskich 24, tel. (81) 751-24-61
KINO NIECZYNNE.

Sobota 20.04

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
KINO NIECZYNNE.

Niedziela 21.04

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
KINO NIECZYNNE.

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
18.04- Kowboje godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
16.04- Tymoteusz i Psiuńcio godz. 9:30
16.04- Tymoteusz i Psiuńcio godz. 11:00
17.04- Tymoteusz i Psiuńcio godz. 9:30
17.04- Tymoteusz i Psiuńcio godz. 11:00

TEATR STARY
Przerwa wielkanocna.

TEATR MUZYCZNY
Przerwa wielkanocna.

FILHARMONIA

15.04 (PONIEDZIAŁEK)
Akademia Muzyki i Plastyki: Człowiek Renesansu – Sebastian Klonowic i Lublin jego czasów godz. 9:00

Emeryt l. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka l. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

PRACA OD ZARAZ – LUBLIN –

OPERATOR FELG SAMOCHODOWYCH

ZADZWOŃ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ: 512 093 271

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień W LUBLINIE

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Prezentacja samochodu Szymona Ładniaka odbyła się w Targach Lublin podczas Moto Session i była jednym z elementów wydarzenia #LublinToMotorsport!, podczas którego organizatorzy zapewniali, że Lublin jest świetnym miejscem do rozwoju sportów motorowych: cartingu, żużla i wyścigów samochodowych!

Szymon Ładniak zaprezentował auto, w którym będzie w 2019 roku rywalizował w Renault CLIO CUP Central Europe

Pierwszy start już w tym tygodniu!

Na niespełna tydzień przed pierwszym startem w tegorocznej edycji Renault CLIO CUP Central Europe, Szymon Ładniak, młody kierowca Automobilklubu Wschodniego, zaprezentował swoje auto, w którym będzie rywalizował w wyścigach. Pierwszy start już w najbliższy czwartek w belgijskim Spa-Francorchamps.

Ogromy potencjał sportowy Szymon Ładniak pokazał już w ubiegłorocznych startach Został II wicemistrzem Polski w wyścigach samochodowych w klasie D4 3500 oraz zajął 3. miejsce w kategorii Rookie w Pucharze Clio Cup Central Europe. W klasyfikacji generalnej ME, będąc najmłodszym zawodnikiem w stawce, uplasował się na 17. miejscu, a wśród juniorów znalazł się tuż za podium, na czwartej pozycji! Teraz dzięki wsparciu sponsorów m.in. **Lubelskiego Węgla Bogdanka,** a także samorządów: Województwa Lubelskiego i Lublina ma być jeszcze lepiej. **BAS**

Żużlowcy Speed Car Motoru byli bardzo blisko sprawienia ogromnej sensacji w meczu w Gorzowie z truly.work Stalą

Koziołki tanio skóry nie sprzedały

Żużlowcy Speed Car Motoru byli bardzo blisko sprawienia wielkiej sensacji w meczu 2. kolejki PGE Ekstraligi w Gorzowie z truly.work Stal. Beniaminek, który na inaugurację rozgrywek pokonał u siebie MRGARDEN GKM Grudziądz 49:41, w piątek dość niespodziewanie postawił się faworyzowanym rywalom. Gdyby nie kontrowersyjne decyzje arbitra w 9. biegu i pierwszym z nominowanych, a także przebudzenie w końcówce meczu w zespole gospodarzy Andersa Thomsena, Koziołki wróciłyby do Lublina ze zwycięstwem!

Takiego początku piątkowego spotkania nikt chyba się nie spodziewał. Po pierwszej serii motorowcy prowadzili z gospodarzami już różnicą 6 punktów (15:9) . Trener **Stanisław Chomski** postanowił skorzystać z rezerwy taktycznej.

W 5. biegu **Bartosz Zmarzlik,** lider gorzowskiej drużyny, obchodzący w piątek swoje urodziny nie poradził sobie jednak z Duńczykiem **Mikkelem Michelsenem** i motorowcy wciąż utrzymywali 6-punktową przewagę.

Dopiero w kolejnym biegu, w którym **Rafał Karczmarz** zastąpił innego młodzieżowca **Mateusza Bartkowiaka** gospodarze odnieśli pierwsze biegowe zwycięstwo (5:1)!

PODPATRZONE

7 biegów, czyli niemal połowę wygrali zawodnicy w piątkowym meczu startując z pierwszego pola startowego. W czterech biegach zwycięstwa odnosili żużlowcy jadący z 3. toru, po dwie wygrane z 4. i 2. toru.

Kluczowy dla losów spotkania okazał się bieg numer 9. **Paweł Miesiąc** i **Dawid Lampart** wyszli na prowadzenie 5:1, zostawiając w tyle Zmarzlika i Karczmarza. Niestety, na drugim łuku Lampart przewrócił się i choć szybko podniósł się i zbiegł z toru, sędzia **Jerzy Najwer** bieg przerwał. Szkoda, bo Miesiąc miał na pewno spore szanse na dojechanie do mety jako pierwszy. A tak powtórzony bieg wygrali 4:2 gospodarze, obejmując po raz pierwszy prowadzenie w meczu.

Nie była to jedyna kontrowersja piątkowego spotkania, która zaważyła na końcowym rezultacie. W pierwszym z biegów nominowanych na starcie **Rafał Karczmarz** i **Dawid Lampart** niemal w tym samym momencie wjechali w taśmę. Arbiter wykluczył reprezentanta Motoru.

Ostatecznie Koziołki przegrały 41:49, ale pozostawiły po sobie świetne wrażenie.

BS

TRULY.WORK STAL GORZÓW – SPEED CAR MOTOR LUBLIN 49:41

truly.work Stal
9. Bartosz Zmarzlik 16+1 (3,2,3,3,2*,3)
10. Peter Kildemand 1 (0,1,-,0,-)
11. Szymon Woźniak 11+2 (2,1*,3,3,2*)
12. Anders Thomsen 7 (0,-,1,3,3)
13. Krzysztof Kasprzak 3+1 (0,2*,0,1)
14. Mateusz Bartkowiak 0 (0,-,0)
15. Rafał Karczmarz 11 (1,3,3,3,1,0)

Speed Car Motor
1. Mikkel Michelsen 9+1 (2,3,1*,2,1)
2. Robert Lambert 7+2 (1*,0,2,3,1*)
3. Dawid Lampart 6+1 (3,1,w,2*,t)
4. Paweł Miesiąc 3 (1,0,2,0)
5. Andreas Jonsson 6+1 (1*,2,2,1,0)
6. Wiktor Lampart 4+1 (3,0,1*)
7. Wiktor Trofimow jr 6+1 (2*,2,0,2)

BIEG PO BIEGU
1. (61,29) Zmarzlik, Michelsen, Lambert, Kildemand **3:3 (3:3)**
2. (61,49) W. Lampart, Trofimow jr, Karczmarz, Bartkowiak **1:5 (4:8)**
3. (61,21) D. Lampart, Woźniak, Miesiąc, Thomsen **2:4 (6:12)**
4. (59,50) Karczmarz, Trofimow jr, Jonsson, Kasprzak **3:3 (9:15)**
5. (59,81) Michelsen, Zmarzlik, Woźniak, Lambert **3:3 (12:18)**
6. (59,10) Karczmarz, Kasprzak, D. Lampart, Miesiąc **5:1 (17:19)**
7. (59,01) Zmarzlik, Jonsson, Kildemand, W. Lampart **4:2 (21:21)**
8. (59,18) Karczmarz, Lambert, Michelsen, Kasprzak **3:3 (24:24)**
9. (59,75) Zmarzlik, Miesiąc, Karczmarz, D. Lampart (w/u) **4:2 (28:26)**
10. (60,16) Woźniak, Jonsson, Thomsen, Trofimow jr **4:2 (32:28)**
11. (59,34) Lambert, D. Lampart, Kasprzak, Kildemand **1:5 (33:33)**
12. (59,78) Woźniak, Michelsen, W. Lampart, Bartkowiak **3:3 (36:36)**
13. (59,26) Thomsen, Zmarzlik, Jonsson, Miesiąc **5:1 (41:37)**
14. (59,43) Thomsen, Trofimow jr (D. Lampart – t), Lambert, Karczmarz **3:3 (44:40)**
15. (59,32) Zmarzlik, Woźniak, Michelsen, Jonsson **5:1 (49:41)**

Sędziował: Jerzy Najwer. **NCD:** 59,01 s – Zmarzlik w 7. biegu.

PGE EKSTRALIGA

2. kolejka

* truly.work Stal Gorzów – Speed Car Motor Lublin **49:41** * MRGARDEN GKM Grudziądz – forBET Włókniarz Częstochowa **47:43.** Niedzielne mecze: Get Well Toruń – Fogo Unia Leszno i Betard Sparta Wrocław – Stelmet Falubaz Zielona Góra zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. truly.work Stal Gorzów	2	2	+4
2. forBET Włókniarz Częstochowa	2	2	0
3. Speed Car Motor Lublin	**2**	**2**	**0**
4. MRGARDEN GKM Grudziądz	2	2	-4
5. Stelmet Falubaz Zielona Góra	1	2	+16
6. Fogo Unia Leszno	1	2	+10
7. Betard Sparta Wrocław	1	0	-10
8. Get Well Toruń	1	0	-16

W następnej kolejce
26 kwietnia: Włókniarz – Speed Car Motor (godz. 18:00) * Stelmet – MRGARDEN GKM (20:30) * **28 kwietnia:** Fogo Unia Leszno – Stal Gorzów (16) * Betard Sparta Wrocław – Get Well Toruń (19)

Prezentację prowadził Marcin Wójcik z kabaretu Ani Mru Mru. Wśród zaproszonych gości znalazł się m.in. Marek Kępa, były znakomity żużlowiec lubelskiego Motoru

Wiemy z kim siatkarze LUK Politechniki powalczą w finałowym turnieju o I ligę

Nie będzie łatwo

Siatkarze LUK Politechnika Lublin po wygraniu półfinałowego turnieju w Świdniku, awansowali do finałowych zawodów o wejście do I ligi. Impreza odbędzie się od 24 do 28 kwietnia w Strzelcach Opolskich.

Akademicy znaleźli się w grupie A i za rywali mieć będą zespoły BAS Białystok i Legię Warszawa.

W grupie B oprócz gospodarzy ZAKS-y zagrają Trefl Lębork i Chrobry Głogów.

Po dwie najlepsze drużyny z obu grup awansują do czołowej czwórki, która systemem „każdy z każdym" z zaliczeniem wyników bezpośrednich spotkań będzie rywalizowała o dwa miejsca premiowane awansem do I ligi.

Pływanie

Czerniak na podium w Sztokholmie

Konrad Czerniak z AZS UMCS Lublin zajął trzecie miejsce w wyścigu na 50 metrów motylkiem podczas zawodów Swim Open w Sztokholmie.

30-latek pokonał dystans w 23,87 s, zaledwie o 0,04 s wolniej od drugiego na mecie **Niksja Stojkowskiego** i o 0,14 s od zwycięzcy **Tomoe Zanimotoo Hvasa**.

Reprezentanci Polski podczas imprezy w stolicy Szwecji na podium stawali jeszcze dwukrotnie, za każdym w stylu grzbietowym – **Alicja Tchórz** na 50 metrów (28:30) była trzecia, a **Radosław Kawęcki** na dystansie czterokrotnie dłuższym zajął drugie miejsce (1:59.08), o 2 sekundy ustępując pierwszeństwa Niemcowi **Christianowi Dienerowi**. **BAS**

EKSTRALIGA RUGBY

4. kolejka: KS Budowlani Łódź – Skra Warszawa **14:17 (0:12)** * Arka Gdynia – Orkan Sochaczew **3:61 (3:28)** * Ogniwo Sopot – Pogoń Siedlce **27:10 (14:0).** Niedzielne spotkania: Juvenia Kraków – Budowlani Lublin oraz Master Pharm Budowlani SA Łódź – Lechia Gdańsk zakończyły się już po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Ogniwo	4	19	184-30
2. Lechia	3	12	102-56
3. Pogoń	4	11	116-65
4. Orkan	4	15	146-52
5. Master	3	9	93-42
6. B. Lublin	**3**	**9**	**73-57**
7. Skra	4	11	88-90
8. Juvenia	3	2	35-111
9. B. Łódź	4	1	23-145
10. Arka	4	0	31-243

W następnej kolejce – 27 kwietnia: Budowlani Lublin – Arka.

Świetny występ danowców w Mistrzostwach Polski w taekwon-do ZS PUT

Aż 26 medali, w tym 10 złotych, 8 srebrnych i 8 brązowych zdobyli reprezentanci LKSW Dan ze Świdnika w sobotę, pierwszego dnia rozgrywanych w Częstochowie Mistrzostw Polski w taekwon-do ZS PUT.

– Szczególnie cieszą medale debiutantów – aż 8 osób startowało po raz pierwszy na zawodach rankingowych ZS PUT. Cieszy również fakt, że medale zdobywaliśmy w układach, walkach, technikach specjalnych i kopnięciach szybkościowych, co świadczy o tym, że nie ograniczamy się do jednego wycinka rywalizacji sportowej w TKD – ocenia **Piotr Bernat**, trener LKSW Dan. – O medale nie było łatwo, bo kategorie są liczne, a poziom rywalizacji coraz wyższy – dodaje szkoleniowiec. Część ekipy ze Świdnika do domu wróciła już po pierwszym dniu imprezy, pozostali kadeci, juniorzy i seniorzy o medale rywalizowali w niedzielę. Ich starty zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika. Do występu danowców obszernie wrócimy w kolejnym wydaniu. **BAS**

Na najwyższym stopniu podium z historycznymi medalami Adam Krzemiński z trenerem Łukaszem Staińskim z lubelskiej sekcji Dana ze szkoły Klonowica

Cykl City Trail edycja 2018/2019 uroczyście podsumowana

Król Artur i księżniczka Julia

W auli Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji odbyła się uroczyste podsumowanie sezonu 2018/2019 Grand Prix City Trail z Nationale-Nederlanden w Lublinie. Wśród kobiet najlepsza okazała się Julia Pleskaczyńska, wśród mężczyzn już po raz piąty z rzędu pierwsze miejsce zajął Artur Kern.

W sześćdziesięciu biegach ogólnopolskiego cyklu City Trail z Nationale-Nederlanden w sezonie 2018/2019 wystartowało łącznie blisko 10 000 biegaczy i 3 800 dzieci.

W sześciu biegach nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie wzięło udział łącznie 1730 dorosłych oraz 421 dzieci. Średnia frekwencja wyniosła 288 zawodników biegu głównego i 70 młodych biegaczy. Sklasyfikowanych zostało z kolei 337 zawodników, z czego 273 dorosłych. I to właśnie dla tych ostatnich – najwytrwalszych biegaczy zorganizowana została wczorajsza gala. Każda z osób, która pobiegła co najmniej w czterech biegach, otrzymała pamiątkowy medal, a najszybsi – w klasyfikacji generalnej oraz w kategoriach wiekowych – zostali nagrodzeni. Wśród kobiet wygrała **Julia Pleskaczyńska** (Centrum Medycznego ORTO-OPTYMIST) przed **Magdaleną Sekułą** (AZS UMCS), **Natalią Zych** (lubelskibiegacz.pl TEAM), **Magdaleną Zych** i **Patrycją Gruszkowską** (obie ORTO-OPTYMIST).

FOT. RADEK PIZOŃ (3)

Wśród mężczyzn już po raz piąty z rzędu najlepszy okazał się Artur Kern (Perfevt Runner)! Drugi był Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team, a trzeci świdniczanin Cezary Bednarz (Stay Insane)

Wśród mężczyzn już o raz piąty z rzędu najlepszy okazał się **Artur Kern** (Perfect Runner)! Drugi był Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl TEAM), a kolejne miejsca zajęli: trzecie **Cezary Bednarz** (Stay Insane), czwarte **Michał Piróg** i piąte **Michał Orzeł**.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła ekipa Centrum Medycznego ORTO-OPTYMIST, drugie – lubelskibiegacz.pl TEAM, a trzecie – drugi zespół CM ORTO-OPTYMIST.

KB

W klasyfikacji drużynowej Grand Prix City Trail z Nationale-Nederlanden w Lublinie w sezonie 2018/19 pierwsze miejsce zajęła ekipa Centrum Medycznego ORTO-OPTYMIST. Na drugim stopniu podium uplasowali się zawodnicy lubelskibiegacz.pl TEAM, a na trzecim drugi zespół CM ORTO-OPTYMIST

Podczas gali nagrodzono także najmłodszych biegaczy

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych:

K 16: Natalia Zych (lubelskibiegacz.pl Team) * **K 20:** Julia Pleskaczyńska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) * **K 30:** Katarzyna Falkowicz (Stay Insane) * **K 40:** Joanna Andrzejewska (lubelskibiegacz.pl Team) * **K 50:** Małgorzata Grzenia (Orto-Optymist) * **K 60:** Joanna Wierchoła (Lublin)
M 16: Dariusz Samarczenko (Orto-Optymist) * **M 20:** Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team) * **M 30:** Artur Kern (Perfect Runner) * **M 40:** Mariusz Łobaczuk (Chełm Biega) * **M 50:** Piotr Gawda (CM Orto-Optymist) * **M 60:** Wojciech Wenerski (Lubelskie Stowarzyszenie Biegowe)

Letnie tournée City Trail rozpocznie się 15 lipca w Lublinie

2 tygodnie, 10 miast, 10 biegów – wszystkie na dystansie 5 km, a dodatkowo biegi dla dzieci i młodzieży. Rejestracja do letniego tournée City Trail już trwa! Pierwszy bieg odbędzie się 15 lipca w Lublinie!

Na mecie każdego z biegów na uczestników czekać będą medale, a w bufecie izotonik, słodka przekąska i soczyste arbuzy!

Najszybsi zawodnicy zostaną oczywiście nagrodzeni, a dekoracje będą odbywać się bezpośrednio po zawodach.

Uwaga - nagrodę specjalną otrzyma osoba, która ukończy wszystkie 10 biegów!

CITY TRAIL onTour organizowany będzie w dni powszednie – od poniedziałku do piątku. Start biegu głównego o godz. 19:00, biegi dzieci – od 17:30.

Terminarz letniego cyklu:
15 lipca - Lublin
16 lipca - Warszawa
17 lipca - Olsztyn
18 lipca - Trójmiasto (Gdańsk)
19 lipca - Bydgoszcz
22 lipca - Szczecin
23 lipca - Poznań
24 lipca - Wrocław
25 lipca - Katowice
26 lipca - Łódź

Szczegóły na **www.ontour.citytrail.pl.**

RALLYCROSS: Podium Budzyńskiego, kolizja Hurko i awaria Berdysa w I rundzie sezonu

Budzyński odczarował Słomczyn

Po serii pechowych startów na Autodromie w Słomczynie Piotr Budzyński (Automobilklub Lubelski) przełamał złą passę i w znakomitym stylu sięgnął po drugie miejsce w klasie SC Cup podczas inauguracji sezonu Oponeo Mistrzostw Polski Rallycross. Nieco mniej szczęścia miał Paweł Hurko (A. Chełmski), który w drodze do finału uszkodził seicento w kontakcie z rywalem. Z kolei Rafał Berdys (A. Rzemieślnik) zakończył rywalizację już na etapie biegów kwalifikacyjnych, po awarii skrzyni biegów.

Piotr Budzyński nie darzył wielką sympatią podwarszawskiego obiektu, bowiem na przestrzeni dwóch lat wiecznie coś – na tym obiekcie nie grało: od ustawień i awarii auta, przez pechowy przebieg rywalizacji, aż po niezbyt pasujący naszemu kierowcy, „ugładzony" układ toru. Los tym razem okazał się bardziej łaskawy i ściganie w 2019 roku Piotr rozpoczął zgodnie z założeniami. W odchudzonym nieco seicento (m. in. szyby z plexi) zajął dwa razy trzecią oraz czwartą i piątą lokatę w kwalifikacjach, pewnie awansując do półfinału, w którym również bez problemu wywalczył awans do biegu finałowego. W decydującej rozgrywce tuż po starcie objął fotel lidera wyścigu, gdyż zwycięzca kwalifikacji **Łukasz Grzybowski** po zamieszaniu na pierwszym zakręcie stracił pozycję, a na następnym okrążeniu zjechał na Joker Lap. Z kolei innego pretendenta do podium Szymona Jabłońskiego (obaj A. Polski) dopadła awaria układu elektrycznego. Urzędujący II wicemistrz Polski wybrał jokera na czwartym kółku, oddając prowadzenie **Krzysztofowi Mencelowi** (A. Wielkopolski), sam wracając z szutrowego łącznika na trzeciej pozycji. Na ostatnim okrążeniu obowiązkowy zjazd na JL zaliczył Mencel i w efekcie Grzybowski i Budzyński minęli linię mety na pozycjach 1-2.

Piotr Budzyński (nr 603) ostro walczył o zwycięstwo z Łukaszem Grzybowskim (601)

Równie dobrze jak Budzyński prezentował się w kwalifikacjach **Paweł Hurko**: w pierwszej nawet pokonał bardziej utytułowanego kolegę (2. lokata), a w kolejnych zajmował wysokie miejsca (od 6. do 8.) To kolejny sygnał, po dobrym zakończeniu ubiegłorocznego sezonu, że Paweł ustabilizował formę i regularnie zaczyna dojeżdżać na wysokich pozycjach. Wyeliminowanie drobnych awarii i założenie do auta systemu startowego dało też większą pewność i pozwoliło skupić się wyłącznie na walce z rekordową ilością 41 konkurentów w klasie seicento. Niestety, walkę w półfinale Paweł zakończył na drugim zakręcie, do którego złożyło się trzech kierowców, a wyjechał… tylko jeden. Seicento Hurko zostało uderzone przez auto rywala w lewe przednie koło, w efekcie czego doszło do złamania zawieszenia i dalsza jazda była niemożliwa. Samochód winowajcy całej sytuacji po kontakcie podbiło w powietrze i start zakończył efektowną „rolką". Ostatecznie Paweł w wynikach rundy został sklasyfikowany na 8. miejscu. W rankingu sezonu w klasie SC Cup prowadzi Grzybowski z 23 punktami, przed Jabłońskim (19), Budzyńskim (18); Hurko jest szósty (12).

Najkrótszą przygodę z zawodami w Słomczynie miał **Rafał Berdys**. Kierowca z Kraśnika, startujący w barwach gospodarza obiektu – Automobilklubu Rzemieślnik, oraz sponsora tytularnego rallycrossu – Oponeo, odpadł po drugim biegu kwalifikacyjnym wskutek awarii skrzyni biegów w świeżo nabytym suzuki swift S1600. Jedyną kwalifikację przejechaną sprawnym autem ukończył na świetnym, drugim miejscu w grupie SuperNational (20 uczestników) i pierwszym w klasie SN-1600 (4); gdyby nie wspomniana usterka, można byłoby oczekiwać od ubiegłorocznego mistrza Polski walki o zwycięstwo. Berdys przyznał, że przekładnia suzuki, którą dysponował, nie była mocnym elementem tego auta i zapowiedział zakup bardziej wytrzymałego podzespołu. Podkreślił również, że w samochodzie tkwi bardzo duży potencjał, daje dużo frajdy z jazdy i pozwala realnie myśleć o sukcesach w kolejnych startach. Rywalizacja wspomnianej trójki kierowców to nie jedyny lubelski akcent na zawodach w Słomczynie. W parku serwisowym ulokowały się dwie znane ekipy: Stec Motorsport z Urzędowa, obsługująca forda fiestę proto oraz Jusiak Performance z Nałęczowa, sprawująca opiekę nad hondą civic. Kierowcy wymienionych wyścigówek udanie zaprezentowali się na podwarszawskim Autodromie: **Mariusz Nowocień** (ford) sięgnął po trzecią lokatę w najmocniejszej grupie SuperCars, po drodze wygrywając m. in. kwalifikacje w klasie SuperCars Light, a debiutujący w rallycrossie **Robert Dąbrowski** (honda, obaj A. Rzemieślnik) uplasował się tuż za podium klasy SN-2000.

Znakomicie w kwalifikacjach prezentował się Paweł Hurko (608)

Awaria suzuki pokrzyżowała plany Rafałowi Berdysowi

Z Autodromu Słomczyn
Łukasz Głowacki

PGNIG SUPERLIGA KOBIET
25. kolejka

o miejsca 1-6

KPR Gminy Kobierzyce - MKS Perła Lublin **16:23 (8:10)** * Start Elbląg - Energa AZS Koszalin **26:25 (12:12)** * Pogoń Szczecin - Metraco Zagłębie Lubin **27:25 (11:15).**

1. MKS Perła	**23**	**62**	**657-465**
2. Zagłębie	23	59	666-496
3. Energa AZS	23	47	619-531
4. Start	23	42	600-548
5. Kobierzyce	23	39	604-578
6. Pogoń	23	38	646-593

W następnej kolejce - 17 kwietnia: Start Elbląg - MKS Perła Lublin (17:30).

o miejsca 7-11

Korona Handball Kielce - KPR Jelenia Góra **35:32 (19:17)** * Ruch Chorzów - Piotrcovia Piotrków Tryb. **31:28 (19:17)** * pauzowała Kościerzyna.

7. Korona	22	25	578-634
8. Jelenia Góra	23	21	594-678
9. Piotrcovia	23	21	582-693
10. Ruch	22	17	518-625
11. Kościerzyna	22	4	529-752

ENERGA BASKET LIGA

26. kolejka (dokończenie 9/10.04): GTK Gliwice - Spójnia Stargard **101:93 *** Stelmet Enea BC Zielona Góra - Anwil Włocławek **93:91.**

27. kolejka: Polski Cukier Toruń - TBV Start Lublin **87:86** (mecz rozegrany awansem 12 marca) * Trefl Sopot - Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski **93:96** * Anwil Włocławek - GTK Gliwice **113:81** * Spójnia Stargard - Polpharma Starogard Gd. **72:65** . * niedzielne mecze: Arka Gdynia - King Szczecin, HydroTruck Radom - Stelmet Enea BC Zielona Góra, Miasto Szkła Krosno - AZS Koszalin i Legia Warszawa - MKS Dąbrowa Górnicza zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Stelmet	27	49	2432-2153
2. P. Cukier	27	49	2433-2187
3. Arka	26	49	2255-2057
4. Anwil	27	47	2464-2217
5. Stal	27	46	2344-2095
6. Dąbrowa	27	41	2243-2266
7. TBV Start	**27**	**40**	**2287-2257**
8. Legia	26	40	2017-2050
9. King	26	39	2254-2198
10. Polpharma	26	37	2368-2395
11. GTK	27	36	2223-2419
12. HydroTruck	26	34	2021-2233
13. Trefl	27	33	2221-2353
14. Koszalin	26	33	2089-2296
15. Spójnia	26	32	2018-2250
16. Krosno	26	31	2088-2331

28. kolejka – 16 kwietnia (wtorek): TBV Start - Spójnia (18:30)
29. kolejka – 20 kwietnia (sobota): TBV Start - Anwil (12:40)

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Rozegrany w środę w Lublinie mecz MKS Perła z Pogonią nie był tak emocjonujący, jak pierwsze starcie obu drużyn w lubelskiej hali w obecnym sezonie. Lublinianki utrzymywały bezpieczną przewagę i nie pozwalały na zbyt dużo ekipie przyjezdnych, w pełni kontrolując przebieg wydarzeń

Szczypiornistki MKS Perła wygrały w ubiegłym tygodniu dwa kolejne mecze i mają już trzy punkty przewagi nad zespołem z Lubina

Mistrzynie nie zawodzą

Zwycięska seria szczypiornistek MKS Perła w obecnym sezonie PGNiG Superligi została w minionym tygodniu przedłużona do 15 spotkań! Najpierw w środę obrończynie mistrzowskiego tytułu bez problemów uporały się u siebie z Pogonią Szczecin, a następnie w sobotę wygrały wyjazdową potyczkę na Dolnym Śląsku, w Kobierzycach, z tamtejszym KPR-em!

W obu meczach rywalki toczyły dość długo wyrównaną walkę z lubliniankami, ale jedynie w pierwszej połowie.

Później z każdą kolejną minutą zespół trenera **Roberta Lisa** osiągał coraz większą przewagę. Lublinianki nie pozwalały na zbyt dużo przeciwniczkom, w pełni kontrolując przebieg wydarzeń na parkiecie.

Ostatecznie mistrzynie oba spotkania wygrywały różnicą siedmiu trafień, pierwsze 27:20, drugi 23:16.

Dzięki zwycięstwom MKS Perła ma trzy punkty przewagi nad drugim w tabeli Metraco Zagłębiem Lubin i losy mistrzostwa zależą wyłącznie od postawy lubelskiego zespołu. **MAG**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W KLASYFIKACJI STRZELECKIEJ
Marta Gęga zarówno w meczu z Pogonią Szczecin, jak i KPR Gminy Kobierzyce zdobyła dla lubelskiego zespołu po 3 gole. Rozgrywająca mistrzyń Polski z 88 trafieniami w 23 spotkaniach jest najlepszą snajperką naszej drużyny w obecnym sezonie, a w klasyfikacji strzeleckiej PGNiG Superligi Kobiet zajmuje 10. miejsce. Liderką z 152 golami jest **Honorata Syncerz** z Korony Handball Kielce, była zawodniczka MKS Lublin. Drugie miejsce z 114 bramkami zajmuje **Justyna Świerczek** (Start Elbląg).

MKS PERŁA LUBLIN - POGOŃ SZCZECIN 27:20 (16:11)
MKS Perła: Gawlik, Bešen - Szarawaga 5, Rosiak 5, Achruk 5, Królikowska 3, Gęga 3, Stasiak 2, Moldrup 2, Kowalska 2, Nocuń, Nestsiaruk, Matuszczyk
Pogoń: Wawrzynkowska, Pruenster, Krupa - Bozović 6, Cebula 5, Agbaba 3, Kochaniak 2, Blazević 1, Zawistowska 1, Janas 1, Urbańska 1, Dezić, Płomińska, Szynkaruk, Wołoszyk, Noga
Kary: MKS Perła - 12 minut), Pogoń - 8. Sędziowali: Grzegorz Młyński i Rafał Puszkarski .

KPR GMINY KOBIERZYCE – MKS PERŁA LUBLIN 16:23 (8:10)
KPR: Ciesiółka, Lis – Wiertelak 5, Jakubowska 3, Dąbrowska 2, Michalak 2, Skalska 1, Kozioł 1, Walczak 1, Koprowska 1, Wesołowska, Kaźmierska.
MKS Perła: Gawlik, Besen - Matuszczyk 4, Szarawaga 3, Kowalska 3, Gęga 3, Moldrup 2, Stasiak 2, Nestsiaruk 2, Rosiak 2, Nocuń 1, Achruk 1, Urtnowska.
Kary: Kobierzyce – 8 minut, MKS Perła - 6. **Sędziowały:** Joanna Brehmer, Agnieszka Skowronek.

W I lidze futsalu

Porażka na koniec sezonu

Porażką 4:5 w Opolu z Odrą piłkarze AZS UMCS zakończyli w sobotę rozgrywki w I lidze futsalu.

Podopieczni trenera **Artura Gadzickiego,** który po pięciu sezonach żegna się z zespołem, z 21 spotkań wygrali zaledwie sześć, a trzy zremisowali. Akademicy z dorobkiem 21 punktów uplasowali się na 10. miejscu.

ODRA OPOLE – AZS UMCS LUBLIN 5:4 (3:3)
AZS UMCS: Hajkowski, Furtak – Ławicki, Mi. Ostrowski, Mietlicki, Urtnowski, Ma. Ostrowski, Tarkowski, Godyński, Król, Hicham.
Bramki: Osuchowski 6, Krzymiński 13, Miga 15, 31, Krok 22 – Tarkowski 8, Ławicki 10, 28, Mietlicki 17 z rzutu karnego.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Artur Gadzicki nie będzie już trenerem AZS UMCS. Po najsłabszym w historii starcie w I lidze żegna się z zespołem. Prowadził drużynę przez pięć sezonów, kolejno zajmując z nią miejsca 3 (2014/15), 8 (2015/16), 4 (2016/17), 8 (2017/18) i 10 (2018/19)

Pozostałe mecze 22. kolejki: GKS Tychy - Buskowianka Busko Zdrój **6:6** * niedzielne spotkanie: Remedium Hybryd Pyskowice - Futsal Team Brzeg zakończyło się po zamknięciu tego wydania * Gwiazda Ruda Śląska - Futsal Nowiny odbędzie się 15 kwietnia, a Berland OSiR Komprachcice- Heiro Rzeszów i GSF Gliwice - Górnik Polkowice 27 kwietnia.

1. GSF Gliwice	21	53	106-35
2. Gwiazda	21	51	86-48
3. Górnik	21	47	101-69
4. Heiro	21	30	67-71
5. GKS Tychy	22	30	82-87
6. Buskowianka	22	28	85-88
7. Berland	21	28	67-65
8. Brzeg	21	23	59-79
9. Futsal Nowiny	21	21	66-79
10. AZS UMCS	**22**	**21**	**55-95**
11. Odra	22	18	57-82
12. Remedium	21	13	56-89

W piłkarskiej III lidze

Wiosenne oczko motorowców!

Nie ma mocnych wiosną na piłkarzy Motoru! W sobotę podopieczni trenera Roberta Góralczyka wygrali kolejne siódme spotkanie z rzędu. Tym razem lublinianie pokonali 1:0 w Połańcu Czarnych.

Zwycięską bramkę w 38. minucie meczu, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego **Tomasza Brzyskiego**, strzałem głową zdobył **Szymon Kamiński**. Minutę przed końcem regulaminowego czasu gry blisko zdobycia gola dla Motoru był także **Konrad Nowak**. Niestety, piłka po jego uderzeniu odbiła się od słupka bramki Czarnych.

Warto podkreślić, że wiosną Motor, podobnie jak jesienią nie przegrał kolejnych siedmiu spotkań. W rewanżach lublinianie notują jednak same zwycięstwa (wcześniej 4 wygrane i 3 remisy). Już w najbliższej kolejce „żółto-biało-niebiescy" zagrają u siebie z Hutnikiem Kraków, który w I rundzie jako pierwszy znalazł sposób na nich. Na Suchych Stawach Motor do przerwy przegrywał już 0:5. Choć w drugiej połowie ostro zabrał się do odrabiania strat, nie zdołał chociażby zremisować. **BAS**

CZARNI POŁANIEC – MOTOR LUBLIN 0:1 (0:1)
Motor: Olszewski – Cichocki, R. Majewski, Waleńcik, Wołos, Bonin (60 Paluch), Sz. Kamiński, Gałecki, Brzyski, Pożak (75 Nowak), M. Majewski (69 Poźniak).
Bramka – Sz. Kamiński 38.
Żółte kartki: Pożak, Cichocki (M.).

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

23. KOLEJKA PIŁKARSKIEJ III LIGI W środę Motor pokonał na Arenie Lublin **3:1 (2:0)** Wisłę Puławy. Bramki dla gospodarzy zdobyli w 7. minucie **Bartosz Waleńcik**, 29. minucie **Konrad Nowak** oraz w 73. minucie **Mateusz Majewski**. Dla puławian z rzutu karnego w 59. minucie trafił **Łukasz Kacprzycki**.

III LIGA

24. kolejka: Czarni Połaniec - Motor Lublin **0:1** * Avia Świdnik - Wólczanka Wólka Pełkińska **0:2** * Podlasie Biała Podlaska - Stal Rzeszów **0:7** (Płonka 13, 69, 83, Mozler 22, Chromiński 54, Nowacki 81, Kobusiński 88) * Spartakus Daleszyce - Chełmianka **1:1** (Ostrowski 72 z karnego - Efir 47) * Hutnik Kraków - Stal Kraśnik **1:1** (Marszalik 35 – R. Król 90) * Soła Oświęcim - Podhale Nowy Targ **0:1** (Dynarek 39 z karnego) * Orlęta Radzyń Podlaski - Wiślanie Jaśkowice **2:1** (Wojczuk 34, Kursa 77 - Wcisło 87) * niedzielne spotkania: Wisła Sandomierz - Sokół Sieniawa i Wisła Puławy - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Podhale	24	55	44-19
2. Stal Rzeszów	24	52	64-19
3. Motor	**24**	**51**	**43-21**
4. Hutnik	24	45	45-28
5. Wisła Puławy	23	39	27-23
6. Stal Kraśnik	24	36	37-27
7. KSZO	23	34	37-30
8. Orlęta Radzyń	24	31	31-37
9. Wólczanka	24	30	30-23
10. Sokół	23	30	34-32
11. Chełmianka	24	28	29-31
12. Avia	**24**	**27**	**25-31**
13. Sandomierz	23	26	24-40
14. Wiślanie	24	25	32-48
15. Podlasie	24	20	25-53
16. Spartakus	24	18	19-42
17. Czarni	24	18	23-43
18. Soła	24	17	21-43

W następnej kolejce - 20 kwietnia: Wiślanie - Avia (12:00), Motor - Hutnik (15:00).

Dali się ograć u siebie sąsiadowi z tabeli

Avia po raz pierwszy przegrała wiosną u siebie. Po dwóch remisach (0:0 ze Stalą Kraśnik i 2:2 z KSZO) oraz zwycięstwie 1:0 z Chełmianką, świdniczanie niespodziewanie ulegli w sobotę sąsiadowi z ligowej tabeli, Wólczance, przegrywając 0:2.

Obie bramki dla gości padły po przerwie. W 52. minucie pierwszego gola zdobył **Krystian Majka**. Wynik w 90 minucie, strzałem z połowy boiska ustalił **Jakub Tabor**.

AVIA ŚWIDNIK – WÓLCZANKA WÓLKA PEŁKIŃSKA 0:2 (0:0)
Avia: Piotrowski, Mykytyn, Dwórzyński, Kuliga, Orzędowski (46 Głaz), Wójcik, Darmochwał (60 Koczon), Mroczek (76 Ozimek), Maluga (87 Plesz), Dziedzic (46 Białek), Prędota.
Wólczanka: Siryk, Majka (81 Przewoźnik) ,Domański (84 Kocur), Kajpust, Bała (66 Khorolskyi), Gwóźdź, Podstolak, Łazarz, Wrona, Tabor, Bury
Bramki: 0:1 Majka 52, 0:2 Tabor 90. **Żółta kartka:** Domański (W.). **Sędziował**: Karol Iwanowicz (Kraśnik). **Widzów**: 200

W piłkarskiej IV lidze

Wpadka w Żmudzi

Nie udało się piłkarzom Lublinianki, wicelidera IV ligi przedłużyć wiosennej serii zwycięstw do czterech wygranych spotkań.

W meczu 20. kolejki podopieczni trenera **Dariusza Bodaka** niespodziewanie przegrali w Żmudzi z Victorią, zespołem który w tegorocznych rewanżach do soboty miał na swoim koncie trzy porażki, w których stracił aż 11 goli, z czego 7 w konfrontacji u siebie z liderem, Hetmanem Zamość. Jedyna bramka w meczu padła na początku. W 9. minucie, po podaniu **Jakuba Sawy**, **Piotr Lecki** znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Lublinianki i znakomitej szansy nie zmarnował.

VICTORIA ŻMUDŹ – LUBLINIANKA LUBLIN 1:0 (1:0)
Lublinianka: Żuber – Wszołek (46 Kośka), Dzyr, Ptaszyński, Kowalczyk, Wrzesiński (72 Baran), Bednara, Stępień (65 Kuzioła), Rejmak, Iwańczuk (70 Drzazga), Rapa (46 Morenkov).
Bramka - Lecki 9.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:

All Promote Futsal Team Lublin awansował do I ligi!

W przyszłym sezonie Lublin będzie miał aż dwa zespoły na zapleczu futsalowej ekstraklasy! W środę do AZS UMCS dołączył All Promote Futsal Team, który wygrał pierwszoligowe baraże. Po zwycięstwie w pierwszym, wyjazdowym meczu z KS Zaczernie 8:0 w drugim spotkaniu przed własną publicznością pokonał faworyzowany BSF Bochnia 4:2!

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (3)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Zawodnicy All Promote Futsal Team Lublin pozują po środowym meczu z BSF Bochnia do pamiątkowego zdjęcia m.in. z prezesem LZPN Zbigniewem Bartnikiem, koordynatorem rozgrywek futsalu w okręgu lubelskim Jackiem Kosierbem, prezesem firmy All Promote Przenośne Nośniki Reklamowe, sponsorem tytularnym drużyny Marcinem Czubakiem oraz Marcinem Goździołko z IBRA, sponsorem technicznym zespołu

All Promote Futsal Team w imponującym stylu wygrał najpierw II ligę, organizowaną przez Lubelski Związek Piłki Nożnej, a następnie baraże. Trzeba jednak przyznać, że o ile pierwszy mecz o awans do I ligi z KS Zaczernie był przysłowiowym spacerkiem, o tyle w drugim, z BSF Bochnia, lublinianie musieli się sporo natrudzić, by po końcowym gwizdku cieszyć się z awansu. Decydujące o nim spotkanie było niezwykle emocjonujące i choć mecz świetnie rozpoczęli lublinianie, bo po niespełna czterech minutach wygrywali już 3:0, to jego losy ważyły się niemal do samego końca.

Zespół BSF rzucił się po przerwie od odrabiania strat i w 32. minucie zbliżył się do gospodarzy na jedno trafienie. Goście dalej atakowali i byli bardzo bliscy wyrównania. Na drodze stanął im jednak świetnie spisujący się w lubelskiej bramce **Marcin Zapał**. Trzeba przyznać, że golkiperowi All Promote dopisywało także szczęście, gdyż piłka kilkakrotnie po strzałach zawodników BSF odbijała się od słupków czy też poprzeczki!

Ostatecznie lublinianie wygrali 4:2 i po końcowym gwizdku sędziego mogli odtańczyć na parkiecie hali Politechniki Lubelskiej, gdzie w środowy wieczór rozgrywane było spotkanie, taniec radości.

– Drużyna w swoim pierwszym oficjalnym roku istnienia dokonała rzeczy, można by powiedzieć, dla wielu niemożliwej. Jednak ani ja, ani zawodnicy nigdy nie wątpiliśmy w siłę i umiejętności – mówi o sukcesie drużyny All Promote Futsal Team **Artur Banasik**, jej kierownik. – Nawet pomimo wielu kontuzji, jakie trapiły naszych zawodników udało się nam osiągnąć rzecz wspaniałą. Oprócz wygranych w barażach zbudowaliśmy, mam nadzieję, drużynę, zespół. Dla mnie, tworząc ten team, było i jest najważniejsze to, aby to był zespół z wieloma indywidualnymi umiejętnościami, a nie zlepek indywidualności. Ta fantastyczna przygoda i wyniki dały mi tak naprawdę przez ostatnie kilka miesięcy o wiele więcej niż tylko emocje sportowe i satysfakcję. Podczas tego wspaniałego 6-miesięcznego okresu odczułem również na własnej skórze, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie, że pieniądze to nie wszystko, i że dla tych ludzi warto było zarywać noce nawet kosztem swojego zdrowia i na koniec kłócić się w centrali PZPN, broniąc swoich racji. Jestem po prostu dumny z drużyny i mam nadzieję, że ja ich też nie zawiodłem na żadnym z etapów tej wspaniałej przygody. Cieszę się, że tę przygodę przeżywamy razem z **Marcinem Czubakiem**, prezesem All Promote Przenośne Nośniki Reklamowe, który wyszedł z inicjatywą stworzenia drużyny i zaangażował się w organizacje zespołu, który osiągnął wielki sukces – kończy **Artur Banasik**.

BAS

Dawid Ptaszyński (przy piłce) to jeden z najbardziej doświadczonych piłkarzy All Promote Futsal Team – przez wiele lat występował w lubelskim Motorze m.in. na zapleczu piłkarskiej ekstraklasy

ALL PROMOTE FUTSAL TEAM LUBLIN – BSF BOCHNIA 4:2 (3:0)
All Promote Futsal Team Lublin: Marcin Zapał, Jacek Paździor, Piotr Wójtowicz, Tomasz Wnuk (kapitan), Dawid Ptaszyński oraz Rafał Al-Swaiti, Jakub Bednara, Paweł Bielak, Piotr Baran, Mateusz Kłyk, Bartosz Nogas. Kierownik drużyny: Artur Banasik.
Bramki: 1:0 Bielak (podanie z autu od Bednary) 50 sekunda!, 2:0 Bednara 3, 3:0 Paździor 4, 3:1 Bukowiec 29, 3:2 Rynduch 34, 4:2 Piotr Baran 40. Zespół z Lublina w II lidze oraz barażach reprezentowali także: Grzegorz Góral, Rafał Krupski, Tomek Sekrecki oraz Łukasz i Erwin Sobiech.

Artur Banasik, kierownik drużyny All Promote i jego uniesiona w geście radości ręką, po zdobyciu w 4. minucie trzeciego gola przez zespól z Lublina

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie

FC Maliki znalazły sposób na Omegę

Nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka. – To przysłowie jak ulał pasuje do tego, co wydarzyło się w kolejnym turnieju z cyklu piłkarskiej Unijnej Grand Prix, rozgrywanym na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52.

Zespół Omega Przyjaciele, etatowi zwycięzcy zawodów na Felinie, w finale musieli uznać wyższość FC Maliki, przegrywając mecz o 1. miejsce 3:8.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został **Szymon Jastrzębski** (FC Malik), a bramkarzem **Kacper Łupina** (FC Leonki). Strzelecka korona przypadła **Patrykowi Kowalskiemu** (Omega Przyjaciele), zdobywcy 9 bramek.

W konkursie rzutów karnych rozegranym po turnieju pierwsze miejsce zajęła **Martyna Kocot**, która w decydującym pojedynku pokonała 2:1 **Maksa Sprawkę**.

Trzecie miejsce zajął **Jakub Kościk**, a czwarte **Bartek Szumlański**.

BAS

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: IX Wiosenny Puchar Lublina „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej" Ogniska TKKF Omega

Taksówkarze wciąż bez strat

Diagnostyka ponownie przewodzi 9. Wiosennej Lidze Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. Sylwester Panek i spółka po wygranej z WORD Lublin zepchnęli na drugie miejsce AleTaxi.

Lider ma punkt przewagi nad taksówkarzami, ale też i aż trzy spotkania rozegrane od rywali więcej. Na trzecie miejsce awansowała Spiżarnia, która po niezwykle zaciętej walce wygrała 8:6 z Diagnostyką. Z drugiej pozycji spadli z kolei obrońcy trofeum, FC Kumple, ale tylko dlatego, że w minionym tygodniu nie grali.

WYNIKI
DIAGNOSTYKA – SPIŻARNIA 6:8
Bramki: Sylwester Panek 4, Michał Drozd, Bartek Pawlukiewicz – Arek Pisarek 6, Grzegorz Ostrowski 2.
PRUSAKI – 21 BPL 2:3
Bramki: Robert Paluch, Paweł Dejko – Kamil Witkowski 3.
ALETAXI – QQŁECZKI 7:1
Bramki: Konrad Wabik 3, Mateusz Siedlecki 2, Mateusz Wójcik, Adrian Prażmo – Grzegorz Ciarkowski.
QQŁECZKI – 21 BLP 4:7
Bramki: Daniel Oborski 2, Przemysław Dybel 2 – Kamil Witkowski 6, Rafał Zdunek.
BALL LUBLIN – HANESCO PPNZ SOKÓŁ 2:3
Bramki: Emil Ścibor 2 – Jakub Markiewicz 2, Karol Arciszewski.
QQŁECZKI – OMEGA 4:8
Bramki: Daniel Oborski 2, Bartek Krawczyk, Grzegorz Ciarkowski – Dawid Adamczyk 6, Bartosz Grabowiec 2.
SPIŻARNIA – HANESCO PPNZ SOKÓŁ 0:3
Bramki: Damian Różycki 3.
WORD LUBLIN – DIAGNOSTYKA 3:6
Bramki: Piotr Sawicki2, Robert Świć – Sylwester Panek 4, Michał Złomańczuk ,Sebastian Król.

1. Diagnostyka	9	19	43-34
2. AleTaxi	6	18	32-9
3. Spiżarnia	10	16	28-32
4. FC Kumple	6	15	32-15
5. 21 Blp	8	15	28-23
6. Prusaki	9	14	24-17
7. Qqłeczki	10	12	30-42
8. WORD Lublin	7	9	21-21
9. Omega	8	9	31-34
10. Hanesco	6	8	10-21
11. Ball Lublin	7	5	15-32
12. Magia	8	0	0-24

AleTaxi pokonało Qqłeczki 7:1, odnosząc tym samym szóstą wygraną!

Omega w ośmiu meczach zdobyła 9 punktów i zajmuje dziewiąte miejsce

NAJLEPSI STRZELCY
20 goli – Kamil Witkowski (21Blp) * **17** – Sylwester Panek (Diagnostyka) * **14** – Mateusz Siedlecki (AleTaxi), Dawid Adamczyk (Omega) * **13** – Paweł Bugała (FC Kumple) * **12** – Bartłomiej Ślepowroński (FC Kumple), Daniel Oborski (Qqłeczki) * **9** – Piotr Sawicki (WORD Lublin)

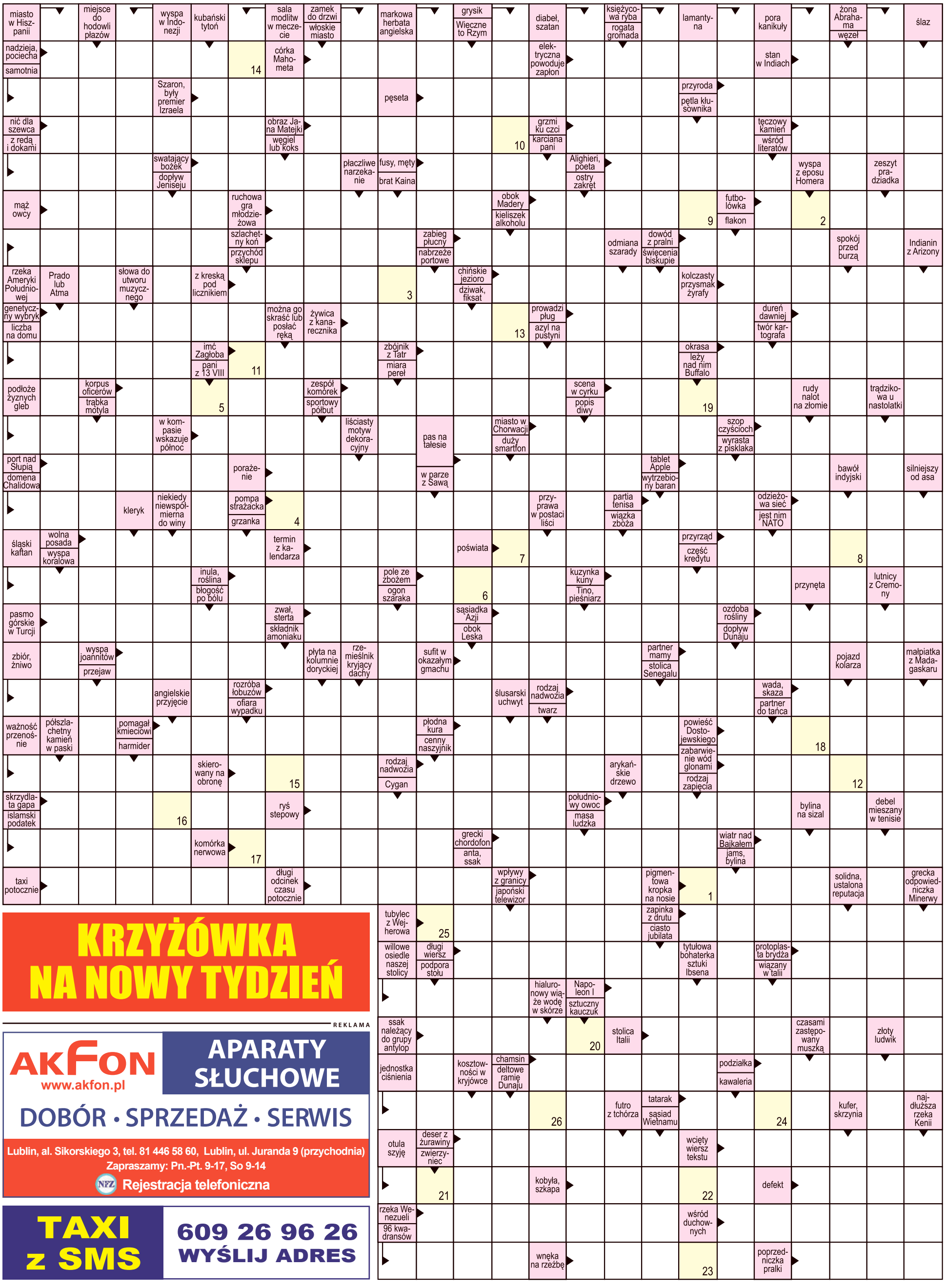

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26